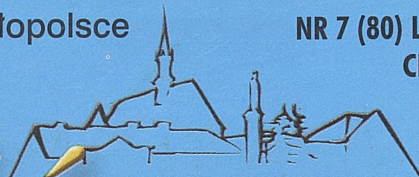




największa gazeta powiatowa w Małopolsce

NR 7 (80) LIPIEC 2000
CENA 2,00 zł

ZIEMIA BOCHENSKA



INDKS 34074X
ISSN 1233-9660



Fot. Kazimierz BUKOWIEC

PLASTBUD

Bochnia ul. Poniatowskiego 12
tel. (0 14) 611 60 04

FLIZY PANELE PODŁOGI ARMATURA



JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10

ZAPRASZA:

- ✓ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ✓ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ✓ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ✓ rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:

- ✓ rachunki bieżące
- ✓ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ✓ rachunki a'vista
- ✓ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24- miesięczne
- ✓ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMujemy:

- ✓ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS, i inne)

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę

Polecamy usługi filii Banku w Rzeszowie, Żegocinie, Tarnowie i SPK w Uściu Solnym



ZAPRASZAMY

pon.-pt. 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 11.00

INFORMACJA

tel. (014) 612 34 18, 612 21 73



FH-U MEBLE S.C.

ul. Partyzantów 2
32-700 Bochnia
tel. (014) 612 36 92

CZYNNE
od poniedziałku
do piątku
8.30 - 16.30
każda sobota
8.00 - 13.00

METALIK

Bochnia, ul. Trudna 46, tel./fax 611-85-50

zapraszamy codziennie od 8 do 17, sobota od 8 do 13

polecamy:

ELEKTRONARZĘDZIA • ARTYKUŁY METALOWE

BOSCH

Makita

Celma

FESTO

metabo



FARBY • LAKIERY • KLEJE

POLIFARB



HURT I DETAL



dobieranie kolorów
na miejscu

PRODUCENT

**STOLARKI
ALUMINIOWEJ**

SYSTEM
SPECTRAL®

MONTAŻ GRATIS

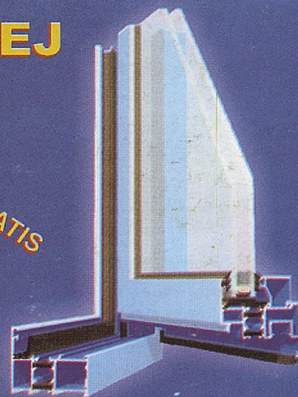
- OKNA
- DRZWI
- FASADY
- WITRYNY
- OGRODY ZIMOWE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- KONSTRUKCJE ALUMINIOWE

- SPAWANIE ALUMINIUM
- LAKIEROWANIE PROSZKOWE

**EKSKLUZYWNE
ALUMINIOWE DRZWI WEJŚCIOWE**

"DOOR"

32-700 Bochnia, Proszówki 11 tel 014 / 611 02 14



**Francuskie
wkłady
kominkowe**

1.079 zł

1.399 zł

Les Foyers

OFERTA SPECJALNA!
Wczasy z GABO Les Foyers

Zakup wkładu kominkowego
premiowany jest bezpłatnym pobytem
dla dwóch osób w wybranym z katalogu
ośrodkiem wczasowym lub hotelu na terenie:
Polski, Czech, Słowacji lub Austrii.

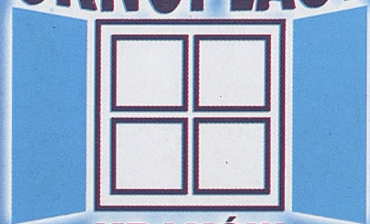
Zakup:

- wkład w cenie powyżej 1.078 zł – 3 dniowy pobyt
- wkład w cenie powyżej 1.398 zł – 7 dniowe wczasy
- wkład w cenie powyżej 2.458 zł – 14 dniowe wczasy

F.H.U. „MAR-COS”

33-100 Tarnów, ul. Słoneczna 56d, tel. (014) 627 60 05

OKNOPLAST



KRAKÓW

OKNA DRZWI PCV I ALUMINIUM



KRAKŻAL

**ŻALUZJE,
ROLETY,
SIATKI, MARKIZY**

STOLARKA DREWNIANA • STOLARKA WEWNĘTRZNA

BIURO HANDLOWE „IDEON” S.C.
UL. TRUDNA 32A, 32-700 BOCHNIA

TEL. (014) 611 85 87

TEL./FAX (014) 685 02 50

ZAKŁAD PRODUKCYJNO HANDLOWO USŁUGOWY

Jerzy Mikołajek

Brzesko, ul. Szczepanowska 25

tel. (014) 68 61 600, 68 63 633

BETONIARNIA

**w Brzesku – to gwarancja jakości oraz ilości
(pełne dozowanie wagowe)**

**Produkcja wysokiej jakości
betonu każdej klasy,
potwierdzona każdorazowo
badaniem laboratoryjnym**

DOBRA JAKOŚĆ BETONU ZA PRZYSTĘPNĄ CENĘ

...zobacz z jakich surowców jest wytwarzany Twój beton! – sprawdź i zamów u nas!



możliwość zakupu betonu na RATY!

W numerze między innymi:

- * Jak świętowano Dni Bochni.....10-13
- * Konferencja regionalistów.....14-16
- * Wywiad z dyrektorem szpitala.....18-19
- * Obradowali miejscy radni.....40-41
- * Brzeźnica: „Nie” dla wysypiska.....42
- * Festyn w Parafii i niecodzienny mecz.....46-47
- * Ratujemy życie – pierwsza pomoc.....48-49
- * Policja radzi: Jak uniknąć kradzieży.....54

Poza tym stałe rubryki: minął miesiąc, motoryzacja, kronika policyjna, wiadomości z gmin, rozrywka.

Nasza okładka:

Nareszcie nastąpi lato!

Kocham Cię Mamo!

Pod takim hasłem 26 maja zorganizowano Dzień Matki w Przedszkolu w Mikuszowicach. Maluchy wraz ze swoimi wychowawczyniami przygotowały przedstawienie, na które przybyły wszystkie mamy. W przedszkolu czekały na nie niespodzianki przygotowane przez ich pociechy – własnoręcznie wykonane prezenty. Nie obyło się również bez poczęstunku, o którym nie zapomnieli pracownicy przedszkola.



Pod dużym znakiem zapytania stały obchody Dnia Matki w sąsiadującej z przedszkolem Szkole Podstawowej. W poniedziałkowy poranek, 29 maja przywitała pracowników szkoły i uczniów powódź. Woda z pękniętej rury zalała I piętro oraz parter. Do ofiarnej pracy przystąpiła nie tylko obsługa szkoły, ale również sami uczniowie. Zdążono się jednak uporać z kłopotami. Sama impreza odbyła się w sali gimnastycznej. Gwoździem programu było przedstawienie przygotowane przez czwartoklasistów pod opieką polonistki – Marty Panek. Młodzi artyści przedstawili baśń H. Ch. Andersena.

Równie hucznie obchodzony był Dzień Matki w Szkole Podstawowej w Świnarach. W przygotowania zaangażowani byli uczniowie kl. I – III. W tym jednym dniu sala gimnastyczna zamieniła się w mini-teatr, z tym, że zamiast banalnie ustawionych krzeseł, na widowni znalazły się gustownie nakryte stoły, niemal tonące w kwiatkach. To przy nich usiadły ONE – najważniejsi goście w tym dniu – MAMY. Występ przygotowany przez uczniów był również szczegól-

ny. Rozpoczęła go kl. III, która zaprezentowała Koncert Spełnionych Życzeń. Z programem artystycznym wystąpili także uczniowie klasy I i II.

Szkolny Dzień Dziecka

27 maja w Szkole Podstawowej nr 2 odbywały się zabawy, turnieje, konkursy, a wszystko to z okazji tegorocznego święta dzieci. Jak co roku w przygotowanie zabawy włączył się Zarząd Osiedla Śródmieście-Campi, który ufundował słodkie nagrody. Ze środków zarządu zakupiono również na szkolne boisko nowe kosze wraz z tablicami. Dzięki negocjacjom przewodniczącego zarządu, Kazimierza Ścisły i przychylności firmy montującej zakupione kosze – „Stalprodukt Wamech” udało się początkową cenę



1500 zł obniżyć o połowę, co pozwoliło w całości pokryć koszty montażu przez osiedlowy komitet nie naruszając i tak już szczupłego budżetu szkoły. – *Czuliśmy się zobowiązani do pomocy szkole, gdyż z tutejszych obiektów sportowych korzystają nie tylko uczniowie, ale dzieci i młodzież z całego naszego osiedla, a nawet z odległych stron Bochni, gdzie nie ma osiedlowych boisk.* – mówi Kazimierz Ścisło.

W tym samym dniu dyrekcja szkoły oraz przedstawiciele „Chemobudowy” budującej nieopodal budynek Urzędu Skarbowego dokonali otwarcia wyremontowanej za kwotę 4000 zł szkolnej łazienki.

– *Remont ten był możliwy dzięki porozumieniu szkoły z „Chemobudową”, która wykonała go w zamian za udostępnienie przez nas piwnicznych pomieszczeń, spełniających na czas budowy funkcję szatni dla pracowników firmy. W ostatnim czasie dzięki tej współpracy, udało się przed budynkiem szkolnym zrobić nową wylewkę betonową.* – tłumaczy dyrektorka szkoły Janina Wójcik.

Urząd z nową elewacją

Od kilku tygodni trwają prace przy odnowie elewacji budynku Urzędu Miejskiego w Bochni. Wykonawcą robót jest zakład remontowo-budowlany Jana Paleja, a ich koszt wynosi 70 tys. zł.

Zakres prac przewiduje wyremontowanie elewacji

FISKALIZACJA
Twój obowiązek - nasz problem!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 812-91-82, (0032) 721-002, (0032) 636-918

Biuro handlowe - I piętro (pod nowym dostawczakiem)

dwóch budynków: głównego (ul. Kazimierza Wielkiego 2), budynku obok (Kazimierza Wielkiego 4) i I piętra budynku – Kazimierza Wielkiego 6.

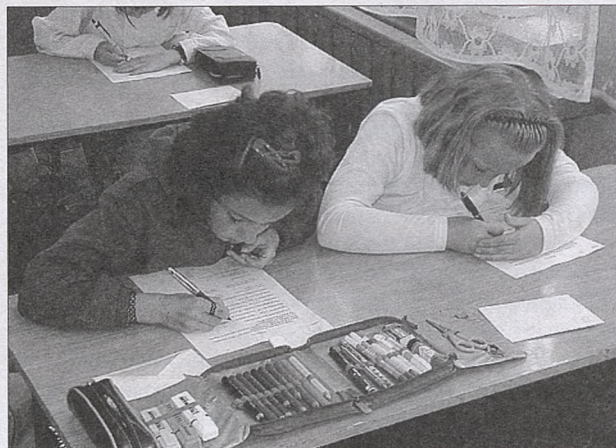


Ściany pomalowane będą specjalnymi ochronnymi farbami niemieckimi, wodoodpornymi i trwałymi w kolorze. Wymieniane są także obróbki blacharskie i rynny.

Prace mają zakończyć się jeszcze w czerwcu.

Mistrzowie ortografii

W poniedziałek, 29 maja w SP nr 7 w Bochni miał miejsce rejonowy finał konkursu ortograficznego "Mistrz ortografii". Udział w nim brali uczniowie klas III szkół podstawowych z terenów Brzeska, Bochni i Tarnowa – łącznie 66 osób. Celem konkursu, którego organizatorkami były nauczycielki: Alicja Świątek, Maria Skrzyńska, Kinga Wojcieszko, Stanisława Jeleń, Celina Trestka, Wanda Janowiec i Anna Rogala, było podsumowanie zdobytej przez uczniów wiedzy.



Uczestnicy mieli do wypełnienia test, na który składało się 6 pytań. Maksymalną ilość punktów zdobyło 5 osób: Natalia Libront – SP Iwkowa Nagórze, Magdalena Migdas – SP 7 Bochnia, Justyna Bakalarz – ZS Stary Wiśnicz, Lidia Szewczyk – SP Łapanów oraz Marcin Gibas – SP 2 Jadowniki.

Generalnie zwolnij!

30 maja w Dziewinie odbyła się wspólna akcja Komendy Powiatowej Policji w Bochni, Szkoły Podstawowej w Dziewinie oraz jednej z firm ubezpieczeniowych (sponsora akcji), która miała na celu wyrobienie u kierowców nawyku bezpiecznej jazdy w terenie zabudowanym, tj.

z prędkością 60 km/godz. Wydaje się, że jest to rzecz oczywista... Kierowca pierwszego, zatrzymanego samochodu otrzymał jabłko... Jednak zaledwie po kilkunastu minutach akcji okazało się, że policja musiała wręczyć za brawurową jazdę - mandat, a uczniowie... cytrynkę.

Akcja trwała 3 godziny, a rozpoczęła się o godz. 9.00. W dwóch miejscach Dziewina ustawiono radiowozy policyjne, które dokonywały pomiaru prędkości przejeżdżających samochodów. Informacja o prędkości nadjeżdżają-



cego samochodu była przekazywana do znajdującego się centralnie punktu policyjno-szkolnego. Policja zatrzymywała niemal każdy samochód. Za jazdę z bezpieczną prędkością dziękowały dzieci, które przestraszonemu kierowcom wręczały jabłka. Kierowcy, którzy przekroczyli dozwol-

F.H.

STRZAŁKA

SKLEP

MODELARSKI

Bochnia ul. Rynek 5

(kiosk poniżej Delikatesów Galicyjskich)

zapraszamy codziennie od godz. 8.00 do 18.00

✈️ POLECAMY ✈️

MODELE KARTONOWE I PLASTYKOWE

FIRM:

AKADEMY, AIRFIX, HELLER, ITALIERI,

PLASTYK, REVELL, GPM, FLY-MODEL, TAMIYA

KARTONOWY ARSENAŁ-HALIŃSKI

FARBY HUMBROL,

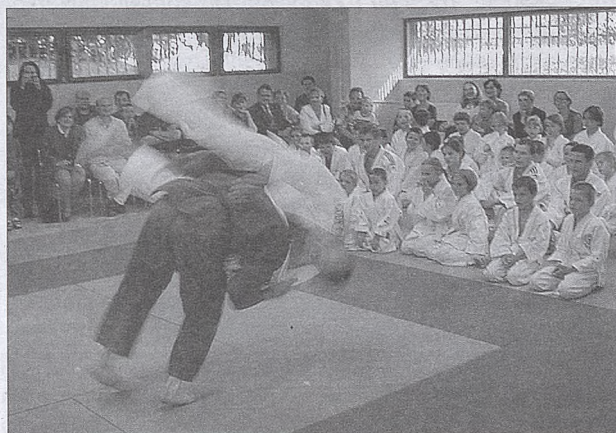
KLEJE, AKCESORIA

loną prędkość, choćby o kilka km/godz. otrzymywali od uczniów IV klasy reprimendę i cytrynę. Ci, którzy przekroczyli granicę bezpieczeństwa o ok. 20 km/godz. i więcej, oprócz cytryny otrzymywali również mandat. Okazało się, że niejeden kierowca wolałby dostać mandat, niż słyszeć od dzieci, że nie czują się na drodze bezpiecznie, gdy on jedzie z nadmierną prędkością.

Chyba jednak nie jest tak źle, jak mogłoby się wydawać. W pewnym momencie w koszykach dzieci drastycznie ubyło... jabłek. Kosz ponownie uzupełnił sponsor akcji, który ufundował też dla dzieci biorących udział w akcji koszulki oraz różne gadżety.

Judo w nowej siedzibie

Bocheńska sekcja judo, działająca przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji wreszcie doczekała się sali z prawdziwego zdarzenia. 1 czerwca odbyło się uroczyste otwarcie pomieszczeń mieszczących się w budynku MDK przy ul. Wojska Polskiego. Inicjatorką powstania sali, jej zaadoptowania na potrzeby judo była dyrektor MOSiR-u Sa-



bina Bajda. Po oficjalnych przemówieniach zaproszonych gości przyszedł czas na pokaz umiejętności bocheńskich judoków. Najpierw na matę wyszli najmłodsi przedstawiciele tej dyscypliny sportu. Na koniec natomiast swoje umiejętności zaprezentowali sportowcy z Krakowa: Krzysztof Wojdan (ciemny strój) – aktualny mistrz Polski, uczestnik olimpiady w Seulu oraz Waldemar Kowalski (jasny strój) – zawodnik i trener Wisły, reprezentant Polski na Mistrzostwach Europy w Izraelu.

Świetlica otwarta

2 czerwca w budynku Domu Ludowego w Chodenicach

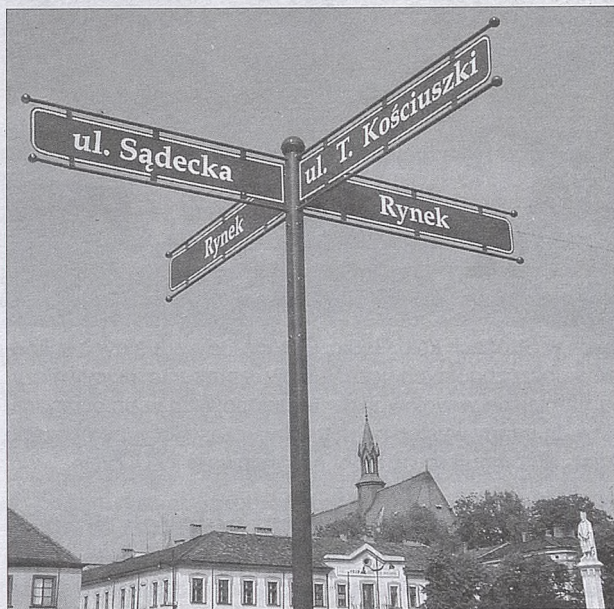


otwarto nową świetlicę Profilaktyczno-Wychowawczą. Uroczystego poświęcenia pomieszczenia dokonał ks. dziekan Zdzisław Sadko. Świetlica powstała dzięki staraniom Zarządu Miasta, a przede wszystkim dzięki Zarządowi Osiedla Chodenice i mieszkańcom tej dzielnicy Bochni.

Teraz dzieci, którym będzie się nudziło, albo będą miały problemy z odrobieniem zadań domowych, będą mogły przyjść do świetlicy i liczyć na pomoc pracującej tutaj wychowawczyni.

Ulice i wjazdy do miasta oznaczone

Przed kilkunastoma tygodniami w Bochni pojawiły się znaki z nazwami ulic. Niebieskie słupy z tabliczkami nie-



wątpliwie dodały uroku naszemu miastu, a niejeden bochnianin z aprobatą przyjął nowy pomysł bocheńskich władz.



Oznaczenia wykonała firma z Zabrze, która za tą inwestycję nie obciążyła budżetu miasta. Koszty postawienia znaków pokryją sponsorzy, którzy będą chcieli się zareklamować na nowych słupach.

KASA FISKALNA

ELZAB *Alfa*

Największy przebój rynku!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 612-51-62, (0062) 721-662, (0062) 630-618

Warto handlować - i pisać (nad nowymi drukarkami!)

Również przy wjeździe do Bochni od strony Brzeska, Łapczycy, Proszówek i Kopaliny pojawiły się nowe tablice z nazwą i herbem naszego miasta.

Sukces niepełnosprawnych

4 czerwca uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej działających przy Bocheńskiej Spółdzielni Inwalidów startowali w III Zintegrowanej Spartakiadzie Osób Niepełnospraw-



nym w Stróżach koło Gorlic. Oprócz indywidualnych sukcesów poszczególnych uczestników reprezentacja wywalczyła III miejsce w województwie małopolskim w przeciąganiu liny. Za udany występ na potrzeby uczestników przekazano zestaw komputerowy, który sfinansowało PZU Życie.

Finał konkursu "Święci polnych dróg"!

– Są piękne kościoły i świątynie, są katedry pełne wspnianych rzeźb i obrazów. Są ołtarze zdobione srebrem i złotem. Ale najpiękniejsza jest stojąca przy polnej drodze mała, drewniana kapliczka, pochylona pod ciężarem lat, cierpień człowieka – napisała w konkursowym wypracowaniu jedna z uczestniczek konkursu "Święci polnych



dróg", zorganizowanego przez bocheńską Delegaturę Kuratorium Oświaty. Jego zakończeniem było uroczyste wręczenie nagród, jakie odbyło się w Żegocinie 11 czerwca.

Zanim jednak odbyła się ceremonia wręczenia nagród odprawiona została w kościele parafialnym w Żegocinie koncelebrowana Msza święta, podczas której śpiewano przygotowane na konkurs pieśni i recytowano fragmenty konkursowych wierszy.

O przebiegu konkursu poinformowała jego autorka pani Bożena Drażkiewicz – *Konkurs spotkał się z niebywałym zainteresowaniem dzieci i młodzieży szkół podstawowych i gimnazjalnych z gmin Bochnia, Lipnica Murowa-*



na, Łapanów, Trzciana i Żegocina. Do komisji konkursowej napłynęło 512 rozmaitych prac (wśród których najliczniejszą grupę stanowiły dzieła plastyczne – 372).

Potem odbyło się wręczenie nagród o łącznej wartości ponad 7 tysięcy złotych. Wśród laureatów największą grupę stanowili uczniowie szkół z Proszówek i Sobolowa.

Andrzej Olechowski w Bochni

11 czerwca na bocheńskim Rynku Andrzej Olechowski – były minister finansów i spraw zagranicznych podpisywał swoją książkę "Wygrać przyszłość". Bochnia stała się także drugim miastem w jego rozpoczętej niedawno kam-



pianii prezydenckiej. Można było udzielić poparcia Andrzejowi Olechowskiemu podpisując się na liście. Zgromadzonemu powiedział tylko o najważniejszych sprawach m.in. o edukacji, sądownictwie i bezrobociu.

Andrzej Olechowski jest kandydatem niezależnym, bo jak sam mówi dużo lepiej jeżeli prezydent będzie osobą bezstronną.

Szkoda, że nie wszyscy mieszkańcy potrafili się odpowiednio zachować.

Szwedzkie wodociągi

W połowie czerwca rozpoczęły się prace nad wymianą sieci wodociągowej w centrum Bochni. Zaplanowano wymianę rur na 580 metrowym odcinku od ul. Rzeźnickiej poprzez Rynek i ul. Regis aż do skrzyżowania ul. Polnej

z Oracką. Roboty prowadzone są metodą bezodkrywko-
wą, co ma olbrzymi plus, gdyż nie rujnuje chodników. -
*Specjalne urządzenie działające pod ziemią kruszy sta-
re, żeliwne rury a na to miejsce przez zaledwie kilkume-
trowy otwór wstawiane są nowe, polietylenowe, których wy-
trzymałość oblicz się na 50 do 100 lat.* - tłumaczy inż.
Zbigniew Rachwał, szef MPWiK. Głównym wykonawcą jest
firma "NCC Polska", w której udział ma kapitał szwedzki.
Rodowici Szwedzi wykonują również najbardziej skompli-
kowane prace w Bochni. Całość przedsięwzięcia oszaco-
wano na ok. 480 tys. zł.

Przebojowe dziewczyny z Bochni

"Gdzie słyszysz śpiew tam wejdź – tam dobre serca mają,
zli ludzie wierzą mi, ci nigdy nie śpiewają" – kierując się
tym mottem uczennice byłej szkoły podstawowej nr 3 w
Bochni zawsze chętnie brały udział w zajęciach chóru i dzia-



ły w grupie wokalo-tanecznej. Szkoła przestała istnieć,
ale dziewczyny postanowiły śpiewać dalej, chociaż teraz
chodzą do różnych szkół. W swoim repertuarze mają pio-
senki o różnej tematyce. Piosenki ekologiczne prezento-
wały w finale Festiwalu Eko-Piosenka w Legnicy. W maju
odniosły sukces na Festiwalu Piosenki Wartościowej
w Krakowie. W dniach od 1 do 4 reprezentowały nasze
miasto na V Międzynarodowym Dziecięco – Młodzieżowym
Festiwalu Piosenki Country Rypin 2000. Tu również odnio-

sły sukces. "Już nie czarownice" – bo tak nazywa się zespół
– zdobyły wyróżnienie za dobór repertuaru i oryginalne wy-
konanie, wystąpiły także w Koncercie Galowym, co było spo-
rym osiągnięciem, bowiem do konkursu stawilo się aż 28
grup. Dziewczyny udzielały szeregu wywiadów, a swoim
wdziękiem podbiły serca jurorów i publiczności. Szkoda, że
w rodzinnym mieście niewiele osób interesuje się losem
uzdolnionych dzieci. Zespół istnieje tylko dzięki społecznej
pracy opiekunki, której jak na razie sprzyjają tylko firmy pana
Włodarczyka i pana Hałaszk.

Na zdjęciu od lewej: Beata Zięcina, Agnieszka Rajską, Asia
Szewczyk, Joe-Anne Garus, Monika Rajską, Basia Matyasik

Zaprosili nas...

* Duszpasterstwo Rodzin Stowarzyszenie Rodzin Kato-
lickich na II Diecezjalny Kongres Rodzin, który odbył się
1 czerwca w Kościele św. Pawła Apostoła w Bochni.

* Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni na
spotkanie autorskie z Adamem Ziemiannym. Odbędzie się
ono 6 czerwca w budynku biblioteki.

* Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni:

– 8.06 – na spotkanie z historykiem mediewistą z UJ,
prof. Jerzym Wyrozumskim, który wygłosił wykład na te-
mat: "Roman Grodecki, obywatel i uczyony".

– 11.06 – na wykład pt: "Potop sprzed siedmiu i pół
tysiąca lat na terenie centralnej Azji", wygłoszony przez
prof. Karola Szymczyka z Uniwersytetu Warszawskiego.

– 15.06 – na spotkanie z Marią Serafińską-Domańską - ku-
stoszem Muzeum Pamiątek po Janie Matejce "Koryznówka".

* Organizatorzy Przeglądu Twórczości Dziecięcej '2000
pt. "Święci polnych dróg" na finał konkursu, który odbył się
10.06 w Domu Kultury w Żegocinie.

* Państwowa Szkoła Muzyczna w Bochni na Kon-
cert Uczniów Szkoły, który odbył się 16 czerwca
w Bazylice św. Mikołaja.

* Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski, Specjal-
na Strefa Ekonomiczna i Krakowski Park Technologiczny
na Ogólnopolską Konferencję "Krzemowa Dolina w Kra-
kowie. Wysokie technologie szansą rozwoju Małopolski".
Miała ona miejsce 19 czerwca w Krakowie.

* Rada Powiatowa Sojuszu Lewicy Demokratycznej
w Bochni na Konwencję Powiatową SLD, która odbyła się
19 czerwca w sali MDK w Bochni.

* Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Bochni na
wystawę swoich prac, które można oglądać w filii nr 1
Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, przy ul. Woj-
ska Polskiego.

* Adam Zieliński na swoje autorskie spotkanie w Lu-
sthaus w Wiedniu, które odbyło się 22 czerwca.

* Zarząd Powiatowy Polskiego Stronnictwa Ludowego
w Bochni na uroczystość poświęcenia i przekazania sztandaru
społeczności ludowców powiatu bocheńskiego.

Kolumny przy-
gotowali: Emilia
Mazanek, Łucja
Piątkowska, Kazi-
mierz Bukowiec,
Karol Klima, Tade-
usz Olszewski.

KASA FISKALNA

ELZAB  Delta

Spełni wszystkie Twoje wymagania!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-91-02, (0002) 721-002, (0002) 636-010

Nowe kasowniki - 1 piętrowe (na 1000 dokumentów)

R E K L A M A

USŁUGI FOTOGRAFICZNE ALICJA PALUCH

Bochnia, ul. Różana 5
tel. (0604) 484-138

Obsługa:

 wesel

 chrzcin

 urodzin i imienin

 rocznic rodzinnych

 ważnych wydarzeń

**ZDJĘCIA ARTYSTYCZNE,
CENY KONKURENCYJNE!**



Trzydniowe świętowanie

Tegoroczne "Dni Bochni" przeszły już do historii. Pozostały wspomnienia, fotografie i nagrania telewizyjnej "dwójki", która rejestrowała ciekawsze bloki programowe.

Zapowiadany na plakatach i w mediach program artystyczny został zrealizowany prawie w całości. Nie przyjechał tylko Przemysław Gintrowski – może usłyszymy go w przyszłym roku. Mimo, iż uroczyste otwarcie "Dni Bochni" odbyło się w sobotę, jednak już w piątek było na co popatrzeć. W kinie "Jutrzenka" odbyły się wybory "Miss Bochni 2000". Koronę zdo-

była sekretarka bocheńskiego starosty - Beata Zajt. Jaki wpływ na taki wybór miała obecność w jury starosty i dwóch radnych powiatowych – tego nie wiemy. W trakcie obrad jury wystąpił tematyczny kabaret "Baby w reformach". Dawkę śmiechu zapewniły cztery panie Krystyna Sienkiewicz, Danuta Błażejczyk, Anna Jaroszyńska i Elżbieta Jodłowska.

Dużym zainteresowaniem, niestety tylko mediów (telewizja nakręciła spory materiał) cieszyła się sobotnia parada orkiestr dętych. Do Bochni na jubileusz 120 - lecia istnienia Orkiestry Kopalni Soli przyjechały zespoły z Brzeska, Okulic i Łososiny Dolnej.

O godz. 15.30 odbyło się uroczyste otwarcie "Dni Bochni", podczas którego Ewa Demarczyk otrzymała tytuł Honorowego Ambasadora Miasta Bochni. Wieczorem publiczność bardzo szczelnie wypełniła płytę rynku, a na scenie pojawił Ryszard Rynkow-





ski, tuż po nim Stanisław Soyka. Koncert bardów prowadził Piotr Bałtroczyk, nagrywała go telewizja.

Duże zainteresowanie wywołał także koncert, który odbył się w bocheńskiej Bazylice. Połączone chóry: Pu-eri Cantores Santcti Nicolai i Schola Cantorum Tarnoviensis, wspólnie z Capellą Cracoviensis wykonały "Mszę e- mol Brucknera".

W niedzielę było ponownie wesoło. O godz. 19.00 wystąpił kabaret "Pod Wyrwigroszem", a po nim zaśpiewała Beata Kozidrak i zespół Bajm.

Dni Bochni, już po raz kolejny udowodniły, jak duże jest zapotrzebowanie w naszym mieście na tego typu imprezy. Cóż, pozostaje nam chyba tylko pomarzyć, aby Dni Bochni trwały przez cały rok.

(JTU)

fol. Kazimierz Bukowiec



Przed wszystkim poeta

Rozmowa z Piotrem Bałtroczykiem

– Piotr Bałtroczyk to konferansjer, prezenter radiowy, muzyk, poeta. Kim Pan właściwie jest?

– Mimo, że robię różne rzeczy komercyjne w cichości określę się jako człowiek piszący – to jest moje główne zajęcie. Niebawem ukaże się pierwsze wydanie tomu moich wierszy, choć jako poeta debutowałem wiele lat wcześniej, w roku 1979. Przez lata 80 – te dużo publikowałem prawie we wszystkich liczących się pismach literackich. W 1983 roku zacząłem coraz częściej występować jako konferansjer. Propozycje, jakie otrzymywałem sprawiły, że stawałem się człowiekiem estrady. Nie jest to jednak moje ulubione zajęcie, chciałbym mieć tyle czasu, żeby czekać spokojnie, aż dojrzejemy mnie kolejny wiersz. Czas jednak wciąż mi przecieka przez palce. Najgorsze jest to, że obecnie pochłaniają mnie zajęcia mniej istotne, natomiast ważne leżą odłogi. Myślę jednak, że kiedyś uda mi się nie robić nic, czyli pisać. To bardzo fascynujące.

– Jest Pan jednak bardziej postrzegany jako twórca żartobliwy niż nostalgiczny poeta...

– Tak. Mam swój program kabaretowy. Część żartów powymyślałem, część zdarzyła mi się naprawdę, ponieważ mam szczęście do różnych, dziwnych sytuacji. Opowiadam także zasłyszane podczas rozmów z przyjaciółmi anegdoty. Jeżdżę z tym programem po Polsce, kilka części nakręciła telewizja.

– Zdarza się, podobno często, że twórcy kabaretowi prywatnie są bardzo poważni i nudni...

– Jestem bardzo rzetelny w pracy, nie spóźniam się i nie piję. Mogę więc powiedzieć o sobie, że jestem nudny i porządny. Prywatnie, nie przepadam za towarzystwem, nie chodzę na bankiety, nie tańczę, no chyba, że jestem "mocno wciąty". Moja partnerka wie, że w tej kwestii nie może na mnie liczyć.

Lubię pić alkohol, ale samotnie, gdy siedzę nad stawem, na zwalonym pnium. Patrzę wtedy na łąki, czaple i bociany. Mieszkam na wsi pod Olsztynem, gdzie mam swoją pasiekę i pszczoły. Uwielbiam także kosić trawę i łowić ryby we własnym stawie. Jestem zapalonym motocyklistą, mam Hondę Schadow – w sezonie przejeżdżam nią ok. 12 tys. km.

– W środowisku studenckim jest Pan znany poprzez "Jaszczury", "Rotundę" i poezję śpiewaną.



– Gdy skończyłem studia przez pewien czas jeździłem z recitalami z gitarą, później jednak zacząłem pracę na uczelni. Przymierzałem się nawet do doktoratu, ale zrezygnowałem. Nie miałem już tego kleju w pośladkach, który powinien mieć szanujący się naukowiec, aby siedzieć w bibliotekach. Później byłem dyrektorem programowym "Jaszczurów", prowadziłem w krakowskiej "Rotundzie" Śpiewogranię, a w Olsztynie Spotkania Zamkowe – Śpiewajmy poezję. Moje życie kręciło się wokół trzech miast Olsztyna, Krakowa i Warszawy, pomiędzy pracą w radiu i innymi zajęciami.

– Z doświadczeniem radiowym trafil Pan do telewizji...

– W telewizji wszystko zaczęło się od "Krainy Łagodności", następnie byli "Zwyczajni – Niezwyčajni" i wreszcie "Bardziwiakowie", których już nie ma. Teraz będzie kolejny cykliczny program – Leksykon Kabaretu Polskiego, który będę prowadził, albo współprowadził. Telewizja jest interesującą przygodą, choć ja nie wiąże z nią swojej przyszłości. Żle znoszę popularność, choć czasami bywa sympatycznie gdy piękne panie do mnie się uśmiechają.

– Bardzo dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: JERZY TUREK

DRUKARKA FISKALNA

ELZAB FP 600

Absolutnie niezawodna!

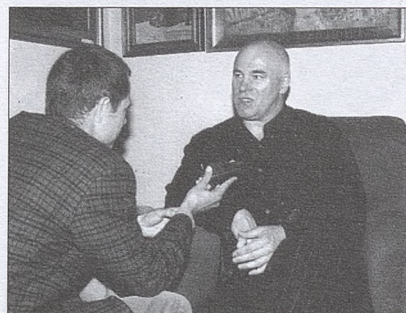
Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 6, tel. (014) 612-51-62, (0662) 721-662, (0662) 630-610

Nowe hamulce - i więcej (pod nowymi dźwigarami)

Nigdy nie chciałem śpiewać

Z Ryszardem Rynkowskim rozmawia Jerzy Turek



– Z czym kojarzy się Panu Bochnia?

– Wiem o tym, że Bochnia to sól i kopalnia, podobno starsza od Wieliczki. Więcej szczegółów niestety nie znam. Dziś trochę poszerzyłem swoją wiedzę i sądzę, że jeszcze ją uzupełnię... a w ogóle mam nadzieję, że jeszcze kiedyś tutaj przyjadę. To piękne miasto, które na pewno ma swoją tajemnicę o której jeszcze nie mam pojęcia.

– Denerwował się Pan przed koncertem. Czy tak jest zawsze?

– Koncert to pomysł Ewy Demarczyk. Czulem się ogromnie zaszczycony, gdy zadzwoniła do mnie z taką propozycją. Jednak w momencie, gdy zaczęła mi opowiadać o szczegółach tego przedsięwzięcia to zacząłem coraz bardziej blednąć. Miałem wyjść na scenę i zagrać przy samym fortepianie, co oznaczało, że nie będę mógł zaśpiewać piosenek najbardziej popularnych – do nich potrzebna jest sekcja rytmiczna i chórek. W związku z tym bałem się. Nie wiedziałem czy zainteresuję publiczność moimi utworami. Chcę jednak powiedzieć, że spotkałem wspaniałą widownię, której jestem wdzięczny za te pół godziny w skupieniu. Przecież ci ludzie na koncercie nie byli za karę – mogli więc wyjść. Miłe przyjęcie tak mnie zachęciło do śpiewania, że

złamałem zasadę i na końcu wykonałem "Pociąg".

– Jest Pan osobą publiczną. Ta popularność przeszkadza czy pomaga?

– Większość osób, których spotykam na swojej drodze to ludzie przychylni, choć zdarzają się urzędnicy czy funkcjonariusze, którzy wykorzystują byle powód, aby "przeczołgać" tego czy innego "publicznego". To są rzadkie przypadki, ale zdarzają się. Generalnie popularność ma jednak miłe strony, choć bywa męcząca. Każdy młody człowiek, czy dziecko, chce mieć autograf, nawet jeśli nie wie kim jest podpisujący. Zazwyczaj poświęcam czas na te sprawy, staram się jednak tak nimi sterować, aby zostało jeszcze coś dla mnie. To jest bardzo ważne dla samej psychiki. Po stresie związanym z koncertami, potrzebuję się wyciszyć w gronie przyjaciół albo w samotności. Jak widać, bycie osobą publiczną ma swoje blaski i cienie. Z jednej strony to pewien splendor, z drugiej inwigilacja. Nie można być przecież innym człowiekiem na scenie, a innym w życiu. Ja mam ten komfort, że dzięki Jackowi Cyganowi nie muszę na scenie udawać kogoś innego.

– Czyli prywatnie jest Pan sentymentalny?

– Tak, jestem człowiekiem romantycz-

nym i sentymentalnym. Choć poza tym jestem Wagą i miewam również drugi biegun, który określa mnie jako choleryka i narwańca. To są moje złe cechy, ale na szczęście nie pokazuję ich na scenie.

– ...a na próbach? Jak układa się współpraca z muzykami?

– Zaczynałem jako instrumentalista, więc muzyków szanuję i rozumiem. Mam stały, 10-osobowy zespół z którym pracuję już od paru lat. Staram się dbać o tych ludzi. Myślę, że na mnie nie narzekają.

– Powróćmy więc do początków Pana drogi artystycznej, które były w Operetce Warszawskiej. Pracował Pan wówczas jako... akompaniator.

– Ja nigdy nie chciałem śpiewać, to nie było moje marzenie. W operetce spędziłem prawie cztery lata, początkowo akompaniując, a następnie w charakterze szefa muzycznego. Te wspomnienia nie są jednak dla mnie budujące, ponieważ nie czulem tego repertuaru. Później zacząłem grać inne rzeczy, aż wreszcie w roku 1978 pojawiłem się WOX-ie. Miałem być szefem grupy akompaniującej wokalistom, jednak musiałem zastąpić Grzesia Markowskiego. To był przypadek, ale skoro okazało się, że nie fałszuję, zacząłem śpiewać.

– "Wypijmy za błędy", "Weźcie sobie chłopaki ten kraj" to wielkie szlagiery



*Czytelni'kom Ziemi
Bocheńskiej
z
Najlepszymi Zyczeniami
Ryszard Rynkowski*

polskiej piosenki. Stał się nim także ostatnio utwór z filmu "Klan". Podobno wstydził się Pan tej piosenki?

– Wymienione na początku utwory wyznaczają to, co mnie interesowało, co chciałem w określonym czasie komentować. Natomiast "Klan" to tylko wykonanie określonej usługi. Podobnie było z utworem do serialu "Radio Romans", czy piosenką "Baby, ach te baby", którą na zlecenie estrady stołecznej śpiewałem z Andrzejem Zauchą. Cieszę się jednak z każdej piosenki, która staje się szlagierem, ponieważ posiadanie w repertuarze takich utworów jest bardzo ważne. Mając szlagiery można w czasie koncertu zmusić widownię do wysłuchania utworów na których nam zależy. Po nich w formie prezentu za cierpliwość słuchacz otrzymuje utwory szlagierowe.

– W "Klanie" gra Pana uczennica Agnieszka Kotulanka...

– Można tak powiedzieć. W jednym z liceów warszawskich, wspólnie z tancerzem operetki prowadziłem zajęcia pozalekcyjne. Ja zajmowałem się sferą muzyczną, on baletową. Był tam zespół szkolny – Agnieszka była jedną z solistek. Później dowiedziałem się, że ta zdolna wokalistka została aktorką. Nie sądzę, żebym się do tego przyczynił, bo miała autentyczny talent, mogłem jedynie nauczyć ją trochę lepiej śpiewać.

– Często bierze Pan udział w przedsięwzięciach religijnych. Jaki repertuar Pan śpiewa?

– Istotnie, od pewnego czasu jestem zapraszany także na koncerty organizowane przez Kościół. Wszystko zaczęło się kilka lat temu. Zadzwoił wtedy do mnie ksiądz i zaprosił do Ustronia na festiwal piosenki religijnej. Zadałem mu pytanie; co ja mam tam śpiewać? Odpowiedział, że wszystko. No zaraz – powiedziałem, chyba nie "Wypijmy za błędy". Dlaczego? – odpowiedział. Chyba nie "Pociąg", bo tam coś o piwie... "Pociąg" też niech pan zaśpiewa. My czekamy na te utwory – usłyszałem. Przyjechałem więc z zespołem i zagrałem pełny recital. Ludzie świetnie się bawili, klerycy prowadzili pociągi przed sceną.

– Chętnie występuje Pan w koncertach charytatywnych...

– Traktuję to jako formę spłaty talentu jaki został mi dany. Mam taką zasadę, że Kościołowi rachunków nie wystawiam. Jest to jednak moja prywatna sprawa i nie chciałbym się na ten temat wiele wypowiadać.

– Bardzo dziękuję za rozmowę.
fot. Jan Paruch i Kazimierz Bukowiec



Zawsze chciałam śpiewać

Kilka pytań do Beaty Kozidrak

– Zadebiutowała Pani w wieku 17 lat. Czy nagły sukces nie przekreślił młodości?

– Sądzę, że nie straciłam młodości-czych lat. Nie żałuję – szybko dojrzałam.

– Czy łatwo pogodzić rolę matki, żony i gwiazdy estrady?

– Ważne jest, aby sukcesy przyjmować z pokorą i umiejętnie do nich podchodzić. Myślę, że to potrafię i na tym polega moje szczęście. Zrealizowałam swoje marzenia, ponieważ zawsze chciałam śpiewać i robić to. Oprócz tego mam szczęśliwą, normalną rodzinę, męża, tego samego od dwudziestu lat i dwie córki.

– Jedną z nich zaczyna śpiewać. Często zdarza się, że artyści nie chcą, aby ich dzieci wykonywały ten trudny zawód?

– Moja starsza córka doskonale wie na czym polega praca artysty. Widzi z bliska, ile wysiłku trzeba włożyć w każdy

koncert, jak wygląda praca twórcza podczas nagrań itp. Jeśli mimo tego zdecyduje się na taką drogę – pomogę jej.

– Przed każdym koncertem ma Pani tremę. To pomaga czy przeszkadza?

– Denerwuję się, bo bardzo chcę, żeby każdy koncert wypadł jak najlepiej. Zależy mi na publiczności, chcę zostać dobrze przyjęta i zapamiętana... a trema, do tej pory mi pomagała – to twórcza trema.

– Skład i styl Bajmu zmieniał się przez te wszystkie lata...

– Dojrzewaliśmy na oczach milionów ludzi. Nasze piosenki szybko stawały się przebojami, jednak cały czas poszukiwaliśmy swojej drogi. Na początku, gdy nie mieliśmy pieniędzy były gitary akustyczne. Później zmieniały się instrumenty i muzyka, jednak każda piosenka jest dla mnie ważna i istotna, ponieważ tworzy moją historię. Skład zespołu także się zmieniał – były różne powody np. stan wojenny, część muzyków pozostała na zachodzie. Ja jednak cały czas parlałam do przodu, bo chciałam robić coraz lepszą muzykę.

Rozmawiał (JTU)



**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KAS I DUKAREK FISKALNYCH**

ELZAB

analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia

Firma KUCHARSCY S.C.

Bielsko, ul. Rynek 9, tel. (014) 612-51-62, (0002) 721-002, (0002) 630-010

Warto handlować - i pięknie (nad nowym doładowaniem)

Regionalizm i media z Bochnią w tle

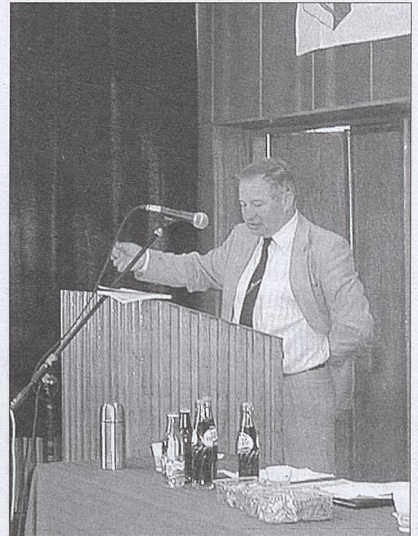
Przez trzy dni w kilkudziesięcioosobowym gronie w sali narad Rady Powiatu oraz w sali lustrzanej MDK odmieniano w Bochni na wszelkie możliwe strony, przez wszystkie możliwe przypadki takie słowa jak: region, regionalizm, regionaliści i pokrewne: lokalizm lub lokalność, mała ojczyzna lub ojczyzna najbliższa. A także takie, jak: społeczność lokalna, społeczeństwo obywatelskie, demokracja, samorządność, aktywne uczestnictwo, tożsamość, tradycja... No i – bodaj nawet najczęściej – słowo: media, którym to słowem określa się obecnie zbiorczo ogół środków społecznego komunikowania się, czyli prasę, radio, telewizję...

Różnorakie relacje i zależności między zjawiskami i procesami, jakie każde z przywołanych tu pojęć oznacza, były zasadniczym tematem odbytej w Bochni w dniach 8 – 10 czerwca ogólnopolskiej konferencji naukowej pod hasłem "Regionalizm–Lokalizm–Media". Powiedzmy od razu: konferencji bogatej w treści, ważnej i udanej. Udaney ze względu na refleksje i wnioski, jakie zostały w jej toku sformułowane, ale także w tym względzie nawet bardzo udanej! – pod względem organizacyjnym. Do tej ostatniej sprawy powrócę, bo warta jest naprawdę mocnego zaangażowania....

Konferencję (jej szczegółowy program zamieściliśmy w poprzednim numerze "ZB") uroczyste w sali Staro-

stwa Powiatowego otworzyli i powitali przybyłych gości bocheńscy samorządowcy w osobach starosty – Ludwika Węgrzyna, burmistrza miasta – Wojciecha Cholewy i przewodniczącego Rady Miejskiej – Jana Olszewskiego, a także wiceprezesa TVP S.A. – Tadeusza Skoczka.

Było to pierwsze tego typu spotkanie ponad stu osób, określających siebie mianem regionalistów, z teoretykami i praktykami społecznej komunikacji, czyli prasoznawcami czy medioznawcami i dziennikarzami, także dysponentami środków przekazu. Wśród tej drugiej grupy uczestników zwracała uwagę mocno zaznaczona obecność krajowych kierownictw publicznej telewizji i radia oraz



Swoj referat o funkcji prasy lokalnej wygłasza prof. Tomasz Goban-Klas

dyrektorów wszystkich 12 regionalnych ośrodków TVP i przedstawicieli ich rad programowych (po omawianej tu konferencji odbyli oni własne jednodniowe seminarium). W dyskusjach brali także udział samorządowcy. A oto zasadniczy wniosek, jaki z tego spotkania wynika: regionalizm i rozwijający go na co dzień



Uczestników Konferencji powitał m.in. starosta – Ludwik Węgrzyn



Sekretarz Związku Powiatów Polskich – Rudolf Borusiewicz wraz z członkiem Zarządu TVP SA – Tadeuszem Skoczkiem

regionaliści – pełnią ogromnie ważną rolę w integrowaniu i mobilizowaniu społeczeństwa obywatelskiego i lokalnej demokracji. Ponieważ zaś nikt nie ma wątpliwości, że w procesach tych rolę nie do przecenienia pełnią także media, zwłaszcza te lokalne – wniosek drugi sprowadza się do konieczności podjęcia ścisłego, skorelowanego współdziałania między nimi a ruchem regionalistycznym. Polem tego współdziałania i jego celem zarazem powinno być przyspieszenie procesu budowy i umacniania wspólnot lokalnych, wspólnot o własnej tożsamości. W procesie tym ogromną rolę odgrywają także lokalne samorządy, stąd obecność na konferencji i ich przedstawicieli.

Największa – jak mi się wydaje – wartość konferencji polega na tym, że powyższe prawdy, wręcz oczywistości, przyjęły do wiadomości i zaakceptowały kierownictwa mediów o największym zasięgu i najskuteczniejszym oddziaływaniu: publicznej telewizji i publicznego radia, deklarując – ustami swych wiceprezesów – wyciągnięcie stosownych wniosków przy konstruowaniu swych programów i przebudowie struktur organizacyjnych. Dotychczas bowiem – jak podkreślali w dyskusjach zwłaszcza działacze ruchu regionalnego, ale także samorządowcy – te dwa media “zapatrzane” są prawie bez reszty na “centrum” i niezmiennie rzadko dostrzegają “Polskę prowincjonalną”, choć to ona właśnie jest właściwą, prawdziwą Polską... Nie są to zaś deklaracje kurtuazyjne i bez pokrycia: oba te media od pewnego czasu w sięganiu problemu i sprawy “Polski lokalnej” czy wręcz “prowincjonalnej” upatrują swej szansy w walce konkurencyjnej o słuchacza i widza z mediami komercyjnymi i mediami lokalnymi. Jest już mnóstwo przykładów, które przekonują, że będzie to droga dobra.... Nie od rzeczy będzie wspomnieć, iż ma to być także istotna część ich “misji”. Nic więc dziwnego, że to właśnie te dwie instytucje – przede wszystkim jednak TVP S.A. – były głównymi sponсорami tej ważnej konferencji.

Jej organizatorem było Biuro Promocji Urzędu Miejskiego w Bochni z jego szefem, Stanisławem Bukowcem na czele, wraz z “Ziemią Bocheńską – Stowarzyszeniem Rozwoju Regionu”, które wzięło głównie na siebie opracowanie i wydanie wszelkich potrzebnych mate-



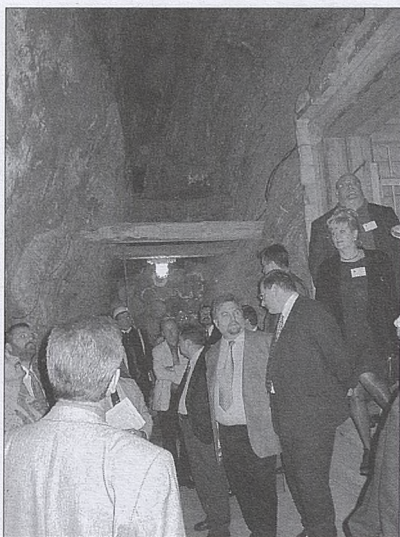
Konferencja zgromadziła ponad stu regionalistów i dziennikarzy z całej Polski



W sali lustrzanej swój referat wygłasza Edward Chudziński



W prezydium zasiadali głównie autorzy referatów



Podczas zwiedzania Kopalni...



W sobotę, 10 czerwca obradowały Rady Programowe TVP SA

riałów. Swój znaczny udział w organizacji mieli także: Starostwo Powiatowe w Bochni i Związek Powiatów Polskich. W niewielkim stopniu do organizacji włączyły się: Małopolska Rada Regionalnych Towarzystw Kultury oraz Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej.

Przebiegiem całej konferencji kierował jak i prowadził znaczną część obrad wspomniany już Stanisław Bukowiec.

Z nieukrywana satysfakcją uczestnicy konferencji odnotowali obecność i codzienny aktywny udział w obradach przedstawicieli samorządowych władz miasta i powiatu oraz osób ze sfery miejskiej kultury jak np. Jan Flasza – dyrektor Muzeum im. St. Fischera. Ponieważ większość przybyłych gości była w Bochni po raz pierwszy (niektórym

Bochnia w pierwszym dniu pobytu myliła się z Wieliczką, a nawet z... Bośnią) konstatowali wobec gospodarzy swoje ogromne zaskoczenie: że takie gospodarne, zorganizowane i gościnne, a przede wszystkim – piękne! Zważywszy, że wśród uczestników nie brakowało naprawdę osób – jak to się mówi – opiniotwórczych, a także, że reprezentowały one bardzo opiniotwórcze media, można powiedzieć, że konferencja była też znakomitą działaniem promocyjnym. Zaznaczyło się to już w trakcie samych obrad, o których mówiono nawet w telewizyjnych „Wiadomościach” czy „Pano-ramie”, a przy okazji oczywiście – o Bochni i jej urokach...

Pierwsza w historii naszego miasta impreza naukowa o tej skali i zasięgu stała

się więc także jego dużym sukcesem promocyjnym! Zarówno regionaliści z całej Polski (małopolscy obradowali już w Bochni dwukrotnie), jak i redaktorzy i publicyści, nie mówiąc o naukowcach, zgodnie stwierdzili, że chętnie by się tu kiedyś jeszcze spotkali. M.in. po to, by poznać bliżej miasto i region. Niestety intensywne obrady nie dały po temu większych możliwości. Uczestnicy zwiedzili tylko Zamek w Wiśniczu, Kopalnię Soli, Bazylikę św. Mikołaja – gdzie uczestniczyli we Mszy św i wysłuchali koncertu Chóru Pueri Cantores Sancti Nicolai, jak również zobaczyli Rynek, a goście z TVP mieli również możliwość zwiedzenia muzeum.

Naukową stronę konferencji zaprogramował dr Edward Chudziński, kierow-



W gościnnych progach Kopalni Soli i...



Koła Łowieckiego „Łoś”

nik Studium Dziennikarskiego krakowskiej Akademii Pedagogicznej, znawca zarówno problemów regionalizmu, jak i mediów. Niemalże wszystkie referaty zostały wcześniej wydrukowane w specjalnym wydaniu, realizowanego w Bochni przez Prowincjonalną Oficynę Wydawniczą, periodyku "Sekretarz Powiatu i Gminy". Dzięki temu referenci wykorzystywali przydzielony im czas na akcentowanie i podkreślanie jedynie tego na co należy zwrócić uwagę. Za kilka miesięcy materiały te ukazą się drukiem w osobnej książce, razem z głosami w dyskusji i wnioskami do jakich doprowadziła.

Bochnia miała także udział w naukowej części konferencji. Po pierwsze – przez pokazany problem, po drugie przez osoby autorów referatu o tym problemie. Niżej podpisany wraz ze Stanisławem Bukowcem zaprezentowali w trakcie obrad referat pt. "Regionalizm w lokalnej prasie bocheńskiej", przyjęty ze sporym zainteresowaniem i jako prezentacja bocheńskich pism lokalnych i jako uogólnienie ich praktyki i doświadczeń w pielęgnowaniu, kultywowaniu i promowaniu regionalizmu. Traktując współczesną prasę regionalną – te powstała po 1989 roku – jako skuteczne narzędzie budowania demokracji lokal-

nej i lokalnych wspólnot – autorzy referatu uznali, że wszystkie pięć bocheńskich pism to znakomita ilustracja powyższej tezy z jednej strony, z drugiej zaś – dobitny przykład możliwości, jaki w tym zakresie lokalna prasa posiada.

Śledząc wątki ściśle regionalistyczne w prasie bocheńskiej (w Bochni ukazują się również ogólnopolskie "Obrzeża" i wspomniany "Sekretarz Powiatu i Gminy" oraz "Rocznik Bocheński) autorzy

referatu stwierdzili, że wszystkie one – bardziej lub mniej programowo, albo mimowiednie uprawiają i popularyzują regionalizm, bo szeroko pojęta problematyka lokalna, która na łamach rozwija się jest też problematyką regionalną, bo "lokalizm to także regionalizm", która to teza spotykała się z uznaniem prasoznawców oraz regionalistów.

STANISŁAW GAWOR
fot. K. Bukowiec i K. Klima

R E K L A M A

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE w PROSZÓWKACH

o uprawnieniach szkoły publicznej

OGŁASZA ZAPISY SŁUCHACZY NA ROK SZKOLNY 2000/2001 W:

2-LETNIM STUDIUM W ZAWODACH:

✓ technik ekonomista o specjalności:

- finanse i rachunkowość
- bankowość

✓ technik administracji

✓ technik rachunkowości

✓ technik handlowiec

✓ technik organizacji reklamy

Nauka trwa cztery semestry i kończy się uzyskaniem dyplomu technika w określonym zawodzie. Zajęcia odbywają się 2 razy w miesiącu (sobota i niedziela).

1-ROCZNYM STUDIUM W ZAWODZIE:

✓ sprzedawca

Nauka trwa dwa semestry i kończy się uzyskaniem świadectwa w określonym zawodzie. Zajęcia odbywają się 2 razy w miesiącu (sobota i niedziela).

REKRUTACJA BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH !!!

Warunki przyjęcia do Studium:

- podanie (druk podania wypełnia się w Sekretariacie Studium) + 3 zdjęcia
- świadectwo ukończenia lub dojrzałości szkoły średniej (oryginał)

Inauguracja roku szkolnego 2 września 2000 r. o godz. 11.

Szczegółowe informacje można uzyskać codziennie pod nr telefonu:

(014) 612-57-53 lub 611-73-78 w godz. 18.00 do 20.00

Zapisy prowadzi Sekretariat Studium **od 2 czerwca 2000 r.**

Proszówki 365, 32-700 Bochnia (budynek Szkoły Podstawowej)
tel./fax (0-14) 685-06-15 (wtorki i piątki w godz. 16-18)

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam Ładę 2107, rok prod. 1985. Stan dobry. Cena 2000 zł. tel. (014) 685-04-33.

Sprzedam działkę budowlaną 35 arów, 500 m od trasy E-4 (między Bochnią a Brzeskiem). Informacje pod nr tel. (014) 611-66-58 w godz. wieczornych.

Przepisywanie, drukowanie, skanowanie prac dyplomowych, magisterskich itp. Wyzytówki. Tel. (014) 612-75-78.

Sprzedam: okna plastikowe, brązowe – używane. Różne wymiary, również balkonowe, drzwi wewnętrzne, brązowe – używane (17 sztuk, różne wymiary), grzejniki blaszane – duża ilość.

Wiadomość: tel. (014) 611-85-80.

Pośrednictwo ubezpieczeniowe. Polisy na życie (II i III filar). Tel. (014) 612-41-83.

Chciałbym jeszcze się wykazać...

Z dyrektorem Szpitala Powiatowego w Bochni, Tadeuszem Góreckim rozmawia Karol Klima

– Panie dyrektorze, minął już kwartał kierowania przez Pana bocheńskim szpitalem. Chciałbym zapytać co skłoniło Pana do ubiegania się o stanowisko dyrektora bocheńskiej placówki, w najlepszym okresie dla Służby Zdrowia, a dla tego szpitala chyba szczególnie?

– Skłoniła mnie do tego chęć wykazania się jeszcze czymś, nie tylko jako lekarz, ale i jako kierownik placówki Służby Zdrowia. Poza tym ja urodziłem się pod znakiem Bliźniąt, a te lubią często zmieniać swoje zawody. Kiedyś byłem patologicznym, później przerzuciłem się na ginekologię i położnictwo tzw. chirurgię ciepłą, zajmowałem się również endokrynologią związaną z położnictwem. Gdy okazało się, że w Bochni jest wolna posada dyrektora zdecydowałem się wystartować w konkursie i udało się... Planuję również wystartować w konkursie na ordynatora Oddziału Ginekologiczno – Położniczego.

Poza tym jako osoba bezstronna, nie mająca tutaj żadnych powiązań uważam, iż potrafię spojrzeć na szpital dość obiektywnie i w porozumieniu i w wspólnym działaniu z tutejszymi władzami samorządowymi będę próbował coś zrobić i myślę, że mi się uda.

– **Nie będzie Panu przeszkadzało bycie ordynatorem i dyrektorem jednocześnie?**

Ppełniając funkcję ordynatora będzie mi łatwiej wejść we wszystkie problemy tego szpitala. Poza tym chciałbym wiele zmienić na samym oddziale, gdyż uważam, iż jest mocno zaniedbany, co z kolei odciąga od nas pacjentki.

– **Czy mógłby pan przybliżyć założone przez Pana i powoli wdrażane główne cele, punkty uzdrowienia bocheńskiego szpitala, na co czekają nie tylko Pana pracownicy ale i wszyscy mieszkańcy powiatu.**

– Przytoczę to, co zawarłem w swoim programie podczas przyjmowania mnie na funkcję dyrektora i o czym mówiłem na Radzie Powiatu. Głównym celem jest dalsza restrukturyzacja szpitala, a konkretnie oddzielenie pionu medycznego od wszystkiego tego co nie wiąże się z leczeniem. I właśnie wszystkie usługi nie medyczne powinny zostać sprywatyzowane względnie przejęte przez inne firmy, które się tym zajmą. To pozwoli nam już na znaczne oszczędności. Następnie trzeba było zająć się, co już robimy, samym lecnictwem. Należało do-

kładnie przyjrzeć się ilości osób pracujących przy chorych. Czy jest ich w sam raz, nie jest ich zbyt dużo w stosunku do ilości przyjmowanych pacjentów. Już na dziś mogę powiedzieć, że według naszych przeliczeń jest ich za dużo. Pragnę wspomnieć w tym miejscu, iż wszystkie płace zarówno personelu medycznego, administracji i obsługi, jak i pochodne od nich, stanowią 70% naszych kosztów. A co gorsza te owe 70% to jest właśnie to, co dostajemy z Kasy Chorych. Rachunek jest więc prosty – nie pozostaje nam ani jeden grosz na media, lekarstwa itp. Zakład więc w każdym miesiącu zadłużany jest na ok. 350.000 zł. (prawie 2,5 mln od początku roku). Taka polityka nie prowadzi do nikąd, jedynie do likwidacji zakładu. Stąd też musiała zostać podjęta odważna decyzja rady społecznej jak i Starostwa o redukcji zatrudnienia. Lepiej jest bowiem gdy znaczna część pozostanie przy pracy, niż jeśli stracą ją wszyscy. Według naszych obliczeń, jak i obliczeń specjalistów redukcja ta musi sięgnąć 40% załogi. Każda mniejsza redukcja będzie prowadziła wciąż do upadku zakładu.

– **Mówi pan o wszystkich pracownikach, nie tylko białym personelu?**

– Tak, oczywiście. Przy czym pragnę podkreślić, iż około połowa znajdzie zatrudnienie w prywatnych tzw. niepublicznych zakładach, które po przekształceniu będą działać na terenie tutejszego szpitala – będą to wszelkiego typu pracownie analityczne itp. Ale i one po sprywatyzowaniu nie będą zapewne mogły zatrudnić wszystkich pracujących w nich obecnie. Tak naprawdę bez pracy pozostanie więc ok. 20%. Jednakże jest to uśredniona liczba, i wcale nie oznacza to, iż z każdego oddziału odjedzie właśnie tyle osób. Każdy oddział musi być przeanalizowany osobno wraz ze związkami zawodowymi i ordynatorami. Oczywiście zmniejszanie personelu należało również zacząć od ludzi, którzy mogą przejść już na emeryturę.

– **Dzięki takiemu właśnie postępowaniu, udało mi się zmniejszyć liczbę osób pracujących w administracji do 28. W całym szpitalu nadal pracuje ok. 540 osób.**

– **Czy zwolnienia dotkną również lekarzy?**

– Myślę, że tak. Jednak to wymaga bardzo dogłębnej analizy. Uważam również, że gdzieś tam należałoby wymienić kadre,



gdyż na niektórych oddziałach wciąż brakuje lekarzy z odpowiednią specjalizacją.

– **Pomówmy jeszcze o pieniądzach, a konkretnie o umowach podpisanych z kasą Chorych. Może tu tkwi przyczyna zadłużenia szpitala. Czy na te same zabiegi nie dostajemy mniej niż inne, podobne placówki?**

– Na pewno jest to znaczna przyczyna. Ale muszę dodać, że co do ilości zakontraktowanych pacjentów – umowy nie są złe. Sęk tkwi w przydzielonych na danego pacjenta pieniędzy na jego utrzymanie, ale w tym względzie nie możemy liczyć na więcej. Nawet w przeprowadzonej przez nas symulacji, zakładając, iż przyjęlibyśmy 100% zakontraktowanych pacjentów, to daje nam dopiero 20% potrzebnych środków. Reasumując, powtórzę więc raz jeszcze – nie jesteśmy w stanie na dzień dzisiejszy utrzymać tak dużego personelu.

Jeśli chodzi o różnicę w otrzymywanych środkach przez Bochnię i przez okolice szpitale, to one oczywiście są. Można się zastanawiać, ale to już pozostanie tajemnicą Kas Chorych, dlaczego podobny oddział wykonujący te same zabiegi np. w Brzesku otrzymuje wyższą kwotę niż my. Różnice nie są na szczęście bardzo duże. Wahają się jednak w przedziale 20 do 30%.

– **Gdzie szukać zatem pieniędzy?**

– Myślę, że tworząc nowe dochodowe podmioty. Wystąpiliśmy do Ministerstwa

Zdrowia o utworzenie w Bochni Oddziału Ratownictwa Medycznego. Na razie czekamy na odpowiedź. Poza tym moim marzeniem jest utworzenie na poddaszu budynku oddziału dla osób przewlekle chorych. Można by było go porównać do płatnego hospicjum. Niektóre krakowskie szpitale już takowe mają i muszą przyznać, iż jest to dla nich dobre źródło zarobku. Wielu przecież chorych, oddałoby chętnie swoje emerytury czy renty w zamian za ciągłą fachową opiekę. Jest tylko jeden znaczny problem, brakuje nam windy, wszystkie bowiem funkcjonujące w budynku nie dochodzą do poddasza. Koszt zamontowania zewnętrznej windy wynosi ok. 3 mld starych złotych. Wciąż ufamy, iż te pieniądze gdzieś się znajdą i że praktycznie przygotowany oddział zacznie tętnić życiem. Liczymy na sponsorów. Jak na razie jedynym z nich jest Starostwo, dzięki któremu możemy wymienić okna na Oddziale Wewnętrzny. Możliwe było również zakupienie aparatu Holltera. Mogę jeszcze powiedzieć, iż z ministerstwa mamy obiecane 2 mln zł na dalszą budowę przychodni specjalistycznej.

– A może pokusiłby się Pan o krótkie podsumowanie dotychczasowych swoich działań.

– Czasu oczywiście nie miałem jeszcze zbyt wiele, gdyż minęło dopiero 3 miesiące mojego urzędowania. Aby dobrze zreformować naszą placówkę, musiałem się jej dobrze przyjrzeć, co też czyniłem. Powoli też zaczynamy prywatyzować. Zaczęliśmy na razie od obsługi socjalnej. Ogłosiliśmy przetarg na prowadzenie kuchni, na dniach zostanie rozstrzygnięty również przetarg na obsługę pralni – już dziś wiem, że oferty zapewniają doposażenie pralni i oczywiście przejście personelu. Powoli również będziemy przygotowywać się do przetargu na sprzątanie szpitala wraz z pełną obsługą, czyli portierami, windowymi, utrzymaniem zewnętrznym obiektem itd. Będzie to dość skomplikowany przetarg, iż jak na razie przepisy nie pozwalają firmom sprzątającym opiekować się chorymi., a więc zabraniają tego co dotychczas robi salowa. Mam nadzieję, iż szybko dostosowanie naszego prawa do wymogów Unii, zmieni je. Naprawdę, proszę wierzyć, wiele z nich jest już bardzo przestarzałych. Następnie, i to już zaczniemy pod koniec czerwca, będziemy chcieli przygotowywać się do sprywatyzowania tych wszystkich dodatkowych służb, które nie mają podpisanej umowy z Kasą Chorych. Zresztą, wiele osób pracujących w poszczególnych pracowniach szpitala czy też poradniach specjalistycznych z dużą ochotą podchodzi do tego pomysłu i chcą przeistoczyć się w zakłady niepubliczne. Jeszcze jedną zaletą prywatyzacji jest to, że spadnie ze mnie

obowiązek zwalniania ludzi. Nowi właściciele placówki sami będą musieli zdecydować o stanie zatrudnienia, czy wymaganych od pracownika kompetencjach. I sądzę, że pójdzie im to o wiele lepiej niż mnie, gdyż pracujący na danym miejscu od wielu lat ludzie znają się dobrze. I jeszcze jeden plus przemawia za prywatyzacją, a mianowicie wzrost jakości usług ze względu na powiększającą się konkurencję.

– Co więc zostanie przy szpitalu?

– Oczywiście wszystkie oddziały. Jak na razie nie ma bowiem odpowiednich przepisów dotyczących ich prywatyzacji, oraz "serologia", bo taką pracownię też było by trudno sprywatyzować. Może w przyszłości, gdy wszystko się ustabilizuje, a przepisy zostaną dopracowane, to i całe szpitale przejdą w ręce prywatne. Zapewniam jednak pana, że gdyby na dzień dzisiejszy bocheński szpital został sprywatyzowany, to nowy właściciel zwolniłby nie 40 a 60% personelu.

Jak Pan postrzega swych pracowników? Czy jest to dobra kadra?

– Zapewne nie jest to idealny szpital. Jeśli chodzi o jakość wykonywanych usług, to nie zawsze jest ona związana z tym co dany lekarz, czy pracownik potrafi. Na to bowiem wpływ również ma odpowiednie wyposażenie w specjalistyczną aparaturę. Muszę przyznać, że najczęstszym zarzutem padającym na spotkaniach w poszczególnych gminach – to złe traktowanie pacjenta. Być może wynika to ze zbyt małych zarobków. Każdy patrzy bowiem jak tu jeszcze gdzieś dorobić.

Co do fachowości personelu, to muszę powiedzieć, że nie jest zła. Mamy wielu zdolnych lekarzy. Najgorzej będzie obecnie na Oddziale Ginekologicznym, gdzie po odejściu ordynatora, a w niedługiej przyszłości doktora Mycka, zostaną sami lekarze z tzw. "jedynek". Szkoda, że obecny ordynator nie dopilnował jakoś tej sprawy.

– Mogę zatem przypuszczać, iż będzie kładł Pan duży nacisk na doksztalcenie, szkolenie personelu.

– Bardzo chętnie wysyłam swych pracowników na wszelkiego rodzaju szkolenia. W tym bowiem upatruję przyszłość. Nie bardzo mogę sobie wyobrazić lekarza, który dysponuje wiedzą z przed piętnastu lat. Jeżeli jest to tylko możliwe staram się pokryć jeśli nie całą, to przynajmniej znaczną część kosztów takiego kursu.

– Na zakończenie naszej rozmowy pragnę poruszyć temat drażliwy, o którym mówi się coraz częściej. Chodzi mianowicie o tzw. podarki wdzięczności. Czy nie lepiej byłoby aby pacjent zadowolony z obsługi, wpłacił ową kwotę na specjalnie utworzone konta i tym samym wspomógł nie jednego człowieka, a cały szpital?

– Dysponuję już listą projektów opracowanych nawet przez związki zawodowe, dotyczących utworzenia fundacji itp. Na niektórych oddziałach są już nawet do nabycia cegielki. Największy problem jednak widzę w mentalności ludzi, a przede wszystkim lekarzy. Myślę, że wymaga to jeszcze czasu. Najważniejsze, aby wszyscy pacjenci byli traktowani równo.

R E K L A M A

"BACÓWKA U WOJTKA" w Rozdzielu koło Żegociny i Firma Turystyczna "SMREK"

POLECA:

- Miejsca noclegowe i bufet
- Organizację wycieczek do Bacówki (pobyt, ognisko z pieczeniem kiełbasek, wycieczki z przewodnikiem po okolicy)
- Organizację wycieczek szkolnych w Tatry, Pieniny, Beskidy
- Organizację ognisk i przyjęć z pieczeniem udźca cielęcego, prosiaczków i psstrągów
- Obok Bacówki: plac zabawowy i sportowy, trasy spacerowe i rowerowe



Zagladnij do nas!

**Informacja telefoniczna oraz rezerwacje:
(0-14) 613-30-77, (0-602) 52-91-01**

Dzień Mamy i Taty

W niedzielę, 4 czerwca dzieci uczęszczające do Przedszkola Gminnego w Cerekwi przygotowały dla swych mam i tatusiów wspaniały występ. Połączyły w ten sposób obchodzony wcześniej Dzień Matki z przypadającym na 23 czerwca Dniem Ojca.

Do tamtejszego przedszkola uczęszcza 15 dzieci z Cerekwi, Bessowa i Czaślawic.

W przedstawieniu przygotowanym na cześć rodziców wystąpiły wszystkie. Dużo recytowały, śpiewały i tańczyły. Najbardziej podobał się wszystkim pięknie odtąńczony kazaczok. Sporo radości rodzicom, a dobrej zabawy samym przedszkolakom przysporzyła też gra w przedstawieniu "Kopciuszek".

– Do występu przygotowywaliśmy się z naszymi dziećmi dwa miesiące – mówiła zastępca dyrektorki przedszkola, Beata Kumor. Z dziećmi pracowała również tamtejsza przedszkolanka, Anna Nowakowska.

Wśród publiczności znalazło się wyjątkowo dużo tatusiów. Właśnie ze względu na nich występ odbył się w niedzielę. – Gdyby to było innego dnia, mogliby się wykręcać, że muszą iść do pracy – żartowała dyrektorka.

Na zakończenie dzieci zaprosiły swych rodziców na pyszny poczęstunek, który podobno same przygotowały.

PAWEŁ BIELAK



Spotkanie z pisarzem

25 maja w Bibliotece Gminnej w Łapczycy odbyło się spotkanie z pisarzem i publicystą, Krzysztofem Petkiem. Współorganizatorem wizyty była Biblioteka Powiatowa w Bochni.

– To obecnie jeden z najpopularniejszych twórców piszących dla młodzieży – mówi jej dyrektorka, Ludmiła Gut.

Na spotkanie przybyli uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół w Łapczycy. Młodzi ludzie z zainteresowaniem słuchali opowieści oryginalnego pisarza. Jego pierwsza książka z sensacyjno-przygodowego cyklu „Porachunki z przygodą” ukazała się w 1995 roku. Obecnie cykl ten liczy już 9 pozycji. „Czarna walizka”, „Mroczny labirynt”, „Bezlitosna fala”, to tylko niektóre tytuły jego dotychczasowych powieści.

Krzysztof Petek tworzy głównie dla młodzieży. Fabuły swych książek opiera najczęściej na wydarzeniach autentycznych. Ukazuje postawy współczesnej młodzieży, odzwierciedla jej język i zachowanie.

Oprócz działalności pisarskiej, autor „Porachunków z przygodą” jest też organizatorem wypraw i szkół przetrwania.

– Znam 10 niebezpiecznych chwytów ołówkiem i długopisem – żartował autor, kiedy po spotkaniu oblegano go, chcąc zdobyć autograf.

Chętnym zostawił adres e-mailowy.

Zachęcał do korespondencji i udziału w organizowanych przez siebie szkoleniach dziennikarskich i warsztatach literackich dla młodzieży.

PAWEŁ BIELAK



Dwudniowy festyn

Okolo 500 osób uczestniczylo w dwudniowym festynie, jaki 10 i 11 czerwca zorganizowal Wiejski Dom Ludowy w Siedlcu przy wspolpracy czlonkow tamtejszego zespolu regionalnego, radnego Stanislaw Cagla oraz pani sołtys Elzbiety Flasz.

Program dwudniowej zabawy wypelnily konkursy i zabawy dla dzieci, wystepy zespolow regionalnych z Siedlca i Żegociny oraz zabawa przy muzyce do bialego rana. Najwieksza atrakcja byl turniej sołtysiek. Uczestniczyly w nim panie sołtyski z Siedl-

ca, Chelmu i Moszczenicy. W kilku niełatwych konkurencjach najlepsza okazala sie pani sołtys Moszczenicy, Maria Fiolek. W nagrode otrzymala beczke piwa, ufundowana przez Stanislaw Cagla. Odbyly sie takze dwie loterie fantowe. Radiomagnetofon wygrala Ewelina Rzepka, a rower gorski Dorota Ponisz. Zyski z festynu zostana przekazane na cele zespolu regionalnego Siedlecanie.

PAWEŁ BIELAK



Kolumny opracowane przez Urząd Gminy Bochnia

Turniej "Starcraft"

Działające od 1997 roku Stowarzyszenie Rozwoju Gminy i Wspierania Przedsiębior-

czości w Żegocinie podejmuje różnorodne działania mające na celu wspieranie mieszkań-



ców gminy w ich przedsięwzięciach. Prowadzi np. dobrze wyposażony w sprzęt komputerowy Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości. Odbývają się tam liczne kursy.

Od ponad roku działa tu także kawiarenka internetowa. Przychodzą do niej zwłaszcza najmłodsi mieszkańcy gminy, którzy za kilka złotych mogą przeglądać "światową pajęczynę" – jak nazywany jest internet. Ponieważ interesują ich głównie gry komputerowe postanowiono zorganizować konkurs na najlepszego gracza gry strategicznej "Starcraft". Przez kilka dni trwały eliminacje. W finałowym pojedynku spotkali się uczniowie żegocińskiej podstawówki: Waldemar Pączek i Dawid Gumienny. Półtoragodzinne starcie przy komputerowej klawiaturze zakończyło się zwycięstwem Waldemara Pączka – ucznia klasy ósmej żegocińskiej podstawówki. Po finałowym pojedynku prezes zarządu SRGiWP w Żegocinie Jan Marcinek wręczył trójce najlepszych zawodników karty na kilkugodzinne seanse z internetem, a zwycięzcy dodatkowo popularną grę komputerową.

Zawody sportowo-pożarnicze

Zawody sportowo-pożarnicze są sprawdzianem sprawności sprzętu i strażaków. Na boisku przyszkolnym w Żegocinie zainaugurowano w ostatnią niedzielę maja tegoroczny cykl eliminacji gminnych tych zawodów. Ich zwycięzcy zakwalifikują się do eliminacji powiatowych.

Zarząd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Żegocinie przy współpracy z Komendą Powiatową PSP w Bochni, Urzędem Gminy w Żegocinie i Szkołą Aspirantów Pożarnictwa w Krakowie wzorowo przygotował i przeprowadził tegoroczne zawody sportowo-pożarnicze. Wzięło w nich udział pięć drużyn reprezentujących wszystkie gminne jednostki OSP.

Za faworyta uważano ekipę gospodarzy. W pierwszej konkurencji zawodów, jaką był bieg sztafetowy, żegocińska drużyna zdołała potwierdzić swoją klasę, bezbłędnie i szybko pokonując ustawione na trasie przeszkody.

Licznie zgromadzeni kibicze wierzyli, że i w drugiej konkurencji, jaką jest ćwiczenie bojowe, drużyna miejscowych odniesie sukces. Tak się jednak nie stało, gdyż świetny występ w tej konkurencji zanotowała młoda drużyna OSP w Beldnie. Bezbłędne wydanie komend, szybkie rozwinięcie linii wodnej, świetna praca motopompy i już

wkrótce prowadzący te zawody Zbigniew Nożkiewicz mógł ogłosić nieoficjalny wynik – 69 sekund. Kolejne startujące ekipy nawet nie zbliżyły się do tego rezultatu, choć trzeba przyznać, że i pozostałe drużyny: OSP Rozdziela (ostatecznie II miejsce), OSP Łąka Górna (III miejsce), OSP Bytomsko i OSP Żegocina też nieźle radziły sobie w tej konkurencji. Na ich słabsze wyniki złożyło się jednak to, że popęliły sporo błędów regulaminowych.

Zwycięska drużyna OSP Beldno wystąpiła w składzie: Marcin Gawłowicz, Mariusz Gawłowicz, Bartosz Gawłowicz, Krzysztof Furtak, Stanisław Mroczek, Zbigniew Krawczyk, Witold Adamczyk, Mirosław Mroczek i Aleksander Grabowski.

Ciesząc się z sukcesu swoich podopiecznych naczelnik OSP Beldno Stanisław Furtak po zakończeniu zawodów powiedział: – *Chłopcy pokazali co potrafią! Dzisiejszym sukcesem sprawili nam prezent na 40-lecie jednostki, które będziemy świętować już w lipcu.*

Dodać także należy, że w organizację imprezy włączyli się czynnie sponsorzy: Zofia i Stanisław Kępowie, Bolesław Zabzdyr, Andrzej Holota, Andrzej Tyndel. W zorganizowaniu zawodów pomogła także Szkoła Podstawowa w Żegocinie.

(tols)

Na olimpijskim szlaku

Podczas tegorocznych obchodów Dnia Dziecka rozegrano w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Żegocinie ostatni w cyklu Gminny Turniej Szkół "Na olimpijskim szlaku – Sydney 2000". Podobnie jak w latach poprzednich rywalizowały ze sobą w konkurencjach sportowych i artystycznych reprezentacje działających w gminie szkół podstawowych. Był także konkurs wiedzy o ruchu olimpijskim. Dla dzieci wystąpił Klub Tańca Towarzystwiego "Regis" z Bochni.

Po raz trzeci z rzędu zwyciężyła drużyna gospodarzy zdobywając 37 punktów i wyprzedzając szkoły z Rozdziela (32 pkt.) i Łąki Górnej (31 pkt.). Wójt gminy Jerzy Błoniarczyk wręczył zwycięskiej ekipie piękny puchar, a współorganizator imprezy dyrektor Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Żegocinie Mieczysław Kędra przekazał wszystkim uczestnikom zabawy sprzęt sportowy ufundowany przez Urząd Gminy w Żegocinie.

Cykl udanych imprez jest zasługą Wiesława Wolaka – nauczyciela żegocińskiej szkoły, który od kilku już lat nieustraszenie organizuje życie sportowe młodzieży szkolnej.

T.O.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Drwinia

Z sesji...

29 maja w sali narad Urzędu Gminy w Drwini odbyła się XIX zwyczajna sesja Rady Gminy. Wśród wielu spraw omawianych na sesji, podjęto również uchwałę w sprawie przyjęcia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Drwinia oraz uchwałę w sprawie zatwierdzenia punktowej zmiany planu zagospodarowania przestrzennego gminy. Radni wysłuchali informacji przedstawiciela banku prowadzącego obsługę bankową gminy. Ważnym punktem obrad było podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad nabywania do zasobów oraz sprzedaży, zamiany, zrzeczenia się, oddawania w użytkowanie wieczyste, wydzierżawienia i najmu na okres dłuższy niż 3 lata nieruchomości stanowiących mienie komunalne Gminy Drwinia. Do sprzedaży przeznaczono też nieruchomości stanowiące mienie komunalne Gminy Drwinia.

Ogłoszenie

Urząd Gminy w Drwini sprzedaje w drodze przetargu następujące nieruchomości:

- w GawłóWKu działkę nr 176/3 o powierzchni 2,38 ha,
- w Grobli działkę nr 694 o powierzchni 0,15 ha,
- w Mikłuszowicach działka nr 1422 o powierzchni 3,06 ha,
- w Niedarach działki: nr 91/10 o pow. 0,34 ha, nr 91/11 o pow. 0,11 ha, nr 91/12 o pow. 0,16 ha, 154/2 o pow. 0,53 ha,
- w Trawnikach działka nr 168 o powierzchni 0,09 ha.

Szczegółowych informacji dotyczących sprzedaży nieruchomości udziela Urząd Gminy w Drwini, Dział Geodezji, tel. (012) 281-71-53.

Życzenia szybkiego powrotu do zdrowia Radnemu Gminy Drwinia Janowi Olszowskiemu oraz pozostałym uczestnikom tragicznego wypadku samochodowego składu Wójt Gminy Drwinia.

Kondolencje

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci Zbigniewa Tomali, Bogdana Majty i Tomasza Klasy składu rodzinom zmarłym Wójt Gminy Drwinia.

Majówka w... bibliotece

30 maja Publiczną Bibliotekę w Mikłuszowicach odwiedziło wielu sympatyków poezji ludowej i dobrej książki. Przygotowany przez miejscową bibliotekarkę – Zofię Biesiadę i młodych czytelników program artystyczny wzbudził zachwyt widowni, na której zasiedli m.in. przedstawiciele samorządu terytorialnego, Publicznej i Miejskiej Biblioteki w Bochni, nauczyciele oraz czytelnicy i przyjaciele biblioteki.



Na majówce przytoczono wiersze twórców ludowych: Teresy Mrugacz, Anny Łękwaty, Adama Mariana Deca, Alfreda Magdziaka i pochodzącego z pobliskiej Grobli – Władysława Rutkowskiego. Przytoczono też fragment z reymontowskich „Chłopów”, dotyczący właśnie majówki. Tym samym nawiązano do obchodów Roku Reymontowskiego. Nie zapomniano też o urodzinach papieża-Polaka, czytając dla Niego wiersz. Wspólnie zaśpiewano kilka majowych piosenek. Uroczystość uświetnił występ młodych muzyków z Mikłuszowic, którzy zagrali pod dyktando Władysława Gawłowicza. Był to pierwszy publiczny występ nowopowstałej orkiestry, którą poproszono po zakończeniu występu o zagranie jeszcze kilku utworów muzycznych.

Pretekstem do zorganizowania przedstawienia była „przeprowadzka” biblioteki z piętra na parter, do świeżo pomalowanych wnętrz. Obecna na majówce Dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bochni – Ludmiła Gut, pogratulowała Z. Biesiadzie tak wielkiego osiągnięcia, jakim jest duża liczba czytelników oraz widoczna poprawa warunków lokalowych. Gratulowano też odnowienia zapomnianej tradycji organizowania majówek. Obecny na uroczy-

stości proboszcz parafii Mikłuszowice – ks. J. Piech, przypomniał, że majówki w kościele są odprowadzane w każdy majowy wieczór i zaprosił serdecznie wszystkich obecnych do kościoła, który znajduje się niemal w bezpośrednim sąsiedztwie z biblioteką. Uroczystości towarzyszyła wystawa fotografii Pawła Klasy, młodego artysty-amatora, którego zdjęcia zachwycają profesjonalnym ujęciem otaczającego nas krajobrazu. Wystawę pt. „Nadwiślańskie widoki” można było wcześniej oglądać w bibliotece w Grobli oraz Drwini, a przez kilka dni będzie można ją jeszcze podziwiać w Mikłuszowicach.

Czytelnictwo w Mikłuszowicach ma bardzo długą tradycję. Bibliotekę w Mikłuszowicach założono jeszcze przed I wojną światową, bo w 1905 r., co odnotowano w *Sprawozdaniu Zarządu Koła im. Marii Konopnickiej Towarzystwa Szkoły Ludowej w Bochni z działalności za rok 1907* (Archiwum Państwowe w Krakowie, oddział w Bochni, sygn. 91, s.10-11) Wówczas kierownikiem biblioteki był organista – Ludwik Kalisz. Zarówno I, jak i II wojna światowa przeszkodziły w normalnym funkcjonowaniu placówki, ale chętnych do czytania książek nigdy nie brakowało.

Ł.P.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Drwinia

Sztandar dla szkoły



Niecodzienna uroczystość miała miejsce 31 maja w Okulicach. Msza św. odprawiona w okulickim sanktuarium rozpoczęła uroczystości z przejęciem sztandaru przez tutejszą szkołę podstawową. Nabożeństwo celebrował biskup Jan Styra, który w swoim kazaniu szczególnie podkreślił znaczenie sztandaru, jaki otrzymała szkoła: – *Poświęcony sztandar, u stóp Matki Najświętszej w tym Maryjnym Sanktuarium, i wprowadzenie tego sztandaru*

do murów szkoły, jest ważnym akcentem, jest ważnym elementem w budowie i rozwoju tej placówki.

Po nabożeństwie zaproszeni goście, mieszkańcy wsi oraz młodzież przeszli na plac szkolny gdzie odbył się dalszy ciąg uroczystości. Przybyłych gości przywitał dyrektor szkoły Ryszard Waśniowski. Wśród nich byli m.in.: biskup Jan Styra, proboszcz parafii Okulice ks. prałat Adam Mardeusz, starosta bocheński Ludwik

Węgrzyn, małopolski wicekurator Marek Michno, przedstawiciele samorządu gminnego z wójtem Ewą Marią Bigas i sekretarzem gminy Haliną Dziki na czele, poczet sztandarowy Światowego Związku Żołnierzy AK oddział Bochnia, Światowego Związku Żołnierzy AK oddział Rzezawa, siostra gen. Leopolda Okulickiego Janina Baniak, Irena Okulicka-Kaczmarek, Władysław Okulicki oraz mieszkańcy okolicznych wiosek.

Ufundowany przez Teresę i Zdzisława Knobla sztandar został przekazany dyrektorowi szkoły przez prezesa Światowego Związku Żołnierzy AK oddział Bochnia – Zbigniewa Siudaka. Następnie sztandar przejęła społeczność szkolna, która złożyła ślubowanie.

Na zakończenie uroczystości w szkolnej auli wystąpiła młodzież z programem artystycznym. Takie imprezy sprawiają, że pamięć o gen. Leopoldzie Okulickim, synu tej ziemi, na długo pozostanie w pamięci młodego pokolenia i ciągle będzie żywa.

JAN PARUCH

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Okulicach dziękuje sponsorom: Palarni Kawy Mag, fermie drobiu w Bratucicach "Jandrób" – Jana Kicy, firmie "Mawi", ciastkarni w Rzezawie – Jana Mularza, firmie Henryka Kołdrasa, firmie "Animax" z Dębicy oraz firmie "Contimax".

Uczniowie na scenę

Świetlica w Krzeczowie gościła uczestników 7 edycji "Ligi Szkół". Organizatorem imprezy jest Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Rzezawie. Uczestnikami konkursu byli uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów, a miał on charakter przeglądu dorobku artystycznego tych placówek.

Prezentowany program był bardzo różnorodny: od walca angielskiego, poloneza i tańców disco wykonywanych przez dzieci z SP w Jodłowie do rodzajowych scenek związanych ze zbliżającymi się wakacjami. Ambitny program zaprezentował teatr szkolny przy Gimnazjum w Rzezawie, na który złożyła się trawestacja "Dziadów".

Najlepsza szkoła otrzymała w nagrodę komputer ufundowany przez władze gminy Rzezawa.

JAN PARUCH



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Rzezawa

Benzyna - olej - gaz

Nie nadążamy już liczyć, która to podwyżka paliwa. Największe rafinerie wciąż podnoszą ceny benzyny i oleju napędowego. Argument jest nadal ten sam – jeśli drożeje ropa naftowa na światowych rynkach, to i producenci muszą ją podnosić.

Państwo nadal chroni wytwórców paliw w Polsce, więc podwyżki mogą oni wprowadzać szybciej, obniżki zaś wolniej, a na różnicy dodatkowo zarobić.

Coraz więcej kierowców zaczyna montować w swych samochodach instalacje gazowe. Panują różne opinie na ten temat. Najprostsze instalacje można założyć do Dużego Fia-

ta lub Poloneza. Jest to wydatek rzędu 1300 – 1500 zł. I tu przy paliwowych autach mamy znaczne oszczędności.

Jeśli decydujemy się na montaż "gazu" w samochodach z wtryskiem paliwa i katalizatorem, to ceny wahają się od 2000 do 3500 zł. Należy jednak wiedzieć, że samochód eksploatowany z instalacją gazową skraca nam żywotność katalizatora o 10–15%. Dodatkowy koszt to coroczny przegląd instalacji w autoryzowanej stacji – wynosi on około 100 zł.

Jeżąc "na gazie" musimy też wiedzieć, że zużycie gazu jest trochę

większe niż benzyny, ale jeśli dużo jeździmy, to oszczędności szybko zauważymy.

Dotychczas tylko Peugeot montował gaz w fabrycznie nowych samochodach. Obecnie Daewoo w swych Lanosach również montuje butle. Jak wykazały sondaże, na tego typu samochody popyt jest bardzo duży. Fabryka nie jest w stanie nadążyć z produkcją. Chętni na zakup takiego Lanosa, po wpłaceniu zaliczki muszą odczekać jakiś czas, aby móc wsiąść do swojego nowego pojazdu.

Zbliżają się wakacje, czas wyjazdów nad morze, w góry, czy nad jeziora. Wszystkim naszym Czytelnikom życzymy zatem miłego wypoczynku, udanego urlopu i szczęśliwego powrotu do domu. Szerokiej drogi.

ANDRZEJ SKOCZEK

R E K L A M A

Escort Kombi Business od 35 900* + VAT

13 dni Escorta w Salonach Forda w Krakowie.

Ostatnia szansa na odliczenie podatku VAT.



Szczegółowe informacje u autoryzowanych dealerów Forda w Krakowie:



Partner

Kraków, ul. Jasnogórska 60
tel. (012) 638 01 01



EURO CAR

Kraków, Al. Powstańców Śl. 22
tel. (012) 267 44 00

*Cena nie zawiera dostosowania do wersji ciężarowej.

HURTOWNIA MATERIAŁÓW DO PRODUKCJI MEBLI



- płyty meblowe
- blaty
- akcesoria do produkcji mebli

Polecamy precyzyjne docinanie płyt i blatów

Okleinowanie nowoczesną maszyną firmy "Brandt" materiałami ABS, PCV.

Uwaga! ceny płyt laminowanych od 17,50zł/m² netto

Hurtownia: P.P.U.H. "ASTAT" s.c. 32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 7
tel./fax (0-14) 68-500-40, 68-503-60

Sklep: P.P.U.H. "ASTAT" s.c. 32-700 Bochnia, ul. Brzeska 143

HEBAN I

FIRMA HANDLOWA HEBAN I, 32-700 BOCHNIA

HURT – ul. Różana 3

tel. 612-34-62, fax 612-50-97

DETAL – ul. Wolnica 1

tel. 612-34-62



OFERUJEMY wyroby Polifarbów: Dębica,

Cieszyn–Wrocław, Włocławek,
Radom, Łódź, Dragon.

Farby, emulsje, kleje, silikon,
pianki, fugi, rozpuszczalniki.

ZAPRASZAMY FIRMY I ODBIORCÓW PRYWATNYCH

MAGAZYN

7/2000

bezpłatny dodatek miesięcznika **ZIEMIA BOCHEŃSKA**

Reklama... Humor... Rozrywka...

Lipiec 2000

metalspaw

J. i D. Pałkowski

wykonuje:

KOTŁY C.O. NA PALIWA STAŁE

BRAMY OGRODZENIOWE

- przesuwne
- skrzydłowe

BRAMY GARAŻOWE

- uchylne
- skrzydłowe

SEGMENTY OGRODZEŃ

Proszówki 162
tel.(0-14) 611 03 88

NOWOCZESNY DOM

- stolarka okienna i drzwiowa
(PCV, DREWNO, ALUMINIUM)

OknoPlus



POL-SKONE
PRODUKT DREWNI I OKNA

- bramy garażowe, rolety



- okna dachowe



- boazeria PCV, MDF

- panele podłogowe

- kleje, pianki, silikony

- wyposażenie łazienek

- flizy, terakota

- tynki zewnętrzne



Bochnia, ul. Partyzantów 29, tel. (0 14) 611 30 01

RATY-MONTAŻ-TRANSPORT

DACHÓWKI



PODWYSZYŃSKI

32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67
tel./fax (0-14) 68-62-100

30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5
tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25

www.podwyszynski.com.pl

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

50

WZORÓW

- wata szklana URSA

- rynny PCV

- okna do poddaszy

- folie

- suche tynki

- cegła

(klinkier, pełna i kratówka)

RATY
sprzedaż, montaż

Posiadamy
własny transport
samorozładowczy

KUPON RABATOWY na 5% od dachówki podstawowej

Hurtownia Spożywcza

BOMAS

Bochnia, ul. Partyzantów 12a
(teren "Ruchu"), tel. (0-14) 611-15-95

oraz Brzesko, ul. Solskiego 27, tel. 68-62-340

poleca ok. 1500 artykułów spożywczych

- **TŁUSZCZE**
- **ARTYKUŁY SYPKIE**
(**CUKIER, MAKI, KASZE**)
- **OLEJE, NAPOJE, KAWY,**
- **CUKIER PUDER**
(**WŁASNEJ PRODUKCJI**)



CZYNNA 7.00 - 16.00

**Chcesz mieć więcej w kasie,
rób zakupy w BOMASIE!**

HUMOR

Dzwoni telefon wczesnym rankiem. Obudzony facet odbiera i słyszy pytanie:

- *Klinika?*

- *Pomyłka, prywatne mieszkanie.*

Za krótka chwilunię ponownie telefon:

- *Klinika?*

- *Nie, do cholery! Prywatne mieszkanie!*

- *Ziutek, no co ty kumpla nie poznajesz, tu Mietek. Pytam czy strzelimy sobie klinika z rana.*

Naukowiec stoi na dachu wieżowca. W jednej ręce trzyma szczurą, a w drugiej zapaloną latarkę. Nagle wypuszcza z rąk gryzonią oraz latarkę i przez chwilę przygląda się jak spadają. Gdy już usłyszał tępy łomot spadającej latarki i szczurą, podrapał się za uchem i zanotował w swoim dzienniku naukowym:

"Szczur leciał z prędkością światła".

DACHÓWKI, SUPREME STYROSUPREME

poleca producent

Kazimierz Sądel
Krzeczów-Belch 36
(przy trasie Bochnia-Bogucice)
tel. 612-76-16



CENTRUM

INSTALACJI

Bochnia
ul. Trudna 41
tel. 612-58-25

HURTOWNIA

SANITARNA

SPOŻYWCZE

BUDOWLANE

Bochnia
Proszowska 1
tel. 611-33-66

CENTRUM

HANDLOWE

USŁUGI

montaż instalacji
wod-kan-gaz-co

CENTRUM

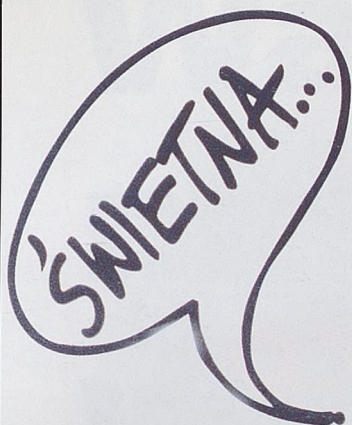
MATERIAŁÓW

Bochnia
Partyzantów 23
tel. 611-30-45

HURTOWNIA

BUDOWLANA

PRODUKCJA
ODZIEŻY ROBOCZEJ



OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MŁĘCZARSKA
32-700 BOCHNIA, UL. WYGODA 147
tel. (014) 611 30 23 wew. 11

ZAPRASZA
DO SAMOOBŚLUGOWEJ HURTOWNI ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH
NA TERENIE SPÓŁDZIELNI

OFERUJEMY:
szeroki asortyment ● niskie ceny ● szybką obsługę

HURTOWNIA CZYNNA
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 6.00 DO 14.00



SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2 (obok ZUS)
tel. 612-21-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71



zaprasza:

do samoobsługowej hurtowni
artykułów spożywczo-przemysłowych,
napojów i piwa

Hurtownia czynna codziennie od 7 do 16, soboty od 7 do 13.

na zakupy w WDH w centrum Bochni

Sklep czynny codziennie od 7.30 do 17, soboty od 8 do 13.

do samoobsługowego sklepu "Jutrenka",
Bochnia, Rynek 4

Sklep czynny codziennie od 6.30 do 20,
soboty od 7 do 20, niedziele od 9 do 17.

Ponadto oferujemy pieczywo
z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 611-23-48.

Spółdzielnia prowadzi składnicę maszyn rolniczych.
Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%



PRODUCENT KAWY NATURALNEJ

PRZEDSTAWICIEL RENOMOWANYCH
WŁOSKICH PRODUCENTÓW PRODUKTÓW
DLA GASTRONOMII ORAZ DO AUTOMATÓW
SAMOSPRAWDZAJĄCYCH:

Nº1
café
espresso
-SSO

Segafredo
ZANETTI

ristorà

włoska
czekolada
na gorąco



OFERTA SPECJALNA!

Firma prowadzi dzierżawę własnych
urządzeń dla gastronomii, biura w
zamian za wykup produktów takich jak:
kawa, herbata, czekolada, mleko itp.
Informacje o systemie dzierżawy:
tel.(0-14) 611-16-10 (do 14) w.111



GENERALNY PRZEDSTAWICIEL WŁOSKIEJ FIRMY

Saeco

SPRZEDAŻ
I SERWIS
TECHNICZNY
NA TERENIE
CAŁEGO
KRAJU
WŁOSKICH
EKSPRESÓW
CIŚNIENIOWYCH
DO KAWY
I NAPOJÓW
GORĄCYCH
ORAZ
URZĄDZEŃ
DO KLIMATYZACJI



Mag
CENTRUM
REHABILITACYJNO-REKREACYJNE

REHABILITACJA

bio
sauna
siłownia

REKREACJA

SAUNA

GABINET

KOSMETYCZNY



Mag
DRUK

firma poligraficzno-reklamowa

druk: opakowania, papiery firmowe, wizytówki, naklejki
o dowolnych kształtach, czasopisma, foldery,
ulotki reklamowe,
etykiety a także
lakierowanie
maszynowe,
nadruki
transferowe,
lakierowanie UV
i.t.p.

DRUK SITOWY offset
własne studio graficzne



Wakacyjne marzenia w zasięgu ręki

POŻYCZKA WAKACYJNA 11,99%*
KARTA BPH – VISA Classic
za połowę ceny
Promocja do 15.08.2000



Bank Przemysłowo-Handlowy SA, Oddział w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego 9
Zapraszamy od poniedziałku do piątku od 7.45 do 18.00
Bankomaty czynne 24h:
Siedziba Oddziału
Sklep PSS "FLORIS" przy placu targowym
Telefon (014) 611 60 66, 611 60 12
Fax (014) 611 60 13

Infolinia: 0801 654 654 www.bph.pl
koszt połączenia wynosi 33 grosze brutto

* Dla posiadaczy konta BPH SEZAM od co najmniej 6 miesięcy.

BANK BPH 

KLASA

UBIERAM SIĘ Z KLASĄ

RAVEL

Bochnia, pl. św. Kingi 3
(koło kościoła św. Mikołaja)

RAVEL

Auto  **pol** s.c.

Piotr Spisak

32-700 Bochnia,

ul. Kraszewskiego 2,

tel./fax (014) 612-20-78, 601-86-48-55, 603-97-15-69

AKCESORIA I CZĘŚCI ZAMIENNE

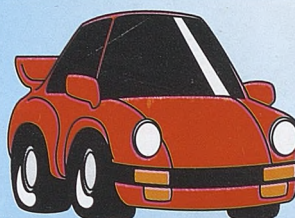
do samochodów polskich i zagranicznych

FSO

Cinquecento

FIAT 126p

Polonez 126 el



**BAGAŻNIKI
NA KAŻDY
SAMOCHÓD**

zapraszamy do kolektury



RadioMAKS

Bochnia

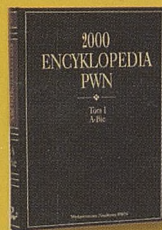
98.10 FM

Stuchasz... i wiesz co jest grane

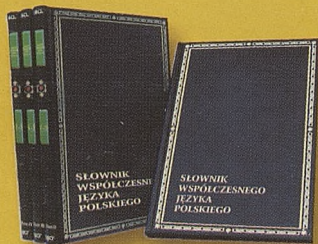
Agencja Reklamowa tel./fax (014) 621 29 29

www.radio-maks.tarman.pl

TE EKSKLUZYWNE POZYCJE WYDAWNICZE POWINNY ZNALEŹĆ SIĘ W TWOJEJ BIBLIOTECZCE

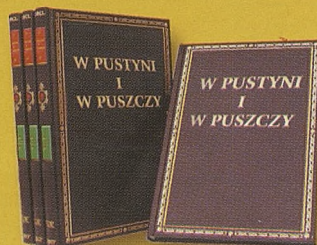


2000 ENCYKLOPEDIA PWN (12 tomów)



SŁOWNIK WSPÓŁCZESNEGO JĘZYKA POLSKIEGO

(5 tomów)



W PUSTYNI I W PUSZCZY

- otwiera niezwykłą
serię klasyki

„W PUSTYNI I W PUSZCZY” – niezapomniana powieść Henryka Sienkiewicza wzbogacona wspaniałymi fotosami z filmowej adaptacji dzieła. Otwiera ona kilkunastotomową serię klasyki, ilustrowanej zdjęciami z planów filmowych. O tytułach, które będą się ukazywać, zadecydują sami Czytelnicy.

„SŁOWNIK WSPÓŁCZESNEGO JĘZYKA POLSKIEGO”. W 5 tomach zawarto niemal 70 tysięcy haseł, w tym oprócz wyrazów nowych, słownictwo specjalistyczne, potoczne, a także dawne. Przygotowany został przez wybitnych naukowców z Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytetu Jagiellońskiego i innych czołowych polskich uczelni.

„ENCYKLOPEDIA PWN 2000”.

Najbardziej aktualna pozycja na rynku. W 12 tomach znajdzie się około 90 tysięcy haseł i wiele pięknych ilustracji. Całość przygotowana przez wybitnych specjalistów współpracujących z PWN. I tom – 20 maja. Kolejne co dwa miesiące.

Przejrzysta szata graficzna, druk na papierze wysokiej jakości, oprawa twarda, skóropodobna, tłoczona złotem, zapewniają dobrą jakość i trwałość naszych książek.

Zamówienia:

Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza s.c.
32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax (014) 611 00 71

FOLDERY
ULOTKI
WIZYTÓWKI
METKI
AKCYDENSY

JESTEŚMY DLA WAS
SCAL
Drukarnia
Rok założenia 1984
PRZEZ CAŁY ROK

NISKIE NAKŁADY
WYSOKA JAKOŚĆ
NEGOCJOWANE CENY

FOTOGRAFIA CYFROWA

PEŁNOKOLOROWY
DRUK OFFSETOWY

DRUKI
SAMOPRZYLEPNE
SAMOKOPIUJĄCE

Tomice 145
34-100 Wadowice
tel. (033) 87 37 159

Wybierz się z nami
w "Muzyczną podróż dookoła świata"

Zaprasza
GLOPTRTER
KRZYSZTOF KORDOWICZ



103,6 FM - Małopolska, Podkarpacie
101,2 FM - Ślądeczyczna
88,3 FM - Krynica

**To nie tylko wystrój, ekstra samochód,
- to ciekawy i wpadający w oko
logotyp, folder, papier firmowy...**

**Wizualizacja image Twojej firmy to...
nasz problem!**

STUDIO GRAFICZNE
32-700 Bochnia
Władysława Wlk. 37/4
kom. 0602 110 319

S T U D I O
G R A F I C Z N E

TE TE
TA

STUDIO
GRAPHIC
ZONE

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A. INSPEKTORAT W BOCHNI

ul. Biała 19

tel. (014) 611-81-04, 611-70-30, fax 611-70-32



P O L S K A S I E Ć H A N D L O W A

LEWIATAN

TWÓJ DOBRY SĄSIAD

P.P.U.H.

PREBUD

Sp. z o.o. w Bochni

zaprasza na zakupy z upustami
w swoich sklepach
SAMOOBSŁUGOWYCH:

ul. Floris – „CZWÓRKA”

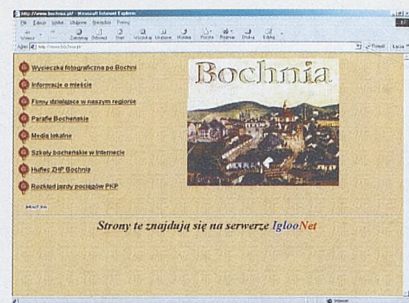
ul. Legionów Polskich – „PIĄTKA”



sieć LEWIATAN gwarantuje tanie zakupy i ciągłe promocje!

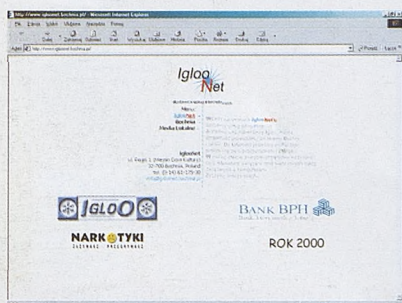
INTERNET

Szukasz najnowszych informacji?
Chcesz zawrzeć nowe znajomości?
Potrzebujesz oprogramowania?
Masz coś do zaprezentowania?
Twoja firma szuka nowych klientów?
Zapraszamy do nas, pomożemy, pokażemy, nauczymy.



Oferta specjalna! Tylko teraz!

- Nie płacisz za instalację!
- Dostajesz darmowe konto na 2 tygodnie!
- Dodatkowo powiadomienie o emailu za pośrednictwem sms'a.



IGLOONET
UL. REGIS 1 (MDK)
32-700 BOCHNIA
TEL. (0-14) 611 75 30
<http://www.igloonet.bochnia.pl>
e-mail: info@igloonet.bochnia.pl



PRODUCENT
URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH



32-721 Stary Wiśnicz 289 k/Bochni
tel: 0-14 612 82 62, 612 85 62, 612 80 56, 612 80 58
fax: 0-14 612 80 57

www.igloo.bochnia.pl e-mail: igloo@igloonet.bochnia.pl

**NOWA HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
I CENTRUM INSTALACJI**



**32-700 Bochnia, ul. Proszowska 69
tel./fax. (014) 611 24 02, 611 24 01**

- Materiały do instalacji sanitarnych i gazowych
- Energooszczędne systemy grzewcze
- Materiały budowlane, izolacyjne, hutnicze i metalowe
- Cegły, blachy dachowe, papy

Ceny konkurencyjne, rabaty, upusty

Raty! Transport gratis!



**ZAKŁAD INSTALACJI
SANITARNYCH I GAZOWYCH**



22 lata praktyki

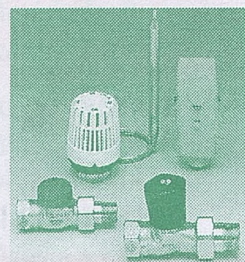
**Jerzy Pyciak
Proszówki 5
32-700 Bochnia**

**tel./fax (014) 611 03 34,
kom. 0604 46 34 69**

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

Przyłącza sieci:

- ➡ wodociągowych
- ➡ kanalizacyjnych
- ➡ gazowych



Nowoczesne systemy grzewcze



**FIRMA HANDLOWA
BOSMAN**

**Barbara i Andrzej Sopata
tel. (0-14) 68-63-180**

Zaprasza do sklepów:

**w Brzesku, ul. Kościuszki 10,
w Bochni, ul. Trudna 2,**

**Czynne codziennie: 8-17
sobota: 8-13**



***Oferujemy w pełnym wyborze obuwie dziecięce, młodzieżowe,
damskie i męskie ze skór licowych i nubukowych***



ROSA NIGRA

Gazda & Gazda. Bochnia, ul. Oracka 3
(przy drodze na Cmentarz) tel. 611-68-92

- wiązanki okolicznościowe
- wieńce i wiązanki pogrzebowe
- znicze, rozsady kwiatów

Telefony całodobowe: 612-52-13, 612-58-92

KWIATY - UPOMINKI Maria Gazda

Bochnia, ul. Poniatowskiego 30
(Plac Dworcowy), tel. 611-11-892

- szeroki wybór kwiatów, ciętych, doniczkowych, sztucznych
- kosmetyki, ceramika, szkło
- wiązanki ślubne i gratulacyjne

Przy większych zamówieniach transport gratis
(do 20 km). Realizujemy zamówienia telefoniczne.

PRACE ZIEMNE

Budujesz, remontujesz dom,
zmieniasz swoje otoczenie?
Zadzwoń!!!
Pomożemy Ci w tym.



Układanie
kostki brukowej

tel. (0-14) 611-17-45
kom. 0605 42-18-55

FIRMA MAT-BUD

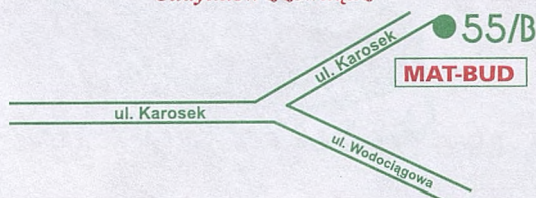
HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

Bochnia, ul. Karosek 55/B
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągowa)
tel. 611-77-82

poleca:

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| - cement | - maczkę tarasową |
| - cement biały | - tarabonę |
| - taras biało-czarny | - wapno, lepek, pape |
| - rury PCF | - rury drenacyjne PCV |

ponadto styropian firmy "POLMAR"
gęstość 15,20,30; zwykły i falowany,
bezkonkurencyjny przy ocieplaniu
budynków z zewnątrz



DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

Nowo otwarty sklep instalacyjny

INSTAL-BUD

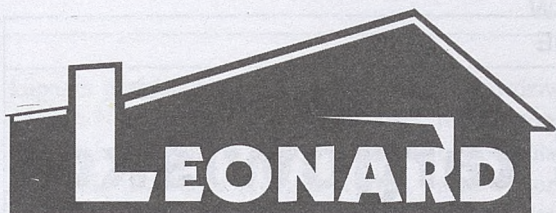
Poleca:

- ☞ materiały instalacyjne wod.-kan.-gaz-c.o.,
- ☞ grzejniki, kotły CO, **Buderus** **VIADRUS**
- ☞ zawory, PCV, pompy,
- ☞ otuliny oraz inne materiały instalacyjne

Oferujemy także usługi w zakresie
wykonawstwa i napraw instalacji



INSTAL-BUD
Bochnia, ul. Karosek 55b
Tel. (0-603) 77 70 15



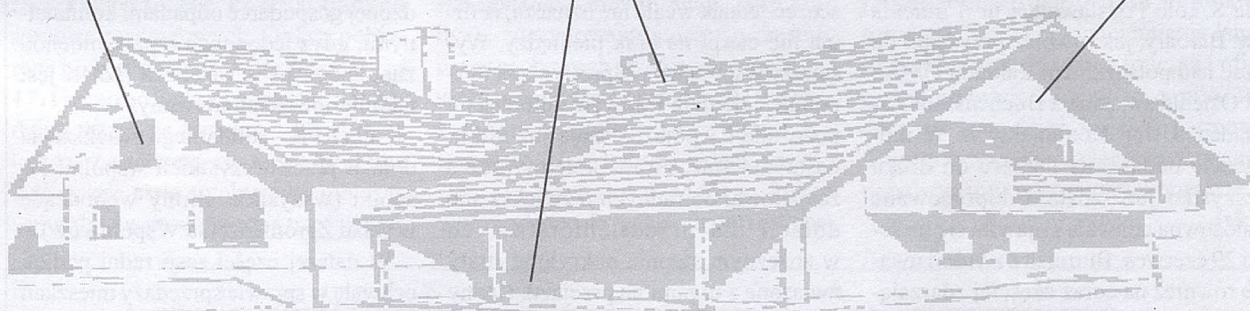
**NOWOCZESNE TECHNOLOGIE
I MATERIAŁY BUDOWLANE**

OKNA

DACHY

DRZWI

TYNKI



Transport, raty!

Możliwość negocjacji cen!

OD FUNDAMENTÓW PO DACH

BOCHNIA UL. PARTYZANTÓW 2

TEL./FAX (0 14) 61 115 74

**NOWO OTWARTE BIURO FIRMY „OKNOPLAST”
ZAPRASZA NA UL. KRĘTĄ 23
TEL. (014) 61 239 04**

Miejskie spółki i targowisko

Zwołana na dzień 25 maja Sesja Rady Miejskiej poświęcona miała być głównie ocenie działalności miejskich spółek. Jak się jednak okazało nie był to temat przeważający, bowiem przedstawione w projekcie uchwały – zmiany w regulaminie miejskich targowisk, wywołały może krótszą, ale nie mniej burzliwą dyskusję.

Jak zwykle jednym z pierwszych punktów posiedzenia było sprawozdanie z prac zarządu miasta. Na uwagę zasługują niektóre wymienione przez burmistrza – Wojciecha Cholewę punkty. Zarząd pozytywnie ustosunkował się do wniosku złożonego w sprawie nadania Szkole Podstawowej nr 4 imienia św. Barbary, jak również przystąpił do prac nad połączeniem Zakładu Obsługi Osiedla św. Jana z Bocheńskim Zakładem Usług Komunalnych. W momencie oddawania numeru do druku wszystko już zostało dopracowane i stosowna uchwała pojawiła się na sesji 29 czerwca. Burmistrz zwrócił uwagę również na coraz częściej zdarzającą się, sprawę zwracania, głównie z powodów ekonomicznych, koncesji na handel alkoholem. Tylko w maju handlowcy zwrócili aż trzy. Oczywiście są na nie inni chętni. Jednakże jak stwierdził burmistrz – *Sprzedaż alkoholu pozwoli przestaje się opłacać.*

Także nie notowanym jeszcze w tej kadencji wydarzeniem był brak interpellacji zgłaszanych zwykle po kilka przez radnych.

Następnie rozgorzała dyskusja nad BZUK-iem, MPEC-m, MPWiK-iem, i RPK. Poszczególni prezesi oraz przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej – Wacław Stachura zapoznali radnych z ostatnimi osiągnięciami i wynikami ekonomicznymi spółek. (Krótki, aktualny przegląd przedsiębiorstw przedstawiliśmy w ostatnim numerze "ZB"). Najwięcej uwag zebrał prezes BZUK – Jerzy Radliński, a dotyczyły one głównie czystości miasta jak i samodyscypliny i sumienności pracowników. W odpowiedzi prezes zapowiedział większą dbałość spółki o zachowanie czystości na głównych ulicach i w parkach, jak również zwiększenie dyscy-

pliny wśród pracowników. W odróżnieniu od prezesa BZUK-u, duża ilość pochwał popłynęła w kierunku Jerzego Orła (MPEC) i Józefa Krawca (RPK). Prezes przedsiębiorstwa komunikacyjnego z dumą podkreślał, iż koszt 1 kilometra jest w firmie najniższy w Polsce, co jednak wcale nie oznacza, iż firma nie cierpi na brak pieniędzy. Wystarczy wspomnieć, iż przewoźnik dysponuje zaledwie 1 nowym autobusem, pozostałe 23 pojazdy mają już kilkunastoletni staż. Po raz kolejny prezes zaapelował do radnych o zwiększenie dotacji dla przedsiębiorstwa, co w znacznym stopniu pokryłoby straty związane z ulgami na przejazd. Radny Karol Klima zwrócił uwagę, iż liczba osób uprawnionych do ulg jest naprawdę duża. – *Niewiele jest chyba miast w Polsce, gdzie oprócz przewożenia wstawki 50% emerytów i rencistów, co mają ustawowo zagwarantowane, według tej samej taryfy jeżdżą również ich współmałżonkowie. To samo tyczy się darmowego przejazdu nie tylko osoby z I grupą inwalidzką ale również jego opiekuna. W większości przedsiębiorstw przewozowych przynajmniej jedna z tych osób musi wykupić bilet z 50% ulgą. Ten ostatni przykład jest niestety w Bochni bardzo nadużywany, gdyż opiekunem może zostać nawet napotkana osoba –* mówił radny Klima.

Mimo zwrócenia przez radnych uwagi na wiele niedoskonałości, można powiedzieć, iż ogólna ocena wystawiona przez Radę wypadła całkiem nieźle.

Dyskusję zakończyło zgłoszenie przez Wacława Stachurę wniosków przygotowanych przez Komisję Komunalną. Dotyczyły one m.in.:

– dla MPEC – przystąpienia do opracowania "Miejskiego Planu Zaopatrzenia w Energię Ciepłą, jak również bu-

dowy węzłów cieplnych oraz modernizacji kotłowni na os. Niepodległości;

– dla MPWiK – opracowania planu likwidacji nielegalnych podłączeń deszczowych do kanalizacji fekalnej i opracowania gruntownego projektu modernizacji Stacji Uzdatniania Wody, tak aby można było przystąpić do prac zaraz po zakończeniu przebudowy Oczyszczalni Ścieków;

– dla BZUK – rozważenia zakupu drugiego samochodu Scania, który jest bardzo przydatny przy obecnie prowadzonej gospodarce odpadami komunalnymi, gdyż jeden tego typu samochód znajdujący się w zasobach BZUK jest nadmiernie eksploatowany.

– dla RPK – solidarnego zwiększenia dotacji przez wszystkich współników spółki (wszystkie gminy wchodzące w skład Zgromadzenia Wspólników).

W dalszej części sesji radni podjęli uchwałę w sprawie sprzedaży mieszkań w wyremontowanym budynku przy ul. Karolina. Projekt uchwały nie spodobał się tylko radnym z AWS, którzy twierdzili, iż powinny być przekształcone w mieszkania socjalne lub komunalne. Nie pomogły nawet wcześniejsze tłumaczenia burmistrza, który od dawna mówił, iż uzyskane pieniądze zostaną przeznaczone na budowę mieszkań o niższym standardzie, dla osób najbiedniejszych, których nigdy nie będzie stać na opłacenie wysokiego czynszu. (Prace przy 18 lokalach, budowanych przy ul. Wygoda rozpoczną się już niedługo).

Wśród ciekawszych działek przeznaczonych do sprzedaży była 3 hektarowa działka na terenach powyrobiskowych, przy byłej cegielni. Tuż przed sesją odbyło się spotkanie pomiędzy ks. Józefem Gajdą, Radą Duszpasterską parafii św. Jana – do których należy teren kapliczki na Murowiance (wnosili do Zarządu o przejęcie od miasta w/w terenów celem utworzenia tam tzw. drózek), a wiceburmistrzem, Kazimierzem Kozakiem i Kazimierzem Budkiem – właścicielem działki na której stała Cegielnia i równocześnie zainteresowanym

kupnem przedstawionych w uchwale działek. Na mocy podjętych na spotkaniu usteleń Kazimierz Budek w razie wygrania przetargu (co jest wielce prawdopodobne, gdyż teren ten jest obciążony obowiązkiem rekultywacji i nie jest terenem budowlanym) zobowiązał się do udostępnienia parafii części swojej działki wokół kapliczki jak również obiecał udostępnić do niej. Radni zadowoleni z tego obrotu sprawy bez głosów sprzeciwu podjęli uchwałę o przeznaczeniu działek pod młotek.

W kolejnej uchwale Rada zadecydowała o wystąpieniu z wnioskiem do Starosty w celu wprowadzenia opłat na parking przy ul. Regis. Wprowadzenie opłat ma zdaniem Zarządu zwiększyć liczbę korzystających z miejsc parkingowych. Opłaty pobierane będą wyłącznie w dni robocze (8-17) i wynosić będą za pierwsze pół godziny 90 gr, za godzinę 1,80 zł, a za każdą rozpoczętą następną godzinę 2 zł. Właściciele autobusów zapłacą tą samą stawkę powiększoną trzykrotnie.

Prawdziwą burzę wywołał punkt obrad w którym radni mieli zatwierdzić nowe regulaminy placów targowych Gazaris i Floris. Najwięcej kontrowersji wzbudził zapis dotyczący zakazu handlu żywymi zwierzętami. Zadowoleni z niego byli nie tylko kupcy ale i sąsiadujący z placem mieszkańcy. Takiego zapisu, jak tłumaczył radny Jacek Głód, wymagał również SANEPID. Mimo to punkt ten, nie spodobał się zdecydowanej większości radnych (16), którzy uważali, że nie można zmieniać pewnych utartych już zasad jakimi rządzi się zielony rynek. Niestety, od pewnego czasu zatracił on swój charakter i stał się bardziej domem towarowym, niż placem na którym kupowano rolnicze plony – a SANEPID jeśli chce to niech targowisko zamknie – mówili radni. Tych radnych, zdecydowanie poparli uczestniczący w obradach przewodniczący miejskich osiedli. Ostatecznie punkt ten wykreślono z regulaminu, a placu nie zmknęło. Nie były to jednak jedyne zmiany. Na wniosek radnego Pukły wprowadzono do regulaminów tzw. pre-

ambułę w której mówi się o tym, iż place targowe mają umożliwić mieszkańcom zaopatrzenie w podstawowe produkty żywnościowe, a rolnikom bezpośrednią ich sprzedaż. Rada postanowiła także wydłużyć czas pracy targowiska w okresie letnim z godz. 17 na 20. Nie udało się natomiast przeforsować wniosku zgłoszonego przez dwóch radnych AWS, którzy chcieli wykreślić zapis mówiący o zakazie prowadzenia handlu przez cudzoziemców nie posiadających zarejestrowanej działalności gospodarczej. Według polskiego prawa żaden cudzoziemiec nie może prowadzić działalności handlowej, jeśli nie ma odpowiednich pozwoleń – wyjaśniał Stanisław Kobiela.

Ostatnim prawnym projektem przyjętym jednogłośnie była uchwała o nadaniu Krytej Pływalni imienia Jana Kota. Uroczyste nadanie imienia i oficjalne otwarcie basenu nastąpiło 24 czerwca – w dzień imienin patrona. Szczegółową relację z tego wydarzenia przedstawimy w następnym numerze.

(ek)

R E K L A M A

Promocja na bramy garażowe Wiśniowski*

Tylko do 31 lipca



**DRZWI GARAŻOWE,
BRAMY WJAZDOWE**

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL FIRMY WIŚNIEWSKI

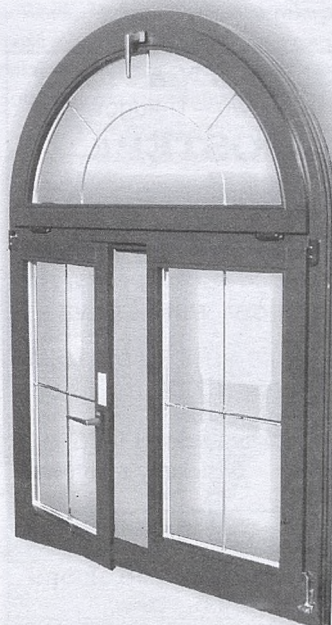


STOLBUD WŁOSZCZOWA

PEŁNY ASORTYMENT, POMIARY, TRANSPORT



OKNA I DRZWI Z PCV



* szczegóły promocji w punktach sprzedaży

MAKROS

Bochnia ul. Partyzantów 2 tel. 014 / 61 221 00 w 36
Gdów ul. Krakowska 198 tel/fax. 012 / 451 43 88

„Nie” dla wysypiska

Mocno spóźniony przybył na spotkanie w Brzeźnicy, wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy. Zebrani w Domu Ludowym mieszkańcy wsi oraz mieszkańcy Bochni (przybyli na spotkanie w dużej ilości) zaczęli już powoli opuszczać salę, gdy w końcu pojawił się wójt.

Już na wstępie z sali padł wniosek o wotum nieufności dla rady i zarządu gminy. Powód – podejmowanie decyzji bez konsultacji z mieszkańcami.

Rzecz dotyczyła oczywiście uchwały intencyjnej rady gminy, zezwalającej na

wprowadzenie do planu zagospodarowania Brzeźnicy, terenu przeznaczonego pod wysypisko śmieci.

Wójt wykorzystując dany mu czas, argumentował, iż lokalizacji pod wysypisko jest wiele na terenie gminy. Oprócz Brzeźnicy jest także Cerekiew, Bessów, Siedlec, Nieprzeźnia i Wola Nieszkowska.

W każdej z tych miejscowości ludzie protestują, bo jak mówił Jerzy Lysy: *– Zawsze musi się działać czymś kosztem. Zawsze mieszkańcy danej wsi mówią, że ich jest najładniejsza i nie pozwalają na*

lokalizację. Tymczasem do głównych zadań samorządu należy zapewnienie gminie wywożenia i składowania odpadów.

Wójt podkreślił także, że gmina Bochnia jest zainteresowana działaniami Brzeska i Bochni, które mają na celu wybudowanie dużego zakładu utylizacji odpadów. Jednak jak mówił, gmina musi mieć na wszelki wypadek swoje wysypisko.

Z sali padały ostre słowa pod adresem wójta gminy. Mieszkaniec ul. Krzyżaki wprost mówił: *– Panie wójcie, nagminnie łamie Pan prawo.*

Wacław Majcher natomiast apelował do wójta o zdrowy rozsądek: *– Panie wójcie, proszę pana o rozwagę w działaniu. Na tego typu inwestycje nie ma przyzwolenia społecznego.*

Wójt starał się przekonać zebranych, iż decyzja jaką podjęła rada gminy jest tylko uchwałą intencyjną. Pozwoliła ona jedynie na sprawdzenie, czy typowany teren nadaje się na składowisko odpadów. Nie rozpoczęto żadnych prac geologicznych gdyż w budżecie nie ma na to pieniędzy. Stwierdził również, iż od takiej uchwały, do momentu wybudowania wysypiska, jest bardzo daleka droga, na której przewidziana jest także konsultacja społeczna. Na tym etapie przygotowań jest jednak na nią za wcześnie.

Po opuszczeniu sali przez wójta Lysego, zebrani mieszkańcy przegłosowali wcześniej postawiony wniosek o wotum nieufności. Nikt nie był przeciwny...

KAZIMIERZ BUKOWIEC



R E K L A M A M A

SPÓŁDZIELNIA PRACY Handlowo – Usługowa » POSTĘP «

zaprasza

**do hurtowni artykułów
spożywczo-monopolowych
napojów, wina i piwa**

*codziennie od 7.00 do 16.30
w soboty od 7.00 do 13.00*

Przy zakupie większej ilości
alkoholu – udzielamy rabatów

**Zapraszamy na zakupy
do przyzakładowego sklepu
– ceny hurtowe**

**32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 7
tel. (0-14) 612-23-17, 612-35-58**

ARCHIDOM BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

**Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65
tel./fax (0-14) 611-93-10; (0606) 35-10-23**

poleca usługi w zakresie:
**sprzedaży projektów
typowych, projektowania
architektoniczno-
budowlanego,
pośrednictwa w obrocie
nieruchomości**

- ✓ Mieszkanie - Bochnia - 46,5m² - Ip. Po remoncie - 80.000 zł.
- ✓ Mieszkanie w kamienicy M-4 - ok. 64m² - ścisłe centrum Bochni - 86.000 zł.
- ✓ Mieszkanie M-5 - wysoki parter 95m² - komfortowe - Bochnia - 149.000 zł.
- ✓ Brzesko - mieszkania 60m² - M-4 - IVp. - 61.000 zł. - OKAZJA!
- ✓ Dom drewniany k. lasu - Nowy Wiśnicz - 26.000 zł, Uście Solne - 32.000 zł.
- ✓ Nowy Wiśnicz - rozpoczęta budowa - piwnice + parter + materiały - 35.000 zł.
- ✓ Bochnia - budynek nowy do adaptacji na mieszkalny, dz. 6 arów - 50.000 zł.
- ✓ Dom murowany mały, dz. 30 arów k. lasu - Łazy - 60.000 zł.
- ✓ Dom murowany w górach - Trzciana k. Żegociny - gaz, woda, co. tel. - 80.000 zł.
- ✓ Pół bliźniaka - wykonany komfortowo - Bochnia - 181.000 zł.
- ✓ Dom pod usługę i handel - główna ul. Bochni - 170.000 zł.
- ✓ Dom do wykończenia - Łazy - 103.000 zł, Nieszkowice - 110.000 zł., Baczków - 130.000 zł.
- ✓ Dom do wykończenia - w górach k. Żegociny - z widokiem - 112.000 zł.
- ✓ Dom nowy - wykonany w górach na szlaku turystycznym k. lasu - Żegocina.
- ✓ Działki - k. Bochni - Proszówki, Nowy Wiśnicz, Gierczyce, Mały Wiśnicz, Damienice.
- ✓ Bochnia - działki budowlane - ul. Brodzińskiego, Krzyżaki, Witosa, Niepodległości.
- ✓ Bochnia - domy nowe w centrum.
- ✓ Wynajem lokali biurowych, handlowych.

Udzielamy kredytów na zakup nieruchomości oraz na budowę i remont budynków

Ratownnicy z gór...

W tym roku mija 45 lat od momentu powstania rabczańskiej grupy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. W 1970 roku została ona jednak przemianowana na podhalańską grupę GOPR, która obecnie obejmuje swym zasięgiem tereny od Beskidu Wysokiego, pasmo Policy przez Gorce, Beskid Wyspowy, Pieniny, aż po Beskid Sądecki (Pasma Radziejowej).

Grupa skupia około 200 ratowników. Są oni podzieleni na sekcje operacyjne, których zadaniem jest działalność na określonym terenie. Centralna stacja znajduje się w Rabce. Oprócz tego posterunki znajdują się w Szczawnicy, Krościenku, Nowym Targu, Orawie, Ochotnicy, Kamienicy i Limanowej. Ta ostatnia sekcja obejmuje swym zasięgiem Beskid Wyspowy z najwyższym wzniesieniem Mogielicą (1171 m n.p.m.),

jak również górę Kamionną wznoszącą się nad Żegociną i Rozdzielem.

W masywie Kamionnej znajduje się schronisko turystyczne „Bacówka u Wojtka”. Stanowi ono jednocześnie stację ratunkową GOPR-u. Znajdują się tutaj niezbędny sprzęt do niesienia pomocy: radiostacja stacjonarna, radiotelefon i oczywiście środki medyczne. W okresie zimowym na górę Kamionnej dodatkowo działa sezonowa stacja Ratownictwa Górskiego.

Właściciel Bacówki – Wojtek Szewczyk od 13 lat jest ratownikiem grupy podhalańskiej. – *Aby zostać ratownikiem GOPR-u trzeba mieć skończone 18 lat i oczywiście być zdrowym* – mówi Wojtek Szewczyk. – *Kandydaci muszą zdać egzamin m.in. z jazdy na nartach i topograficznej znajomości gór: Wreszcie trzeba mieć dwóch człon-*



ków GOPR-u wprowadzających do grupy.

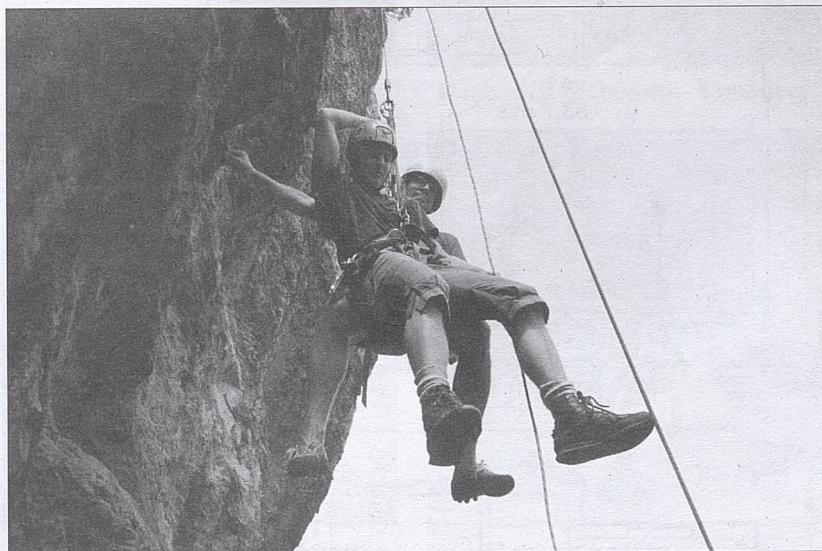
Na kursach przygotowawczych kandydaci na ratowników uczą się jak udzielać pierwszej pomocy, zapoznają się ze sprzętem używanym podczas akcji, uczą się współdziałać ze śmigłowcem, a także jeździć skuterami śnieżnymi, wszędołazami i samochodami terenowymi. Obowiązkowe są także ćwiczenia na ścianach wspinaczkowych i w jaskiniach.

Po przejściu pozytywnie tych wszystkich egzaminów kandydat może zostać przyjęty do grona ratowników GOPR.

Grupa podhalańska nie ogranicza się wyłącznie do ratowania ludzi w górach. Ratownicy często organizują bowiem różnego rodzaju pokazy sprawności. W tym miejscu warto wspomnieć o „Bacówce u Wojtka” gdzie kilka razy w roku publiczność może podziwiać umiejętności ratowników: wspinaczka po ścianie, kolejka tyrolska, jazda wszędołazami itp.

Jak mówi Wojtek – *praca ratownika jest trudna, jednak przynosi satysfakcję i dostarcza niesamowitych przeżyć.*

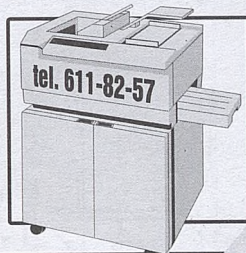
KAZIMIERZ BUKOWIEC



R E K L A M A

KSERO

BERNARDYŃSKA 19
codziennie 7.00 - 19.00



ulotki cenniki wizytówki foldery katalogi kalendarze
prace dyplomowe magisterskie i licencjackie
przepisywanie skanowanie drukowanie
oprawianie dokumentów foliowanie pieczętki

niskie ceny!
krótkie
terminy!



Mieszkania dla chętnych

Jak już kilkakrotnie informowaliśmy, Kazimierz Budek, właściciel Palarni Kawy Mag, zamierza wybudować bloki z mieszkaniami do sprzedania.

Będą one zlokalizowane przy ul. Brzeźnickiej, na terenach po byłej cegielni. Jest to obszar bardzo atrakcyjny jeżeli chodzi o budownictwo, z pięknym widokiem na panoramę Bochni.

Jak poinformował nas inwestor, w czterech budynkach znajdować się będzie około 100 mieszkań o różnej powierzchni, od 32 m² aż do 75,4 m² (przykładowe rozmieszczenie pokoi zamieszczamy obok). W środku osiedla usytuowane będzie centrum handlowe o powierzchni około 2000 m². Znajdować się ono będzie w istniejącej już hali – pozostałości po cegielni.

Przewiduje się także wybudowanie kilkudziesięciu garaży, aby przyszli mieszkańcy mieli gdzie przechowywać swoje pojazdy.

Inwestycja ma ruszyć już w te wakacje. Pod koniec lipca ma odbyć się spotkanie osób, które są zainteresowane nabyciem mieszkania. Będą na nim przedstawione wszelkie szczegóły odnośnie ich zakupu i podpisania

ewentualnych umów. Już teraz do Palarni Kawy Mag napływają specjalnie przygotowane ankiety, w których mieszkańcy Bochni i okolic określają swoje preferencje w zakresie mieszkalnictwa (wielkość, sposób spłaty kredytu itp.).

Jak mówi Kazimierz Budek – ankiety

pozwolą nam lepiej przygotować się do inwestycji. Dzięki nim możemy lepiej zapoznać się z oczekiwaniami przyszłych użytkowników mieszkań.

Stan surowy obiektów powinien być wykonany jeszcze przed tegoroczną zimą.

(kaz)

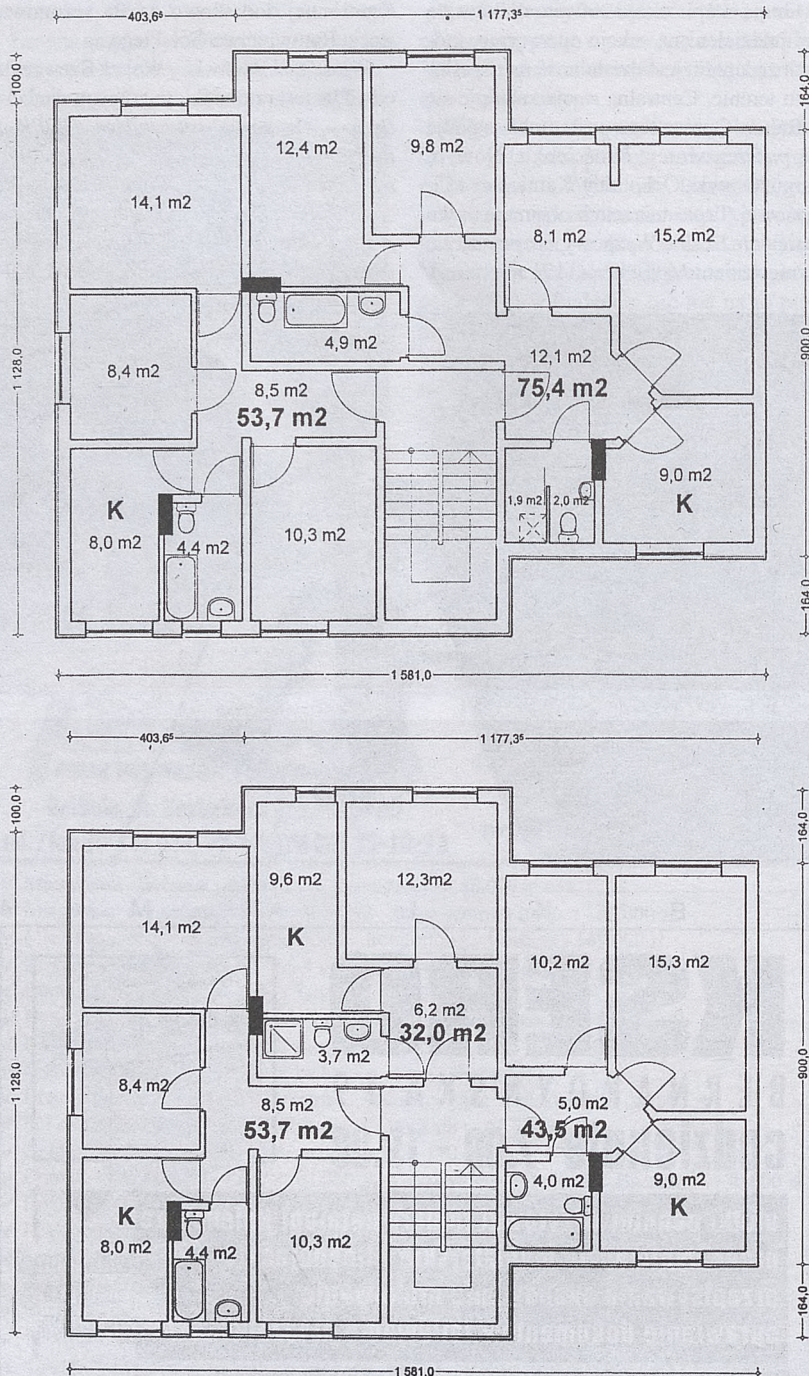
R E K L A M A

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH



- bilety przewozów międzynarodowych
- bilety LOT
- wczasy, wycieczki (krajowe i zagraniczne)
- pośrednictwo paszportowe
- ubezpieczenia (TUir. WARTA, ENERGO-ASEKURACJA S.A., TU SAMOPOMOC)
- Powszechne Towarzystwo Emerytalne "eżo" i "DOM"

Bochnia, ul. Kraszewskiego 16
tel.(0-14) 612-36-57



Dziecko miesiąca

Przypominamy naszym Czytelnikom, że nadal można przynosić lub przysyłać zdjęcia swoich pociech do naszego konkursu: „Dziecko miesiąca”. Fotografie dzieci publikujemy bezpłatnie!

W czerwcu nagrodę ufundowaną przez sklep „Netti” wylosowała **Angelika**. Rodziców prosimy o kontakt z redakcją.

Jeżeli bocian zawitał do Ciebie,
koniecznie musisz odwiedzić:



gdzie znajdziesz wszystko co niezbędne
dla Twojej małej pociechy.

Bochnia, ul. Kraszewskiego 18

NETTI
ART. DLA DZIECI I NIEMOWLĄT



Angelika – 1,5 roku



Damianek Cichoński – 8 miesięcy



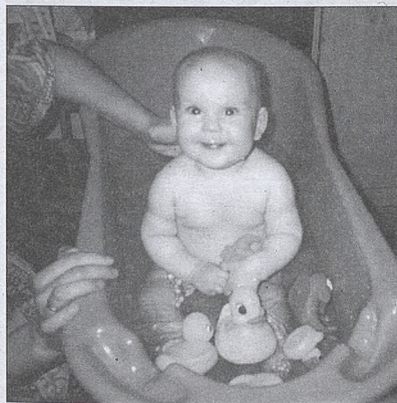
Michałek Serafin – 2 lata



Raduś Korpala – 11 miesięcy



Mateuszek Góra – 2 latka
Angelika Bednarz – 4 latka



Marcela Lipina – 8 miesięcy



Szymek – 10 miesięcy
i Kamil – 1,5 roku

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

Poleca:

- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm

DRUKARKI FISKALNE POSNET

**Autoryzowany Dealer
oprogramowania**

**COMPACT
DISK
NOVELTY**

Festyn w Parafii

W dniach 3 i 4 czerwca z okazji Dnia Dziecka odbył się festyn zorganizowany przez parafię św. Mikołaja, przy współudziale Urzędu Miasta i MDK.

Drugi dzień imprezy licznie zgromadził na bocheńskich Plantach nie tylko dzieci, ale także dorosłych. Największą atrakcją była loteria fantowa, a to dlatego, że każdy zakupiony los wygrywał. Nagrodami były nie tylko zabawki i słodycze, ale także ponton, garnitury, a nawet meble. Wszyscy jednak czekali na losowanie wycieczki do Rzymu. Szczęśliwcem okazał się Mateusz Mularz. Cały dochód z loterii przeznaczony zostanie m.in. na obiady dla biednych dzieci.

Organizatorzy zadbali o to, aby każdy z przybyłych znalazł coś dla siebie. Były więc konkursy dla rowerzystów, jazda na czas z przeszkodami oraz "zółwia konkurencja". "Zmotoryzowanych" oceniała bocheńska policja. W tym samym czasie w innej części Plant, straż pożarna pokazywała akcję rozcinania dużego fiata który uległ wypadkowi. W takiej sytuacji nie mogło się obyć bez udzielenia pierwszej pomocy (na szczęście był to tylko manekin). Także dzieciaki miały swoje pięć minut z oklaskami. Przedstawiały "Kopciuszka", brały udział w pokazie mody oraz w pokazie fryzur. Dla wszystkich były oczywiście nagrody.

Dzieciom śpiewał zespół "Pod Ka-

peluszem", tańczyła dla nich grupa baletowa Eurodance 2000, grała również orkiestra kopalniana. Mogły także obejrzeć muzyczny spektakl w wykonaniu krakowskich aktorów z zespołu "Hahatuszki". Nieco starsi mierzyli sobie ciśnienie, jako że był ogromny upał, i pomimo tego próbowali gorącej wojskowej grochówki oraz zamawiali kielbaski z grilla.

Dużą pomocą organizacyjną wykazała się parafialna grupa apostołska, a finansowo wspomogli imprezę liczni sponsorzy.

EMILIA MAZANEK





Chwilami gra była bardzo ostra, czego najbardziej doświadczyli księża...

Księża znowu górą

Jak zwykle wielkie zainteresowanie publiczności i wiele emocji wzbudził mecz rozegrany w ramach parafialnego festynu z okazji Dnia Dziecka na stadionie BKS.

Już po raz drugi naprzeciw siebie stanęli księża i bocheńscy radni, wspomagani przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej, oraz pracowników urzędu i miejskich spółek. Również i w drużynie księży, reprezentowana była niemalże cała diecezja.

Obie drużyny przystąpiły do gry z olbrzymią ambicją i wolą walki. Grający wykazywali się zaskakującą kondycją, zważając, iż część panów mogła pochwalić się niemałymi brzuskami. Początek gry był jak zwykle ostrożny. Jednakże częściej do pozycji strzeleckich dochodzili radni, którzy koniecznie chcieli się zrehabilitować za po-



Poczynaniom drużyny radnych z lekkim zmartwieniem przypatrywał się kapitan zespołu – burmistrz Wojciech Cholewa

niesioną w ubiegłym roku wysoką przegraną. Jednak jak to już w piłce bywa, niewykorzystane sytuacje się mszczą i mimo optycznej przewagi zespołu radnych, to księża pierwsi strzelili bramkę. Celny strzałem popisał się ks. Stanisław Kita z Rzeawy. W pierwszej połowie publiczność już więcej goli nie oglądała. Po przerwie, w czasie której widzowie podziwiali pokazy judo, radni ponownie ruszyli do ataku, co po kilku minutach przyniosło upragnionego gola. Z podania burmistrza strzałem głową ułożył piłkę w siatce Sławomir Kołodziej. Radość nie trwała jednak zbyt długo, niefrasobliwa interwencja obrońcy z zespołu radnych (w polu karnym dotknął piłkę ręką), przyniosła księżom drugą bramkę. Doskonałym egzekutorem rzutu karnego okazał się bramkarz – ks. Robert Pilipowicz. Rozpaczliwe ataki radnych nie przyniosły już niestety wyrównania i mecz zakończył się wynikiem 2:1.

Niemalą atrakcją były również rozegrane po zakończeniu meczu rzuty karne. W tej rozgrywce jednak strzeleckie umiejętności obu drużyn były jednakowe, o czym świadczył remis 3:3. W całym więc meczu radni ponownie musieli uznać wyższość księży.

Ufundowany przez ks. dziekana Zdzisława Sadkę puchar odebrał nie kryjąc radości kapitan księży, ks. Zygmunt Frączek. Grający z meczu na mecz coraz lepiej przegrani, już zapowiadają rewanz.

KAROL KLIMA



W pierwszych rzędach kibicowali swoim drużynom od lewej: ks. Paweł Mikulski – główny organizator Dnia Dziecka, Przewodniczący Rady Miejskiej – Jan Olszewski, dziekan – ks. Zdzisław Sadko i wiceburmistrz – Kazimierz Kozak.

R E K L A M A

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

 COMPACT
DISK
NOVELTY

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

+

POSNET
DRUKARKI FISKALNE

... i nic nie pracuje lepiej
dla Twojej Firmy

RATUJEMY ŻYCIE!

Przypominamy Państwu o trwającej akcji zbierania pieniędzy na fantoma – manekina służącego do ćwiczenia udzielania pierwszej pomocy. Dotychczas żadna placówka medyczna w Bochni, ani żaden ośrodek kształcenia kierowców nie dysponuje takim urządzeniem. A szkoda, gdyż ćwiczenia na fantomie pozwalają na praktyczne poznanie zasad niesienia pomocy w nagłych wypadkach. Większa ilość użytkowników dróg, umiejących dobrze udzielać pierwszej pomocy, to większe poczucie bezpieczeństwa i szansa na uratowanie kogoś życia. Dlatego też zachęcamy gorąco Państwa do włączenia się do naszej akcji. Środki finansowe prosimy wpłacać na konto: **Krakowski Bank Spółdzielczy o/Bochnia 85911075-129437-27001-1-20 z dopiskiem „Ratujemy życie”**.

Poniżej zamieszczamy drugi artykuł z cyklu: „Ratujemy życie”. Tym razem **lek. med. Ryszard Dominik i lek. med. Wiesław Żukowski** udzielają porad, jak zachować się przy złamaniach i zwichnięciach, a także przy krwotokach.

Pierwsza pomoc w złamaniach i zwichnięciach. Tamowanie krwotoków

Rozwój cywilizacji i mechanizacji powoduje, iż z roku na rok przybywa urazów, w wyniku których pacjenci doznają obrażeń różnych okolic ciała.

Pierwsza pomoc udzielona właściwie ogranicza skutki urazów.

Urazy głowy i kręgosłupa

Występują często, a widoczne objawy kliniczne nie zawsze jednoznacznie świadczą o uszkodzeniu struktur głębiej położonych tj. mózgu i rdzenia kręgowego. Obrażenia odcinka szyjnego kręgosłupa ze względu na ośrodki tam położone i niebezpieczeństwo porażenia kończyn, są szczególnie niebezpieczne.

Każdy pacjent, który w wyniku urazu stracił przytomność, bezwzględnie podlega obserwacji szpitalnej w celu wykluczenia niebezpiecznych dla życia krwotoków wewnątrz czaszkowych.

Do czasu przybycia karetki pogoto-

wia, rannego układamy na plecach na równym twardym podłożu (najlepiej deska, zdjęte drzwi), z uniesionym wężłowiem o około 30 stopni.

Zapewniamy choremu spokój i bezpieczeństwo oraz chronimy przed utratą ciepła. Nieprzytomnemu utrzymujemy głowę w lekkim wyciągu w osi kręgosłupa, wysuwając równocześnie żuchwę do przodu i dociskając ją do szczęki (**Rys. 1**).

Takie ułożenie zapobiega zapadaniu się języka, który najczęściej jest przyczyną niedrożności dróg oddechowych u osób nieprzytomnych. W ten sposób uzyskujemy również stabilność kręgosłupa szyjnego.

Głowę utrzymujemy w powyższy sposób, aż do czasu założenia kołnierza szyjnego. Chorego nie odwracamy i chronimy przed niebezpieczną dla jego życia zmianą pozycji. Jeżeli istnieje konieczność przeniesienia pacjenta wykonujemy to bardzo ostrożnie w kilka osób tzw. „zasada ręka przy ręce” przy czym osoba koordynująca trzyma głowę zgodnie z rysunkiem.

Urazy klatki piersiowej i brzucha

Są bardzo niebezpieczne ze względu na narządy w nich znajdujące się. Boimy się uszkodzeń płuc i opłucnej, aorty oraz serca w przypadku klatki piersiowej, a narządów miękkich (śledziona, wątroba), jelita, duże naczynia w przypadku jamy brzusznej.

W tych obrażeniach pacjenci powinni być w najkrótszym czasie (ale nie przytłaczającymi środkami transportu) przewiezieni do szpitala. Tu zwłoka może kosztować życie chorego.

Obowiązuje pozycja leżąca gdy podejrzewamy uszkodzenia narządów wewnętrznych, lub pólśledzącą z podparciem uszkodzonej strony klatki piersiowej w przypadku uszkodzenia żeber.

Bardzo niebezpieczne są również zła-

mania miednicy oraz kości udowych. W tych przypadkach ze względu na zagrożenie krwotokiem do otaczających tkanek istnieje poważne zagrożenie życia.

Pozycja leżąca, zabezpieczenie przed zmianą ułożenia ciała, unieruchomienie złamanej kończyny i jak najszybsze wezwanie pomocy, ratują zagrożonych.

Urazy kończyn

Są najczęstszymi przyczynami obrażeń naszego ciała. Dominują wśród nich stłuczenia, złamania oraz skręcenia i zwichnięcia stawów.

Stwierdzenie na miejscu wypadku, że ma miejsce złamanie nie zawsze jest proste, ponieważ możemy obserwować jedynie bolesność i obrzęk - objawy identyczne w przypadku stłuczenia. Takie symptomy jak zniekształcenie kończyn, czy nieprawidłowa ruchomość świadczące o złamaniu, nie zawsze od razu rzucają się w oczy.

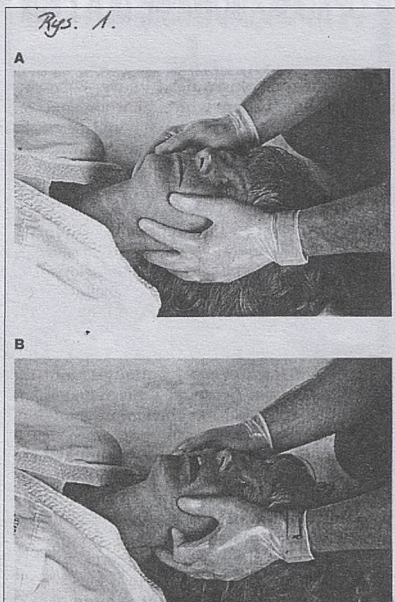
Prawidłowe, ostateczne rozpoznanie stawia się po wykonaniu badania radiologicznego, a więc dlatego zawsze, jeżeli stwierdzamy powyższe objawy, zakładamy istnienie złamania.

Naczelną zasadą postępowania w złamaniach jest unieruchomienie. Pamiętamy o konieczności unieruchomienia przynajmniej dwóch stawów sąsiadujących z miejscem złamania np. przy złamaniu podudzia należy unieruchomić kolano i staw skokowy.

Unieruchomienie powoduje zmniejszenie bólu oraz zapobiega przemieszczeniom odłamów kostnych, które mogłyby powodować wtórne uszkodzenia tkanek miękkich np. naczyń czy nerwów.

Po unieruchomieniu należy chorego przetransportować do szpitala. W uszkodzeniach kończyn górnych można posłużyć się własnym transportem.

Do unieruchomienia służyć mogą szyny,



PIERWSZA POMOC

kawałek lekkiej deski itp. W przypadku ich braku pamiętajmy o prowizorycznych sposobach unieruchomienia kończyn np. kończynę górną można przybandażować do klatki piersiowej, podwiesić na poście marynarki czy na chuście trójkątnej (**Rys. 2**).

Kończyny dolne można unieruchomić przybandażowując je do siebie.

Nigdy nie należy podawać poszkodowanemu pokarmów i płynów do picia ani doustnych środków przeciwbólowych. W przypadku konieczności repozycji złamania czy zwichnięcia, może to utrudnić, a na pewno opóźnić znieczulenie. Do bezpiecznego znieczulenia ogólnego pacjent musi być bezwzględnie na czczo.

Identyczne postępowanie obowiązuje w przypadku skręceń i zwichnięć stawów.

Rany i krwotoki zewnętrzne

W wyniku urazów bardzo często powstają rany. Należy je zabezpieczyć opatrunkiem po wcześniejszym przemyciu wodą utlenioną ranę, a jodyną skóry wokół rany.

W przypadku krwotoku na ranę nakładamy opatrunek uciskowy (**Rys. 3**). Zwykle opatrunek uciskowy wystarcza w każdym, nawet silnym krwotoku z rany. Nie dozwolone jest stosowanie różnego rodzaju opasek, sznurków zakładanych powyżej rany.

Ważne jest usunięcie obrzęczek, pierścionków itp. jak najszybciej po urazie.



Gdy narośnie obrzęk, może to być bardzo kłopotliwe, a nie zauważone, może doprowadzić do niedokrwienia i kalectwa.

Ważne jest przeciwozrękowe, wysokie ułożenie uszkodzonej kończyny. Zmniejsza to ból, krwawienie i zapobiega obrzękowi.

Wszystkie rany wymagają odkażenia i jałowego opatrunku. Wiele ran wymaga chirurgicznego opracowania. Pamiętać należy, że szyte są tylko świeże, czyste rany. Po upływie 6 godzin rana nie nadaje się już do zszycia.

Warto pamiętać również o profilaktyce przeciwżółciwej i antybiotykoterapii. Wskazania do nich ustala lekarz.

We wszystkich obrażeniach wczesna, właściwa pierwsza pomoc i szybkie znalezienie się pacjenta w szpitalu, decyduje o powodzeniu leczenia.

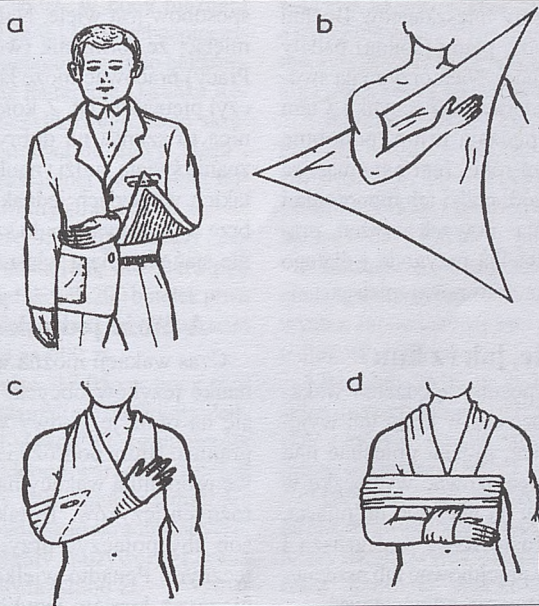
Opracowali:

Ryszard Dominik, Wiesław Żukowski
– specjaliści chirurgii ogólnej.

Rysunki wykorzystano z:

1. Emergency care and transportation - J.D. Heckman
2. Materiały Zjazdowe Konferencji "Medycyna Ratunkowa", Łódź, 06.2000.

Rys. 2.



Niedziela 11 czerwca upłynęła mieszkańcom Jodłówki pod znakiem familijno-sportowych rozrywek. Pogoda dopisała, sponsorzy również. Na nowym boisku sportowym przez całe popołudnie odbywały się występy zespołów muzycznych i mecze, nie zabrakło także loterii fantowej. Dochód ze sprzedaży losów, podobnie jak to było w ubiegłym roku, przeznaczony będzie na potrzeby miejscowego przedszkola.

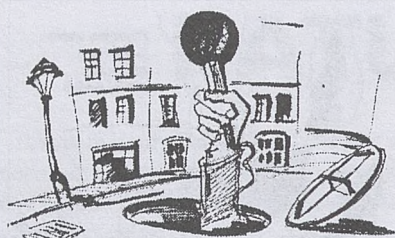
Idea zorganizowania tego rodzaju imprezy w Jodłówce, pojawiła się z kilku powodów: najważniejszym było zapewne poświęcenie nowego boiska. Tuż po tej ceremonii na murawę wybiegli piłkarze drużyny Novi Jodłówka i BKS-u Bochnia.

Na scenie natomiast zebranej publiczności prezentowały się zespoły artystyczne: wystąpiły przedszkolaki z Jodłówki, zespół Mali Bochnianie, zespół muzyczny „Wesołe nutki” z Krzeczowa, a także grupa młodzieżowa „Polopiryna”.

DAGMARA PĘDRAK

Rodzinny festyn w Jodłówce

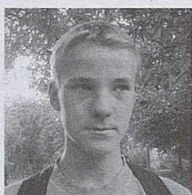




Nasza sonda:

Dokąd na wakacje?

Marcin Śmigła – *W pierwszym miesiącu wakacji będę pracował, abym mógł poszaleć w sierpniu i wrześniu. Na początku sierpnia planuję uderzyć w Bieszczady. Dlaczego tam? Jest tam bardzo dzika przyroda i niewielu turystów. Później jak co roku wybiorę się na pielgrzymkę tarnowską, a jak wrócę to zostanie mi cały miesiąc na to, aby odwiedzić rodzinną rozsianą po całej Polsce, przy okazji zwiedzę nasz piękny kraj. Z pewnością będę podróżował pociągiem i stopem, bo tak najtaniej i najszybciej.*

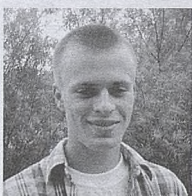


Piotr Alfawicki – *Na razie nie mam planów, ale na pewno gdzieś się wybiorę.*



Anna Śropińska – *Całe wakacje mam już zaplanowane, więc nie będę się nudziła ani przez chwilę. Najpierw pojadę nad morze, a później wybieram się do Chotowej na kolonię.*

Justyna – *Wakacje chyba spędzę w domu, a to dlatego że w ciągu roku szkolnego nie mam czasu dla rodziny. Jestem trochę domatorką, co jednak nie oznacza, że przez cały czas będę siedzieć w czterech ścianach, z pewnością będę odwiedzać basen.*



Wojciech Norek – *Prawdopodobnie pojadę z kolegami w góry, ale szczegółów wyprawy jeszcze nie znam, musimy ją wspólnie omówić w najbliższym czasie.*

Przygotowali:

EMILIA MAZANEK I ŁUKASZ MAJEWSKI

„Lato, lato wszędzie...”

Wakacje to okres, na który czekamy z utęsknieniem przez cały rok. Letnia pogoda towarzyszy nam już od maja, ale dopiero teraz możemy spokojnie ruszać na wakacyjne wojaże. Możliwości spędzenia wakacji jest mnóstwo, więc praktycznie każdy powinien znaleźć coś dla siebie.

Co roku stajemy przed tym samym problemem gdzie i jak spędzić letni czas. Gdy zapytaliśmy mieszkańców Bochni o ich wakacyjne plany (sonda) padały różne odpowiedzi. Niektórzy mają swoje ulubione miejsca wypoczynku i tam najchętniej spędzają urlop, podobnie będzie i w tym roku. Inni natomiast są ciekawi przygód, nudzi ich monotonia i dlatego szukają nowych wrażeń, pragną przeżyć wielką przygodę i dlatego odwiedzają coraz to nowe miejsca.

Gdzie, jak i z kim?

Różne są sposoby spędzenia wakacji. Można pozostać w kraju lub wyjechać za granicę, można pojechać nad morze lub zorganizować wycieczkę w góry, wyjechać na wieś lub do miasta. Można po prostu leżeć pod gruszą i niczym się nie przejmować lub przeciwnie można aktywnie wypoczywać.

Na co dzień spędzamy z rodziną niewiele czasu. Każdy żyje według własnego programu. Tak więc wakacje mogą być tą chwilą, którą można spędzić z całą rodziną. Z kolei młodzież uwielbia wszelkie wyjazdy bez rodziców, kiedy może poczuć się na prawdę wolna. Dobrym pomysłem może być biwak z paczką przyjaciół, parę dni pod namiotem, na polu kempingowym lub u rodziny na wsi czy nad jeziorem.

Praca

Sposobem spędzenia lata może być również praca. Tą formę wybierają szczególnie ludzie młodzi, którzy tylko wtedy mogą coś zarobić. Często zdarza się tak, że młodzież pracuje cały lipiec tylko po to, aby w sierpniu spędzić wymarzone, a nieco droższe wakacje. W okresie letnim w prasie pojawia się wiele ogłoszeń o pracy sezonowej. Warto przewertować jakiś dziennik i znaleźć odpowied-

nią ofertę. Można na przykład pracować przy zbieraniu owoców lub w hurtowni, sposobów jest wiele. Należy jednak pamiętać, że formalnie (według Kodeksu Pracy) pracować może każdy, kto skończył piętnaście lat. Z kolei praca za granicą to szansa na dobry zarobek, poznanie świata, ludzi i naukę języka (przy takich wyjazdach jednak trzeba się dobrze zorientować co do szczegółów, aby nie stać się ofiarą własnej naiwności).

A może jednak szkoła...

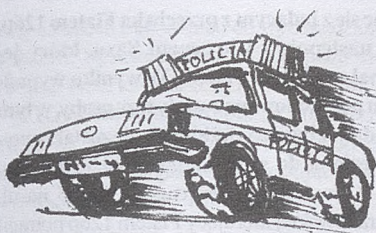
Czas wakacji można wykorzystać na naukę języków obcych. Warto wybrać się na obóz językowy w kraju lub za granicą. Biura podróży i szkoły językowe proponują wakacyjną naukę bardzo różnych języków. To także dobry sposób aby połączyć przyjemne z pożytecznym. Ponadto wielką zaletą zagranicznych kursów językowych, oprócz poznania kraju, jego historii, obyczajów i kultury, jest możliwość sprawdzenia znajomości języka w praktyce. A wiadomo trening czyni mistrza.

Niektóre obozy młodzieżowe proponują także zdobycie pewnych kwalifikacji. Można na przykład nauczyć się windsurfingu, żeglarsstwa czy jazdy konnej.

Co ze sobą zabrać?

Pakując plecak nie zapomnijmy o zabraniu, oprócz letnich ubrań, czegoś cieplejszego (sweter, polar), kurtki przeciwdeszczowej oraz drugiej pary wygodnych butów. Warto ze sobą wziąć mapę, przewodnik turystyczny i dobrze wyposażoną apteczkę oraz środki higieny. Na pewno trzeba zabrać pieniądze i niezbędne dokumenty. Przyda się karta telefoniczna, notes z adresami, latarka, nóż... i oczywiście aparat fotograficzny, aby utrwalić na kliszy najpiękniejsze wakacyjne chwile.

ŁUKASZ MAJEWSKI



WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Bochnia.** 15.05. na ul. Jakubowskiego nieznany sprawca skradł halogeny z Hondy Civic. Straty – 1590 zł.

* **Bochnia.** 16.05. mieszkaniec ul. Czyżewicza zgłosił kradzież Fiata 126p koloru czerwonego o wartości 9200 zł.

* **Lapanów.** 16.05. w nocy nieznani sprawcy zerwali dwie kłódki zabezpieczające drzwi, a następnie weszli do pakamery znajdującej się na terenie Ośrodka Rekreacyjno-Wypoczynkowego, skąd skradli kosiarkę spalinową do trawy "Stihl", wzmacniacz niestalonej marki oraz mikrofon. Urząd Gminy stracił 2000 zł.

* **Buczaków.** 16.05. w godzinach nocnych złodzieje dostali się do "Baru pod jastrzębkiem", skąd skradli 200 butelek piwa oraz różnego rodzaju słodycze. Właściciel oszacował straty na 600 zł.

* **Mikluszowice.** 17.05. w nocy nieznani sprawcy włamali się do Szkoły Podstawowej, skąd skradli 11 komputerów z osprzętem, videoodtwarzacz i telefon bezprzewodowy. Następnie włamali się szkolnego sklepiku, skąd skradli słodycze, kawę i inne artykuły spożywcze. Łączna suma strat wyniosła 42000 zł.

* **Bochnia.** 18.05. w nocy z garażu znajdującego się na posesji przy ul. Czerwieniec nieznani sprawcy skradli rower górski o wartości 720 zł.

* **Bochnia.** 18.05. na placu Gazaris nieznani sprawcy z torebki C.P. dokonali kradzieży dokumentów i portfela z 267 zł.

* **Wola Nieszkowska.** 18.05. nieznani sprawcy włamali się do Fiata 126p, skąd skradli koło zapasowe, akumulator, linkę holowniczą oraz klucze.

* **Cichawka.** 19.05. nieznani sprawcy skradli 300 metrów linki elektrycznej na szkodę Zakładu Energetycznego w Bochni.

* **Dąbrówka.** 19.05. w godzinach nocnych złodzieje po odcięciu alarmu i przecięciu kraty włamali się do sklepu własności R.J. Nic jednak nie skradli, gdyż zostali spłoszeni.

* **Bochnia.** 20.05. w budynku Gimnazjum nr 1 nieznany sprawca dokonał kradzieży portfela z 7 zł w środku.

* **Bochnia.** 21.05. na ul. św. Jana policjanci zatrzymali 19-letniego T.F., który dokonał włamania do Skody Felicii, a następnie skradł radioodtwarzacz. Sprawcę

osadzono w Policyjnej Izbie Zatrzymań.

* **Bochnia.** 22.05. złodzieje włamali się do restauracji "Królewska" przy ul. Floris, gdzie dokonali kradzieży papierosów, alkoholu, pieniędzy oraz kurtki skórzanej. Wartość łupu oszacowano na 1210 zł. Następnie włamali się do aparatów gier zręcznościowych, skąd skradli bilon o wartości 3000 zł.

* **Kobylec.** 23.05. w bliżej niustalonym czasie nieznany sprawca skradł z pomieszczeń rzeźni środki do produkcji wędlin w postaci jelit poliamidowych i wieprzowych, siatki do szynki i ok. 10 kg pieprzu na szkodę A.D. Wartość łupu wyniosła 2500 zł.

* **Żegocina.** 23.05. w nocy nieznany sprawca ukradł 4 koła od Fiata 126p, a następnie ze stojącego obok samochodu, również Małego Fiata, skradł dwa siedzenia i jedno koło samochodowe.

* **Rzezawa.** 23.05. nieznani sprawcy poprzez wybity w ścianie otwór 50x50 cm weszli do środka sklepu, z którego skradli alkohol, papierosy i słodycze na łączną sumę 3300 zł.

* **Beldno.** 24.05. w godzinach nocnych złodziej dokonał kradzieży linek aluminiowych z napowietrznej linii energetycznej o długości 1200 m.

* **Bochnia.** 26.05. na ul. Legionów Polskich nieznani sprawcy włamali się do kiosku, z którego skradli papierosy różnych marek o wartości 2500 zł.

* **Gawłów.** 27.05. w nocy podczas festynu ludowego nieznani sprawcy dokonali kradzieży reklamówki zawierającej radioodtwarzacz "Kenwood" oraz krótkie spodnie jeansowe. Straty – 1300 zł.

* **Nowy Wiśnicz.** 27.05. nieznany sprawca dostał się na teren posesji przy ul. Olchawskiej, skąd skradł przyczepkę samochodową o wartości 1200 zł.

* **Bochnia.** 27.05. w nocy nieznani sprawcy włamali się do Zespołu Szkół Mechanicznych, skąd skradli sprzęt komputerowy i video. Straty – 8000 zł.

* **Gierczyce.** 28.05. nieznani sprawcy dokonali kradzieży linki aluminiowej pięcioletniej z napowietrznej linii energetycznej, na długości 500 m.

* **Bochnia.** 28.05. K.B. z Bochni powiadomił, iż z bankomatu BPH zapomniał zabrać gotówki w kwocie 300 zł, a gdy wrócił pieniędzy już nie było.

* **Trzciana.** 30.05. w godzinach nocnych złodzieje dostali się do wnętrza restauracji Wawelska, skąd zabrali papierosy i alkohol. Łączna suma strat wyniosła 3000 zł.

* **Bochnia.** 30.05. w Internacie Zespołu Szkół Budowlanych nieznani sprawcy włamali się do szafek ubraniowych, skąd skradli dwie pary butów sportowych o łącznej wartości 590 zł.

* **Bochnia.** 30.05. wieczorem nieznany sprawca na ul. Solnej włamał się do Poloneza Trucka, skąd zabrał radioodtwarzacz, kalkulator oraz neseser z fakturami.

* **Kobylec.** 30.05. kierownik posterunku energetycznego w Łącku Górnej powiadomił policję o kradzieży przewodu energetycznego.

* **Bochnia.** 31.05. W.S. z Okulic powiadomił policję, iż skradziono mu z kieszeni marynarki paszport i 600 szylingów.

* **Bochnia.** 31.05. w nocy złodzieje dostali się do piwnicy budynku przy ul.

ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH s.c.



RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY

Bochnia, ul. SOLNA 2, tel. 611-86-20

PRACOWNIA ULTRASONOGRAFICZNA

Bochnia, ul. TRUDNA 24, tel. 611-67-74

Specjalistyczny Gabinet Chirurgiczny

lek. med. Robert Balawender

Specjalista Chirurgii Ogólnej

Bochnia ul. Trudna 24

Rejestracja 0-14 611-67-74

Diagnostyka i leczenie chorób naczyń obwodowych
miażdżyca naczyń, żylaki kończyn dolnych, obrzęki, owrzodzenia

Proktologia – diagnostyka i leczenie chorób odbytnicy
żylaki odbytu, choroby zapalne odbytu, anoskopia i rektoskopia

KWALIFIKACJE DO ZABIEGÓW CHIRURGICZNYCH

św. Jana, z której zabrali rower górski koloru srebrnego o wartości 700 zł.

* **Chelm.** 1.06. nieznani sprawcy po wyważeniu drzwi wejściowych i wybiciu otworu w ścianie weszli do sklepu spożywczego, skąd skradli różne artykuły spożywcze i chemiczne o wartości 800 zł.

* **Rzezawa.** 2.06. J.K. z Ostrowa Królewskiego zgłosił kradzież roweru, który pozostawił na stacji PKP w Rzezawie. Straty – 440 zł.

* **Bochnia.** 2.06. w nocy nieznani sprawcy weszli na teren posesji przy ul. Kolanowskiej, a następnie po wyważeniu plastikowego okna dostali się do wnętrza budynku z którego zabrali sprzęt RTV i AGD. Suma strat wyniosła 8000 zł.

* **Kamionna.** 4.06. pod nieobecność domowników nieznany sprawca wszedł do domu przez otwarty balkon, a następnie skradł pieniądze w kwocie 500 zł.

* **Bochnia.** 6.06. nieznany sprawca w sklepie z artykułami AGD przy ul. Kazimierza Wielkiego skradł walkmana Panasonic koloru grafitowego o wartości 450 zł.

* **Bochnia.** 6.06. nieznany sprawca wykorzystując otwarte drzwi sklepu ogrodniczego przy ul. Brzeskiej, wszedł do pomieszczeń biurowych i przy pomocy ostrego narzędzia włamał się do szafki meblowej. Łupem złodzieja padły dwa portfele, telefon komórkowy oraz pieniądze w kwocie 1750 zł.

* **Bochnia.** 6.06. nieznani sprawcy po otwarciu dopasowanym kluczem drzwi mieszkania przy ul. Windakiewicza, dostali się do środka, gdzie po penetracji pomieszczeń skradli telewizor LG, odtwarzacz video Otake oraz złotą biżuterię. Straty właściciele oszacowali na 2500 zł.

* **Bochnia.** 8.06. w nocy złodzieje włamali się do kiosku przy ul. Floris, skąd skradli 10 dezodorantów, czasopisma: "Klaudia", "Oliwia", Encyklopedia Multimedialna CD-ROM. Suma strat wyniosła 300 zł.

* **Nowy Wiśnicz.** 10.06. z posesji przy ul. Mickiewicza skradziono rower górski o wartości 800 zł.

* **Bochnia.** 11.06. na działkach przy os. Niepodległości nieznany sprawca z Poloneza dokonał kradzieży dokumentów oraz radioodtwarzacza.

* **Bochnia.** 11.06. mieszkanka ul. Karasia zawiadomiła o dokonaniu na jej szkodę kradzieży dokumentów w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego Fiata Seicento oraz damskiej torebki i portfela z 30 zł. Według niej, sprawcą kradzieży jest jej mąż.

WYPADKI

* **Bochnia.** 17.05. o godz. 11.00 na ul. Wiśnickiej kierujący Starem nie ustąpił

pierwszeństwa przejazdu kierującej Fiatem 126p, w wyniku czego doszło do zderzenia obu pojazdów. Obrażenia ciała doznała kierująca Małym Fiatem.

* **Stary Wiśnicz.** 17.05. wieczorem, jadący Dużym Fiatem M.Ch. z Bochni wyjeżdżając z drogi podporządkowanej wymusił pierwszeństwo przejazdu na prawidłowo jadącym Wartburgiem kierowanym przez J.S. ze Starego Wiśnicza. Kierowca oraz pasażer Wartburga zostali przewiezieni do szpitala.

* **Rzezawa.** 23.05. na drodze E-40 kierujący Ładą Samarą W.K. z Warszawy nie dostosował prędkości do panujących warunków atmosferycznych, wpadł w poślizg i koziłkując zjechał do rowu. Obrażenia ciała doznał pasażer pojazdu.

* **Kierlikówka.** 31.05. wieczorem kierująca Fiatem 126p potrafiła rowerzystę, który nagle zjechał jej drogę, a następnie uderzyła w zaparkowanego na ulicy Poloneza. Jadący jednośladem 12-letni chłopiec z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

* **Bochnia.** 3.06. o godz. 11.00 na ul. Wiśnickiej kierująca Suzuki E.A. z Niemiec nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu Fiatem 126p w wyniku czego doszło do zderzenia obu pojazdów. Następnie w samochody uderzył kolejny Fiat 126p.

* **Bochnia.** 7.06. na ul. Krzeczowskiej kierujący Fiatem 125p na łuku drogi wpadł w poślizg i doprowadził do czołowego zderzenia z autobusem RPK. Sprawca wypadku doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy i klatki piersiowej.

* **Bochnia.** 7.06. o godz. 22.20 na ul. Strzeleckiej kierujący Seatem Toledo nie zachował należytej prędkości i na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu zderza-

jąc się z jadącym z przeciwka Fiatem 126p, a następnie z Citroenem Saxo, który jechał za Małym Fiatem. W wyniku wypadku uszkodzone zostały trzy osoby, w tym jedna w bardzo ciężkim stanie została przewieziona do szpitala, gdzie 20.06 zmarła.

* **Bochnia.** 12.06. o godz. 14.15 na ul. Krakowskiej kierujący Fiatem 126p potrafił 3-letnią dziewczynkę, która pozostawiona bez opieki nagle wbiegła pod nadjeżdżający samochód. Dziecko z obrażeniami ciała zostało przewiezione do szpitala, jednak na prośbę matki zostało zwolnione do domu.

ROZBOJE

* **Bytomsko.** 21.05. o godz. 3.00 nieznani sprawcy rozbili szybę oraz zniszczyli drzwi Fiata 126p. Właściciel ocenił straty na 800 zł. Pojazd zaparkowany był na posesji.

* **Bochnia.** 22.05. na ul. Kazimierza Wielkiego nieznany sprawca uderzył w szybę okienną sklepu odzieżowo-obuwniczego powodując jej uszkodzenie i straty w wysokości 600 zł.

* **Bochnia.** 22.05. po południu na ul. Karolina nieletni M.T. został pobity przez K.J. z ul. Wygody oraz nieletniego K.L. z ul. Karolina. W wyniku pobicia uszkodzony doznał obrażeń lewego oka.

* **Bochnia.** 24.05. nieznany sprawca ostrym narzędziem porysował lakier Daewoo Lanos zaparkowanego przy ul. Białej.

* **Rzezawa.** 30.05. o godz. 21.30 nieznany sprawca po zatankowaniu samochodu na stacji paliw przy drodze E-40 uderzył w głowę pracownika stacji dystrybucji gazu, a następnie skradł mu kaszetkę z kwotą 1000 zł.

* **Bochnia.** 31.05. policjanci zatrzymali na gorącym uczynku trzech sprawców, którzy na ul. Orackiej grożąc użyciem siły usiłowali



Wiosna i lato to okres, kiedy na naszych drogach pojawia się więcej pojazdów rolniczych. Zachowajmy więc szczególną ostrożność. O wypadek nie trudno... Fot. archiwum.

zmusić trzech małoletnich do wydania złotej biżuterii. Sprawcami rozbój okazali się: 18-letni W.J., 15-letni S.K. i 16-letni D.M.

* **Krzyżanowice.** 10.06. na cmentarzu nieznan sprawca uszkodził płytę nagrobną z czerwonego granitu powodując straty w wysokości około 1000 zł.

OSZUSTWA

* **Bochnia.** 25.05. policjanci zatrzymali D.D. z Krakowa, który w Urzędzie Pocztownym usiłował zrealizować sfałszowany czek wystawiony przez PKO BP Wrocław.

INNE

* **Lipnica Murowana.** 17.05. patrol Żandarmerii Wojskowej z Krakowa, podczas wykonywania czynności służbowych ujawnił zwłoki 65-letniego K.K. w jego własnym mieszkaniu. Decyzją prokuratora zwłoki zabezpieczono w Prosektorium.

* **Wola Nieszowska.** 18.05. w stodole ujawniono zwłoki samotnie mieszkającej C.M., która popełni-

ła samobójstwo przez powieszenie.

* **Łapczyca.** 22.05. policjanci w trakcie kontroli Audi z ukraińskimi numerami rejestracyjnymi ujawnili 150 butelek spirytusu Royal o pojemności 1 l. każda, bez znaków akcyzy. Zatrzymano przewożących alkohol dwóch obywateli Ukrainy.

* **Leksandrowa.** 24.05. w stodole 43-letni P.B. popełnił samobójstwo przez powieszenie. Zwłoki zabezpieczono do badań.

* **Bochnia.** 2.06. K.S. mieszkaniec ul. Zalesie Dolne groził śmiercią M.M. zamieszkałemu przy ul. Sąddeckiej.

* **Rzezawa.** 10.06. wieczorem na własnej posesji popełnił samobójstwo przez powieszenie na gałęzi drzewa 64-letni T.K.

POŻARY

* **Bochnia.** 18.05. o godz. 20.15 w mieszkaniu przy ul. Kraszewskiego, w czasie nieobecności lokatora wybuchł pożar ścianki działowej, która zapaliła się od pozostawionej na półce świeczki. Dzięki sprawnej akcji Straży Pożarnej pożar nie rozprzestrzenił się na całe mieszkanie.

* **Bochnia.** 3.06. o godz. 13.00 pod nieobecność domowników wybuchł pożar w budynku przy ul. Konfederatów Barskich. W jego wyniku spaleni uległa wersalka, część podłogi i ściany. Straty wyniosły 5000 zł.

* **Łapanów.** 7.06. na drodze krajowej 966 zapalił się samochód ciężarowy IVECO własności J.J. z Laskowej. Przyczyną pożaru, w wyniku którego właściciel stracił 40000 zł, było zwarcie instalacji elektrycznej.

* **Stradomka.** 11.06. o godz. 3.00 z nieustalonych przyczyn spaliła się szopa przybudowana do domu mieszkalnego. Straty – 4000 zł.

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Powiatową Komendą Policji w Bochni, pok. 38 (dyskrecja zapewniona).

We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Powiatowa Komenda Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

R E K L A M A



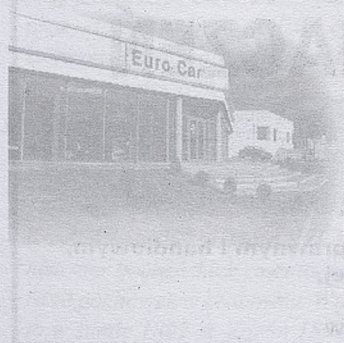
samochody używane



Ekspozycja aut:

Ford Partner
ul. Jasnogórska 60

Ford Euro Car
Al. Powstańców Śl. 22



MARKA I TYP	ROZCZNIK	SILNIK	CENA ZŁ.
FIESTA	1995	1.1 50 KM	20 900
ESCORT CL	1993	1.6 16V 90 KM	19 900
ESCORT CL	1996	1.3 CFI 60 KM	24 900
ESCORT CL	1996	1.6 EFI 90 KM	26 500
ESCORT BOLERO	1998	1.3 EFI 60 KM	29 900
ESCORT GHIA	1998	1.6 16V 90 KM	34 900
MONDEO CLX	1996	1.6 16V 90 KM	31 500
MITSUBISHI COLT	1997	1.3 12V 75 KM	28 800
MEGANE COUPE	1997	2.0 115 KM	36 900
NISSAN PRIMERA	1998	1.6 16V 100 KM	37 900
FIESTA COURIER	1998	1.3 EFI 60 KM	30 000+VAT
MONDEO CLX	1998	1.8 16V 115 KM	33 900+VAT
MONDEO TREND	1999	2.0 16V 130 KM	53 900+VAT
LAGUNA KOMBI	1999	1.6 16V 110 KM	40 500+VAT

SUPER OFERTA - KOŃCÓWKA '99

FOCUS AMBIENTE	NOWY	1.8 ZETEC	46 900
FOCUS AMBIENTE	NOWY	1.6 ZETEC	52 900
MONDEO AMBIENTE	NOWY	1.8 ZETEC	59 900
TRANSIT 100L VAN	NOWY	2.5D	54 017+VAT

SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA
BEZPIECZNY KOMIS - NISKA PROWIZJA
KREDYTY, UBEZPIECZENIA, GWARANCJE

Wszelkie informacje uzyskasz pod numerami telefonów:
(012) 267-44-00
(012) 638-01-01

Bezpiecznie przeżyć wakacje

Zbliża się okres wakacyjnego wypoczynku, dalekich i bliższych wyjazdów na wczasy. Zapamiętajmy kilka rad jak uniknąć kryminalnych sytuacji.

W okresie wakacji wzrasta aktywność grup przestępczych, które "ciągną" za turystami w miejsca najbardziej atrakcyjne, wykorzystując przy tym naszą swobodę i rozluźnienie. Aby dojechać i wrócić szczęśliwie i zdrowo do domu pamiętajmy o podstawowych zasadach, które pozwolą uniknąć nam i naszym bliskim sytuacji niebezpiecznych i przykrych.

Przed wyjazdem z domu lub mieszkania poprośmy najbliższych sąsiadów o:

- regularne zabieranie korespondencji ze skrzynki pocztowej. Nagromadzona korespondencja ulotki i reklamy jest sygnałem, że od dłuższego czasu właściciela nie ma w domu,

- przy okazji podlewania kwiatów wskazane jest włączenie oświetlenia w domu, przynajmniej na kilka godzin. Pozostawienie na cały czas naszej nieobecności włączonego światła albo podłączenie oświetlenia do wyłącznika czasowego zwykle nie przynosi pożądanego rezultatu, ponieważ przygotowanie sprawy przed włamaniem zwykle jest połączone z obserwacją mieszkania,

– rozważmy też możliwość ubezpieczenia mieszkania od następstw kradzieży, kradzieży z włamaniem lub innych szkód.

Gdy wybieramy się w podróż samochodem należy wcześniej sprawdzić stan techniczny jego podstawowych układów. Sprawdźmy też czy na okres urlopu zachowują ważność badania techniczne i ubezpieczenie. Powinniśmy rozważyć możliwość ubezpieczenia AC jedynie na okres wakacji [o ile oczywiście nie posiadamy go w swoim pakiecie ubezpieczeniowym].

Podczas podróży należy być szczególnie nie rozważnym decydując się na zabieranie autostopowiczów, unikać należy zatrzymywania się w odludnych miejscach albo przy trasach mało uczęszczanych. Bez względu na to dotyczy to pór nocnych.

Jeśli musimy się jednak zatrzymać, robmy to na dużych parkingach albo na stacjach benzynowych.

Szczególnie czujni powinniśmy być w sytuacjach, gdy ktoś spowoduje lekką stłuczkę, leży na drodze przeszkoda np. powalone drzewo lub gałąź, albo jadącym obok nas samochodem ktoś sygnalizuje nam awarię wskazując dla przykładu na koło. Są to typowe próby zatrzymania naszego samochodu w celu jego kradzieży. W takich sytuacjach należy szybko odjechać z tego miejsca, a zatrzymać się lub sprawdzić awarię na parkingu lub w obecności policji.

Gdy jednak decydujemy się wysiąść z samochodu nie pozostawiamy go otwartego, zgaśmy silnik, a kluczyki wyciągamy ze stacyjki.

Zostawiając samochód na ulicy, nie pozostawiamy na widoku żadnych przedmiotów mogących przyciągnąć wzrok złodzieja, a zwłaszcza przedmiotów wartościowych: teczek, toreb, portfeli. Jeżeli na ten czas nie możemy ich wziąć z sobą, zamknijmy je w bagażniku, albo połóżmy pod siedzeniem.

Zdarzało się podczas kontroli drogowej, że nieświadomi kierowcy wożą ze sobą w samochodach książki wozu. Jest to karygodna głupota, bo założeniem tego systemu było, aby sprzedający pojazd wraz z umową przekazywał książkę pojazdu. Dlatego dokument ten powinien być przechowywany bezpiecznie w domu właściciela.

Wracając do kontroli drogowych, mogą ją przeprowadzać poza obszarem zabudowanym jedynie umundurowani policjanci. Jeżeli cokolwiek w ubiorze lub w wyglądzie radiowozu wyda się nam podejrzane, nie zatrzymuj się i niezwłocznie udaj się lub powiadom telefonicznie najbliższą jednostkę policji.

Na koniec żart.

Pytanie: *Po czym poznać policjanta przebierańca?*

Odpowiedź: *Po czystym i wyprasowanym mundurze.*

Mam nadzieję, że tych kilka rad pozwoli Państwu bezpiecznie dojechać i wrócić z wakacji.

Szerokiej drogi, szczęśliwych powrotów i spokojnego wypoczynku życzy:

podkomisarz Andrzej Świtalski
KPP w Bochni

Podziękowania

Komenda Powiatowa Policji w Bochni składa serdeczne podziękowania Panu Komendantowi Hufca ZHP w Bochni Haremistrowi Wojciechowi Jelonkowi, Zastępcy Haremistrowi Fabianowi Krukowi oraz harcerzom: Agnieszce Łach, Katarzynie Sypek, Annie Stefańskiej, Annie Dąbrowskiej, Łukaszowi Korcie, Marcinowi Górskiemu, Bartoszowi Urbańskiemu, Jakubowi Cwiakale, Marcinowi Korcie, Urszuli Dębosz, Marcinowi Wiśniewskiemu, Annie Tadel, Justynie Tabor, Annie Stal i Tomaszowi Ryncarzowi, za pomoc w przeprowadzeniu konkursów rowerowych i znakowaniu rowerów podczas festynu "Dzień Dziecka 2000".

Komendant Powiatowy Policji
w Bochni
podinspektor Tadeusz Orzechowski

R E K L A M A

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55; (0606) 320-158

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08; (0601) 559-868

- * tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
- * tłumaczenia korespondencji urzędowej,
- * tłumaczenia konferencyjne,
- * tłumaczenia stron internetowych www

Redakcja miesięcznika „Ziemia Bocheńska”

Okolo połowy maja br. w mojej firmie pojawiła się sympatyczna p. redaktor Waszego czasopisma w celu przygotowania materiału o cenach usług pogrzebowych. Udzieliłem więc szczegółowej informacji na ten temat (co widać na str. 51 „ZB” z czerwca br.). Uczuliłem jednocześnie panią redaktor; żeby takich samych szczegółów domagała się w drugiej bocheńskiej firmie pogrzebowej.

Niestety przewodnik pt.: „Życ, nie umierać” (co z bólem muszę stwierdzić jako, że sympatyzuję z waszym pismem prawie od początku jego istnienia) został zredagowany nierzetelnie. Dlaczego? Otóż już ósme zdanie tej publikacji jest nieprawdziwe. Brzmi ono: „Różnice w cenach poszczególnych firmach właściwie nie są duże”.

W związku z powyższym, jeżeli dodamy wszystkie pozycje z „Cennika usług grabarskich” (uchwalonego przez Miasta Bochnia/, który to cennik obowiązuje każdy zakład pogrzebowy organizujący pogrzeb na terenie cmentarzy bocheńskich – to przy pochówku do grobowca wyjdzie nam kwota 292 zł w której mieszczą się takie pozycje, jak: otwarcie, zamknięcie i zaspoinowanie grobowca, przechowanie zwłok w chłodni na cmentarzu 1 dobę, wypożyczenie kaplicy do ceremonii pogrzebowej, opłata za wpis do ksiąg cmentarnych i za przeprowadzenie ceremonii. Do kwoty 292 zł dodajemy kwotę za usługę (w mojej firmie) 500 zł + 420 zł trumna dęb. = 1212 zł.

Teraz przytoczę zdanie z owej publikacji: „zarówno trumna, jak i klepsydry wchodzi w skład usługi pogrzebowej, której końcowa cena waha się od 1600 - 1800 zł.” Zdanie to dotyczy cen drugiej bocheńskiej firmy.

Zatem:

1) jeżeli 1212 i 1600 to nieduża różnica – to co mają powiedzieć ci ludzie, którzy co miesiąc otrzymują rentę w granicach różnicy obu kwot?

2) nie wiem czy p. redaktor źle zrozumiała, czy też została wprowadzona w błąd przez drugą firmę, ale do kwoty 1600, którą pobiera druga firma nie doliczyła kwoty 292 zł, którą BZUK (administrator bocheńskich cmentarzy) pobiera za pochówek w grobowcu. Wtedy daje to w sumie 1892 zł. Zatem 1892 – 1212

= 680 zł. Nie wiem jak dla p. redaktor, ale dla mnie to dużo pieniędzy, to 36% więcej niż w mojej firmie.

3) jak to możliwe, że w drugiej firmie końcowa cena pogrzebu w Bochni wynosi max. 1800 zł skoro cyt.: „Nowoczesna trumna dębowa tzw. „amerykanka” kosztuje ok. 1400 zł. Przecież po odjęciu od 1800 zł, 1400 zł zostaje 400 zł, a po odjęciu 292 zł zostaje 108 zł. Z tego wynika, że za całą organizację i obsługę pogrzebu druga firma inkasuje 108 zł – przecież to jest nieprawda.

Natomiast prawda wygląda tak: 1400 + 1000 (organizacja i obsługa pogrzebu w drugiej firmie) + 292 (BZUK) = 2692 zł. W mojej firmie podobna trumna kosztuje 800 zł + max. 600 zł (organizacja i obsługa – wcale nie gorsza pogrzebu) + 292 zł = 1692 zł teraz porównajmy 2692 – 1692 = 1000 zł co stanowi różnicę przeszło 62% !!! Jak zatem można było napisać, że: „różnice w cenach w poszczególnych firmach właściwie nie są duże”?

4) p.redaktor w ogóle nie podała cen jakie stosuje druga bocheńska firma przy pogrzebach poza Bochnią, a tu również bywają spore różnice – szczególnie za udział karawanu w kondukcje pogrzebowym.

Nie posądzam młodą redaktorkę waszego pisma o złą wolę, ale przykład jej „Przewodnika” pokazuje jak niezbyt dociekliwy dziennikarz może stać się narzędnikiem w manipulowaniu informacją. Liczę więc, że te moje uwagi przyczynią się do jeszcze bardziej wzmoczonej pracy nad ulepszeniem waszego niezłego przecież dziennikarskiego warsztatu, a co za tym idzie do podnoszenia poziomu waszego sympatycznego miesięcznika.

Z poważaniem:

Dariusz Kostański

Nierzetelny pogrzeb?

Najpierw chciałabym podziękować za słowa sympatii zarówno dla naszego miesięcznika, jak i dla mnie – nierzetelnej i „niezbyt dociekliwej” redaktorki. Aby uprzejmości stało się zadość spieszę dodać, że również i Pan jest osobą sympatyczną.

W swym liście zarzuca mi Pan nierzetelność... Celem mojego artykułu było jednak podanie orientacyjnych cen za

usługi pogrzebowe, a nie wykazywanie, gdzie jest najlepiej i najtaniej. Chciałam również sprawdzić, czy pieniądze wypłacane przez ZUS wystarczą rodzinie – pogrążonej w żałobie (nawet tej mało zamożnej), na zorganizowanie pogrzebu. Cel, który sobie postawiłam przed napisaniem artykułu uważam za zrealizowany. Przysnaję, uczulił mnie Pan, abym wymagała szczegółowych informacji dotyczących organizowania pogrzebu od drugiej bocheńskiej firmy pogrzebowej. I to też zrobiłam. Informacje, których mi udzielono może nie były, aż tak dokładne, jak Pańskie, ale ja uznałam, że są one wystarczające. Nie chciałam bowiem podać w artykule suchej statystyki, na którą pewnie nikt by nie zerknął. Poza tym każdy może udzielić dziennikarzowi informacji, które uzna za stosowne i ma do tego pełne prawo. Podobnie dziennikarz ma prawo do wyrażania własnego zdania na łamach gazety. I z tego prawa lubię korzystać, jak zresztą każdy dziennikarz i nie omieszkam skorzystać i w artykule, w którym zarzucił mi Pan nierzetelność. Twierdzi Pan, że zdanie: „Różnice w cenach w poszczególnych firmach właściwie nie są duże” jest nieprawdziwe. Ja jestem osobą przekorną i uważam, że jest najprawdziwsze na świecie i mam do tego prawo, bo to jest moja skromna opinia, z którą Pan z kolei ma prawo się nie zgodzić. I tutaj mogę zarzucić nierzetelność Panu, gdyż nie jest to pełna wersja mojej opinii – wyrwał Pan zdanie z kontekstu, co nieco ją wypacza. Pozwolę sobie przytoczyć następne zdanie z mojego artykułu, czyli dziewiąte: „To, ile zapłacimy, zależy przede wszystkim od tego, jaką zamówimy trumnę, jaki wieniec itp.” I w tym miejscu należało zakończyć cytowanie, jeśli chciało się być rzetelnym.

O mojej rzetelności zaświadczył również Pan – nie zgłosił Pan żadnych zastrzeżeń dotyczących cen w Pańskim zakładzie pogrzebowym zamieszczonych na łamach naszego miesięcznika. Również właściciele pozostałych zakładów pogrzebowych nie zgłosili żadnych uwag.

Dokonał Pan też wielu przeliczeń, a raczej porównań, do których chciałabym się również ustosunkować.

W punkcie 1. spójnik „i” wskazywałby akurat w tym przypadku, że chodzi raczej o sumę, ale skoro mowa o różni-

cy, która faktycznie jest równa niejednej rencie, to chciałabym odpowiedzieć tym rencistom jeszcze raz. Jeśli to właśnie Państwo organizujecie pogrzeb, to zmieście się w granicach zasilku pogrzebowego, o ile oczywiście nie będziecie mieć Państwo zbyt wysokich wymagań. O czym zresztą napisałam w swoim artykule. Czyżby nie przeczytał go Pan do końca? Poza tym kwota zasilku pogrzebowego wzrosła od 1 czerwca do sumy 3 737,30 zł (to wiadomość dla czytelników). Więc moim zdaniem spokojnie wystarczy na zorganizowanie pogrzebu nawet z tzw. "amerykanką".

Jeżeli chodzi o pkt 2., to nie było moim celem sądzić i porównywać, w którym zakładzie pogrzebowym: Pańskim, tym drugim, czy wreszcie w Dziwinie jest taniej, czy drożej, a nawet o ile. Wg moich zamierzeń miał tego dokonać sam czytelnik, jeśli miałby taką potrzebę. Jeszcze raz powtórzę, mój artykuł był wyłącznie tekstem informacyjnym, a nie reklamowym. Z Pańskiego listu do redakcji mogę natomiast domniemywać, iż przy pomocy mej "rzetelności" dziennikarskiej chciał Pan wykazać, że to u Pana jest najtaniej i najlepiej. Prawdziwa rzetelność dziennikarska zabrania mi jednak wskazywać palcem na konkretny zakład pogrzebowy. Wybór pozostawiłam czytelnikom. Natomiast w reklamie swojego zakładu może Pan nawet napisać, że świadczy Pan usługi pogrzebowe najkorzystniej na całym świecie.

Przyznaję, że różnica w cenie o 36% jest całkiem sporą różnicą i dla mnie. Ale jeżeli 1600 zł jest ceną końcową w drugiej firmie (przypominam, że jest to dolna granica ceny pogrzebu), to może raczej kwotę 292 zł należałoby odjąć, a nie dodać (?) – tak pewnie radziłby matematyk i tak to odebrało większość czytelników, wtedy też procenty drastycznie stopnieją.

Dalej podaje Pan swoje opinie oraz wiele informacji, które już nie mnie należy oceniać. A na mieszczący się tam zrzut: "jak zatem można było napisać..." odpowiedziałam już wcześniej.

Wydaje mi się, że swoim wywodem wystarczająco dowiodłam, iż jako "niezbyt dociekliwy dziennikarz" nie jestem "narzędziem w manipulowaniu informacją". A jako "młoda redaktorka" obiecuję czytelnikom, że będę pracowała nad ulepszeniem swojego dziennikarskiego warsztatu.

Lucja Piątkowska

Poszukiwany

Otrzymaliśmy list od Antoniego Fugieła, prezesa Zarządu Okręgowego Związku Inwalidów Wojennych RP w Krakowie, który od kilkunastu lat poszukuje rodziny Mieczysława Klasy z Bochni.

Mieczysław Klasa był podchorążym w czasie wojny. W 1945 roku był dobrze znany w środowisku młodych kolejarzy. Jego rodzice mieli w Bochni domek jednorodzinny, a ojciec prawdopodobnie był kolejarzem. Prawdopodobnie w 1943 roku jego rodzina otrzymała dokumenty Mieczysława Klasy i pamiątki znalezione w grobach katyńskich.

Wszelkie informacje o rodzinie Mieczysława Klasy prosimy kierować do Antoniego Fugieła, Zarząd Okręgowy Związku Inwalidów Wojennych RP, 31-144 Kraków, ul. Biskupia 18, tel. 634-52-09, 632-11-31.

Listy do Papieża

18 maja br. w Publicznej Szkole Podstawowej nr 7 w Bochni miała miejsce uroczystość odsłonięcia popiersia Jana Pawła II. Dzień, w którym szkoła (przed kilku laty) otrzymała imię Jana Pawła II jest obchodzony bardzo uroczyście. Z tej okazji uczniowie III klasy napisali i wysłali do Ojca Świętego wiersz oraz listy, nie które przedstawiamy poniżej.

Drogi Ojciec Święty!
Dziś do Ciebie pisze
nasza cała klasa – zdrowia Tobie życzy
Życzymy Ci również
szczęścia, pomyślności,
ale nade wszystko
Bożej Miłości.
Patronie nasz Kochany
Niech się spełnią Twoje plany,
by świat cały zgodnie żył,
by na świecie pokój był.
Żeby ludzie się kochali,
nauk Bożych przestrzegali.
Tego właśnie Ci życzymy
i nadzieję wyrażamy,
że znów wkrótce się spotkamy.

Michał Golonka
kl. IIIa lat 10

Ojciec Święty, piszę list do Ciebie od całej klasy i od siebie. Jestem uczniem trzeciej klasy, do której chodzą same wzorowe

asy. Nasza szkoła jest bardzo blisko z Tobą Ojciec Święty, związana, Twoim papieskim imieniem nazwana. Co roku obchodzimy rocznicę, nadania szkole imienia Twego, dzień rozpoczynamy Mszą Świętą i jesteśmy bardzo dumni z tego. Cieszę się bardzo i też wszystkie dzieci, że jesteś naszym przewodnikiem i Ojcem na tym ziemskim świecie.

Kochany Ojciec Święty, lubię oglądać Ciebie w telewizorze i cieszę się bardzo, gdy jesteś zdrowy i w dobrym humorze. Nawet mój najmłodszy brat Pawełek, który ciągle urwisuje, siada przed telewizorem i uważnie się Tobie przypatruje. Jednak moim marzeniem jest Twój przyjazd Ojciec Kochany, do naszego miasta które Bochnią nazywamy.

Jeszcze nie tak dawno nasz kraj był mało znany, a dzięki Tobie – nasz polski Papież z Wadowic – został przez świat poznany. Cieszę się bardzo, że jestem Polakiem a Papież znany na całym świecie jest moim rodakiem. Wszędzie Ciebie witają ludzie uśmiechnięci, ale zaraz po Twoim wyjeździe są czym innym zajęci. Lecz ja widzę, że nie zawsze jesteś szczęśliwy i wesoły, bo wokół jest dużo chorych i głodujących dzieci, które nie chodzą do szkoły. Dlatego modłę się do Boga naszego, aby nikt nigdy, nie opuszczał w potrzebie bliźniego.

A Tobie nasz kochany Ojciec Święty – życzymy dużo zdrowia, cierpliwości i żebyś był zawsze uśmiechnięty.

Na zakończenie mojego listu, Ciebie – Ojciec Święty prosimy, błogosław całą naszą klasę i nasze rodziny.

Dawid Maj lat 10
kl. IIIa

PODZIĘKOWANIE

Składał serdeczne podziękowania za okazane serce i pomoc w adaptacji zawodowej mojego syna Tomasza Dyrektorowi PCPR w Bochni Pani mgr Elżbiecie Paczyńskiej

Rozalia Pastuszek

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o pow. 4 ha w Gierczycach; tel. (014) 610 14 42.

Malowanie, tapetowanie, tel. (014) 685 74 70.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną – 36 arów w Łazach. Tel. 611-11-27 (wieczorem).

Nowe usługi w BPH SA

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, Bank BPH rozszerzył 8 czerwca swoją ofertę w zakresie alternatywnych sposobów korzystania z usług bankowych.

Udostępniono cztery funkcje w ramach systemu bankowości internetowej BPH Sez@m oraz wprowadzono nową usługę dla posiadaczy telefonów komórkowych – BPH SMS.

Osoby preferujące bankowość internetową mogą obecnie dzięki BPH Sez@m zakładać lokaty terminowe i dynamiczne, uzyskiwać informacje o rachunkach kredytowych oraz o saldzie i obrotach na rachunkach depozytowych a także zamawiać i zastrzegać karty płatnicze. Wraz z dotychczasowymi funkcjami BPH Sez@m (sprawdzanie salda konta, historii operacji, dokonywania przelewów i zamawiania czeków) tworzą one coraz szerszą paletę usług dostępnych za pomocą sieci internet z domowego komputera.

Natomiast klienci Banku BPH posiadający telefony komórkowe (w sieciach: Era GSM, Plus GSM, i Idea Centertel) mogą teraz za pomocą nowej usługi BPH SMS uzyskać aktualne informacje o saldzie Konta BPH Sezam. W ramach BPH SMS dostępne są również opcjonalnie następujące rodzaje wiadomości: o zalogowaniu do systemu BPH Sez@m, o odrzuceniu przelewu złożonego drogą elektroniczną w systemie BPH Sez@m (np. w przypadku braku środków na rachunku), o wystąpieniu i utrzymaniu się zadłużenia prze terminowanego na rachunku.

Aby otrzymać SMS z Banku wystarczy zawrzeć umowę w dowolnej placówce Banku BPH. Klienci korzystający z BPH Sez@m mogą to zrobić za pomocą internetu – umowa znajduje się na stronach internetowych Banku (www.sezam.bph.pl).

Opłata abonamentowa za korzystanie z usług BPH SMS wynosi 1,90 zł miesięcznie. Opłata za komunikat SMS wysyłany przez Bank jest określona w taryfie poszczególnych operatorów sieci telefonii komórkowej.

Usługa BPH SMS działa przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, a zatem dostęp do informacji nie jest ograniczony godzinami otwarcia placówek.

Soczewki kontaktowe

Wygodne i eleganckie

W tym numerze kilka zdań pragniemy poświęcić soczewkom kontaktowym. Chcemy zapoznać naszych czytelników z ich rodzajami, zastosowaniami, przeciwwskazaniami itp., a tym samym zachęcić do bardzo wygodnej i niewidocznej, w odróżnieniu od okularów, metody korekcji wzroku.

W ostatnich latach nastąpił szybki rozwój optyki w dziedzinie soczewek kontaktowych. Ze względu na swą coraz lepszą jakość stały się one coraz częściej stosowaną metodą korekcji wad wzroku. Za ich pomocą możemy korygować praktycznie wszystkie wady wzroku a niektóre z nich, o czym później, włącznie przy ich pomocy.

Powszechnie stosowane są soczewki wykonane z miękkich materiałów tzw "soczewki miękkie". "Soczewki twarde" natomiast stosowane są przy poważnych wadach wzroku i przy występującym stonkunkowo często u ludzi młodych, schorzeniu zwanym stożkiem rogówki.

Inną wadą wzroku, którą można skorygować jedynie dzięki soczewkom, gwarantującym w tym wypadku prawidłowe widzenie, jest anizometropia zwana także różnoocnością (inna wada występuje na oku prawym, inna na lewym, a różnica przekracza 4 dioptrie).

Obecnie wyróżniamy soczewki, które mogą być do stosowania codziennego, dwutygodniowego, miesięcznego, 2 i 3-miesięcznego oraz rocznego.

Niezależnie od tego jaki posiadamy rodzaj soczewek i w jakim celu je nosimy, powinny one być zawsze zakładane rano, a ściągane na noc. Jest to czynność konieczna, umożliwiająca w porze nocnej swobodny dostęp tlenu do rogówki co w konsekwencji nie powoduje powstawania stanów zapalnych oka.

Użytkownikami soczewek może być w zasadzie każdy. Najważniejsza jak podkreślają okuliści, jest motywacja pacjenta

do stosowania tego specjalnego typu okularów, jak również przestrzegania związanego z tym reżimu higienicznego.

Zdecydowanymi przeciwwskazaniami do noszenia soczewek są: silne alergie, przewlekłe stany zapalne spojówek, ciągła praca w zapyleniu, a także co również czasem się zdarza – nadwrażliwość na materiał z którego wykonano soczewki.

Jak pokazują dane statystyczne, najczęstszymi (70%) osobami stosującymi soczewki są kobiety w przedziale 17 – 40 lat.

Występują również soczewki kosmetyczne o różnym zabarwieniu, które stosowane są nie tylko w celu zmiany barwy oczu, przez co głównie panie zmieniają swój image, ale również aby ukryć blizny po różnorodnych schorzeniach bądź uszkodzeniach gałki ocznej.

Niektóre soczewki zawierają filtr UV i chronią tym samym przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych, dzięki temu osoby je stosujące a posiadające wadę wzroku mogą zakładać zwykłe okulary przeciwsłoneczne. Ostatnio pojawiły się na rynku soczewki bifokalne, pozwalające osobom mającym problemy z czytaniem widzieć w dal i z bliska.

Najważniejszą rzeczą przy stosowaniu wszelkiego rodzaju soczewek kontaktowych jest ścisłe przestrzeganie zaleceń lekarza i przestrzeganie higieny w czym zawiera się także pielęgnacja soczewek, wówczas jak twierdzą okuliści – stosowanie soczewek jest przyjemne, eleganckie i bezproblemowe.

KAROL KLIMA

kons.: M. BROSZKIEWICZ – okulista

UWAGA! WAKACYJNA PROMOCJA!!!

Do 1 września płacisz tylko za konsultację z lekarzem, a gdy zdecydujesz się na soczewki kontaktowe, pierwszą parę otrzymasz gratis. O szczegóły pytaj w Centrum Korekcji Wzroku: Bochnia, ul. Różnana 9; tel : 611- 91-90 i -91

Zasłużony awans

– W roku 1962 powstał pomysł budowania boiska i utworzenia drużyny piłkarskiej – wspomina pierwszy prezes klubu „Jodłowianka” Stanisław Frączek. – Początek piłki nożnej w Jodłowie był bardzo trudny. Na polanie leśnej wytyczono plac do gry w piłkę. Teren ten był piaszczysty, co bardzo utrudniało poruszanie się po boisku i kopanie piłki. Buty piłkarskie wykonał miejscowy szewc, grano w koszulkach jakie kto posiadał i w spodniach z podwiniętymi nogawkami. Mecze rozgrywano sąsiednimi wioskami o „nie”, po prostu dla sportu.

W 1967 roku zrodził się pomysł utworzenia klubu sportowego oraz zgłoszenia drużyny do rozgrywek w podokręgu bo-

cheńskim w klasie C. Po pewnym czasie nazwę klubu zmieniono na LZS Novi Jodłówka. Rower stał się podstawowym środkiem, aby dojechać na mecze do Krzeczowa, Borku, Rzezawy lub Kłaja. Po dwóch latach drużyna Novi Jodłówka awansowała do rozgrywek klasy B.

Środki na utrzymanie zespołu były bardzo skromne, dlatego organizowano festyny i zabawy sportowe na zakup sprzętu sportowego.

Pomysł uzyskania terenu pod budowę nowego boiska sportowego zrodził się u sołtysa wsi Andrzeja Dziki oraz prezesa klubu Stanisława Frączka. Ówczesne władze wiejskie i gminne nie były przychylnie

staraniom działaczy miejscowego LZS-u. Z dała od zabudowań wiejskich znajdowały się łąki, które były własnością parafii Rzezawa. Dzięki przychylności proboszcza w 1970 roku został wykupiony 1 hektar łąki, z przeznaczeniem na boisko sportowe. W tym samym roku postawiono budynek z zapleczem dla zawodników i sędziów. Do chwili obecnej trwały prace na obiekcie przy dużym zaangażowaniu Bogdana Grabosia, Stanisława Frączka oraz mieszkańców wsi, którym leżała na sercu rozwój sportu w Jodłowie.

Dzisiaj niejedyn czwartoligowy klub może pozazdrościć takiego obiektu o wymiarach 105 x 68 m i bardzo dobrej nawierzchni. Obok boiska stoi nieduży budynek klubowy z oddzielnymi pomieszczeniami dla sędziów, zawodników, mała sala konferencyjna, sanitariaty, a co najważniejsze można korzystać z ciepłej wody. Wnętrza cechuje wysoka estetyka i czystość.

Trwają prace przy drugim pełnowymiarowym boisku z oświetleniem oraz placem do zabaw i gier dla dzieci. Termin zakończenia robót przewidziany jest za dwa lata.

Sekcja piłki nożnej skupia około 100 zawodników: seniorzy, juniorzy grający w klasie okręgowej, trampkarze starsi i młodsi oraz grupa naborowa. Szkoleniem zawodników zajmuje się znany i ceniony trener Ryszard Majcher.

Efektem długoletniego wysiłku i pracy trenerskiej jest awans drużyny seniorów do rozgrywek w klasie A. Na pytanie co złożyło się na sukces, działacz klubu Bogdan Grabias mówi: – Praca trenera i zawodników oraz stworzenie odpowiednich warunków do pracy.

Klub Nowi Jodłówka sponsorują właściciele apteki „Centrum” w Nowym Wiśniczu oraz władze samorządowe Rzezawy.

JAN PARUCH



Siedzą od lewej: Marek Szydłowski, Bogdan Grabias – działacz Klubu, Sławomir Wilk, Rafał Kołodziej, Krzysztof Kita, Adrian Kuś, Marcin Wojciechowski, Wacław Szlachta, Grzegorz Bucenko, trener Ryszard Majcher.

Stoją od lewej: prezes Wiesław Kania, Daniel Kica, Tomasz Kurek, Paweł Kurek, kapitan drużyny Jacek Ryncarz, Paweł Hebala, Marcin Krokosz, Marcin Klesiewicz, Paweł Błakala i Dominik Barnas.

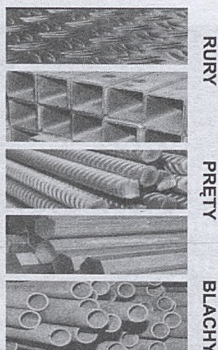
Bochnia, ul. Karosek 27, tel./fax (014) 611 77 79



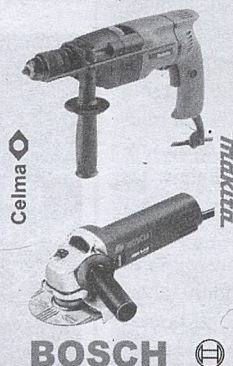
SYSTEMY GRZEWCZE



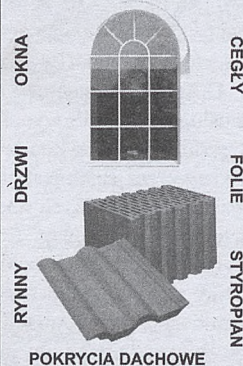
WYROBY HUTNICZE



ELEKTRO - NARZĘDZIA



MATERIAŁY BUDOWLANE



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesać lub przynieść do redakcji w terminie do **15 lipca**. Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez firmę: **"Mag" Telewizję Polską i redakcję**. Rozwiązanie z nr. 6/2000: "EWA DEMARCZYK ZAPRASZA". Nagrody wylosowali: **1. Barbara Kleban, Bochnia, ul. Konstytucji 3 Maja 33/3, 2. Alicja Twardosz, Bochnia, ul. Wiśnicka 43, 3. Aleksander Siekiński, Bochnia, os. św. Jana 6/5**. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

TVP
TELEWIZJA POLSKA S.A.

NISKIE CENY



Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
Proszówki 361
tel./fax (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10
e-mail: ziemia@bochnia.pl
www.igloonet.bochnia.pl/ziemia

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Bogusław Budyś, Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Karol Klima, Mariola Korprowska, Ewa Kubala, Emilia Mazanek, Paweł Michalczyk, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Jan Paruch, Dagmara Pędrak, Łucja Piątkowska, Luiza Romańska, Agnieszka Skoczek, Jan Truś, Jerzy Turrek, Stanisław Wilk (Uście Solne).

Opracowanie graficzne:
Krzysztof Woźniak

Sekretariat:
Monika Mus

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Opracowane przez redakcję projekty reklam stanowią jej własność i mogą być wykorzystywane wyłącznie za jej zgodą.

Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax (0-14) 611-00-71; tel. 611-08-10

Sponsorzy Gazety:

Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia, MAG, SANIT, OSM w Bochni, F.H. Leonard, Wyposażenie mieszkań – DOM, KUCHARSCY, Hanpol, DARCO, DREDO, PLASTBUD, COLD, Auto-Center, MAT-BUD, F.H. Avanti, Pralnia CURYŁO, Podwyższyński, „FORD PARTNER”, „FORD EURO CAR” SRH, Archidom, BOSMAN, PREBUD, MMP, Heban I, PZU, Marcel, Netti, Metalspaw, Biuro Tłumaczeń, Bank Przemysłowo-Handlowy Oddz. w Bochni, Postęp, Radio Maks, Centrum Korekcji Wzroku, Konserwacja Mebli – K. Fitrzyk, Skład materiałów budowlanych „Marka”, Herbapol SA., Firma „Mazbud”, Jerzy Pyćiak, INSTAL-BUD, F.H. MAKROS, „DOOR”.

Numer zamknięto 20.06.2000 r.

♈ BARAN

Pierwsza połowa lata okaże się dla wszystkich Baranków bardzo radosna i szczęśliwa. Ciągłe polepszająca się pogoda wprowadzi Cię w kapitalny nastrój, a także natchnie kosmiczną energią i optymizmem, co pozwoli Ci zapomnieć o monotonii dni i wszelkich troskach. Jednym słowem – najlepszy to czas abyś mógł pohasać trochę po łące.

♉ BYK

Twoje wakacyjne ambicje są naprawdę wielkie. Radzę dobrze pomyśleć, czy rzeczywiście warto wyjeżdżać w dalekie kraje. Czy naprawdę już wszystko widziałeś w swych rodzinnych stronach? Chyba nie. Dlatego zamiast wydawać pieniądze na Grecję czy Tunezję proponuję wyjechać w Beskid Wyspowy. Gwarantuję, że Cię urzeknie.

♊ BLIŹNIĘTA

Gdy tylko nadejdzie lipiec, staniesz się szczęśliwszy – mówią tak o Tobie gwiazdy. Będzie to wręcz wymarzony i darowany Ci przez los miesiąc wielu niespodzianek i radości. Wszystkie Twoje wieloletnie inwestycje przed którymi miałeś niemałe obawy, same dobrną do końca.

♋ RAK

Jeżeli masz wątpliwości, czy możesz sobie pozwolić na małe wakacyjne szaleństwo, czy będzie Cię na nie stać, to nie przejmuj się tym zbytnio. Takie wakacyjne rozterki przeżywasz nie tylko Ty, ale większość z nas. Nie zastanawiaj się zbyt długo, bowiem to już lipiec i ani się obejrzyś jak lato odejdzie jesienną aleją.

♌ LEW

Nie zawsze możesz zapanować nad swoją wewnętrzną równowagą i niepotrzebnie chodzisz i marudzisz robiąc, jak mówi powiedzenie – z igły widły. To właśnie teraz przyszła pora abyś rozważył drogi Lwie swoje postępowanie, a na pewno dojdiesz do wniosku, że potrzebny Ci jest długi odpoczynek, na którym oddałbyś się swojemu ulubionemu hobby.

♍ PANNA

Odetchniesz teraz z ulgą. Goście nareszcie opuszczają twe domowe pielesze i w ten sposób Twój wymarzony wyjazd nad morze okaże się rzeczywistością. Możesz liczyć na ładną pogodę i liczne atrakcje turystyczne. Wypoczynek to dobry czas abyś pomyślał, czy nie zmienić czegoś w swoim życiu.

♎ WAGA

Wcale nie jest wykluczone, że w najbliższym czasie nad Twoją głowę nadciągnie ciemna aura gwiazd, która przysłoni słońce ale tylko na chwilę. Wiem, że zamiast wyjechać na wakacje i leżakować na piaszczystej plaży, będziesz musiał pracować. Ale czy sam tego nie chciałeś?

♏ SKORPION

Nie masz wrażenia, że wokoło otaczają Cię całe stopy niepotrzebnych rzeczy? Może byś tak część urlopu poświęcił na zrobienie większych porządków. A gdy już się z nimi uporasz, zaprosz znajomych na ogrodowy bankiet. Z wyborem gości na pewno nie będziesz miał problemu, a szczególnie z płcią piękną. Twój urok wszakże porusza nie tylko głazy.

♐ STRZELEC

Letnie Słońce dopilnuje już tego, abyś zażył Drogi Strzelcze trochę przyjemności, rozrywek i nie myślał tylko o swojej pracy. Trafia się doskonała okazja abyś wybrał się nad wodę i złowił jakąś rybkę. Rodzina bowiem na niedzielnym obiedzie nie pogardzi nawet rumieniącym się na półmisku leszczem.

♑ KOZIOROŻEC

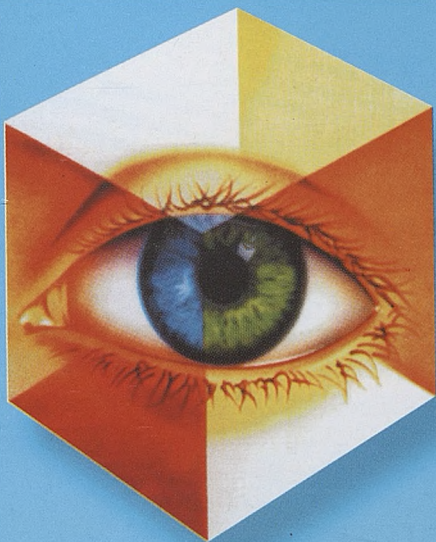
Nie możesz wiecznie żyć w niepewności i zastanawiać się co zrobić. Właśnie teraz jest wymarzony okres na podjęcie ważnych decyzji. Jeżeli będziesz choć trochę cierpliwy i uwierzysz w to co robisz, osiągniesz naprawdę wiele. Pamiętaj, że doradztwo najbliższych nie zawsze przyniesie Ci szczęście. Wyjedź więc gdzieś na parę dni i odpocznij.

♒ WODNIK

Lipiec to najlepszy miesiąc aby poświęcić czas nie tylko sobie, ale i temu kto o Tobie ciągle myśli. Od niedawna bowiem ma do rozwiązania niemałą zagadkę. Twoja pierwsza pomoc okaże się w tej sytuacji najbardziej potrzebna. Zanim jednak „wyruszysz na sygnał” i podejmiesz konkretne kroki, skonsultuj swoją decyzję ze swoim wnętrzem.

♓ RYBY

Całą swoją uwagę musisz teraz skumulować tylko i wyłącznie na tym co robisz. Zdaję sobie sprawę, że jest lato i nierzadko przychodzą chwile roztargnienia i rozleniwienia. Lecz czy nie warto choć trochę wyteńczyć umysł i skończyć pracę zbywcę? Zapewne Ci się to przyda, bo masz w perspektywie tygodniową wizytę gości z zagranicy.



CENTRUM KOREKCJI WZROKU

lek. med. Marek Broszkiewicz
o k u l i s t a
tel. dom. (014) 611-91-90

Dewiza firmy:
**OD DOBORU
DO ODBIORU**



Nowość

Bezkontaktowy pomiar
ciśnienia w oku.
(JASKRA)

PRZYCHODNIA OKULISTYCZNA

32-700 Bochnia, ul. Różana 9;
REJESTRACJA – tel. (014) 611 91 91

- ▶ pełna diagnostyka okulistyczna
- ▶ komputerowe badanie wzroku
i pola widzenia
- ▶ profesjonalny dobór
i aplikacja soczewek kontaktowych
(absolwent VISION CARE INSTITUTE firmy Bausch&Lomb)

PRACOWNIA OPTYCZNA

32-700 Bochnia, ul. Wolnica 10, tel. (014) 611 72 11

- ▶ największy wybór opraw okularowych,
okularów słonecznych i futerałów
- ▶ szkła okularowe w pełnym asortymencie:
 - plastikowe i mineralne,
 - z powłokami antyrefleksyjnymi dla kierowców,
 - do pracy przy komputerze – ochronne
- ▶ płyny pielęgnacyjne do soczewek kontaktowych



REALIZACJA RECEPT KAS CHORYCH

P.P.U.H.



zaprasza do
PAWILONU HANDLOWEGO

Bochnia, ul. Brzeska
(obok salonu Daewoo)

pralki
lodówki
zamrażarki
sprzęt AGD
sprzęt RTV
lady, szafy, witryny
wyposażenie sklepów
kuchnie gazowe i elektryczne
puchary, medale, statuetki, dyplomy
meble kuchenne i łazienkowe



**SPRZEDAŻ
RATALNA**

formalności
załatwiamy
w sklepie

SUPER
ATRAKCYJNE CENY
TRANSPORT GRATIS

CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, w soboty: 8-14
tel./fax (014) 611 29 73, tel. 611 22 62

Auto Center s.c.

Autoryzowany Dealer Opla

Kraków, ul. Wielicka 250

tel. (012) 288-05-00, 278-55-51

fax (012) 278-61-40

CORSA ASTRA VECTRA ZAFIRA OMEGA

Profesjonalny pakiet ubezpieczeń na 4 lata:

- OC
- AC/NW/ASS
- Zielona karta gratis!

Ponadto oferujemy:

- obsługę serwisową
- sprzedaż części zamiennych



Wypożyczalnia samochodów OPEL: CORSA, ASTRA, VECTRA

GRUPA
psb

**POLSKIE SKŁADY
BUDOWLANE**



BOCHNIA ul. Partyzantów 27 (014) 611 23 02, 611 30 09, **NOWY WIŚNICZ** ul. Jana Matejki 29 (014) 612 88 04, 685 54 30

oficjalny przedstawiciel

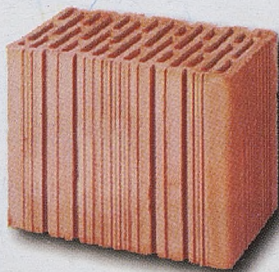


**TARNOWSKIE ZAKŁADY
CERAMIKI BUDOWLANEJ**

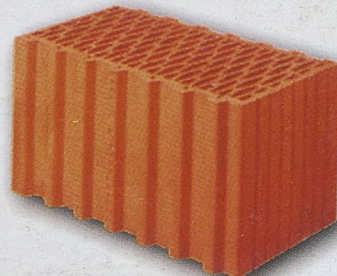
POROTHERM®
PIRO + WPUST



WIENERBERGER



do 08 lipca
RABAT 5%



w cenie materiałów transport i rozładunek

W JEDNYM MIEJSCU WSZYSTKO DO BUDOWY I REMONTU DOMU

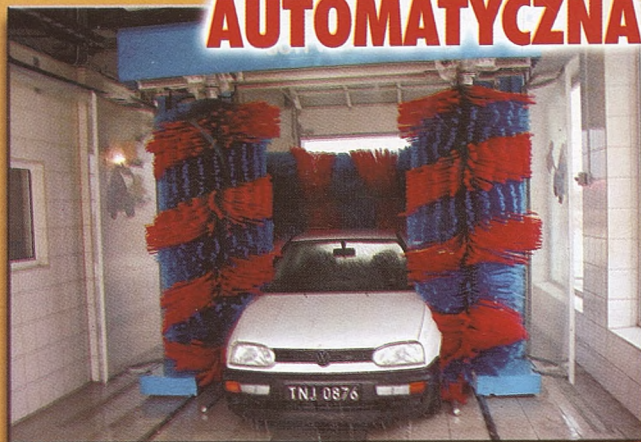


AUTO CENTRUM



DAEWOO

AUTOMATYCZNA MYJNIA SAMOCHODOWA



SERWIS I STACJA KONTROLI POJAZDÓW



SERWIS OGUMIENIA



SKLEP MOTORYZACYJNY

SALON SAMOCHODÓW DAEWOO

POLONEZ
Ata *Cara*
Leganza
ESPERO
Lanos
NEXIA
TICO
Nubira
Matiz



32-700 Bochnia
ul. Brzeska 40
tel. (014) 611 31 67
tel./fax 611 30 32